**Zakrapiany Dzień Kobiet?** str. 2.

**Przybędzie nowych mieszkań** str. 16.

**Nie chcą archiwum w żłobku** str. 14.

Najważniejszym rankingiem są wybory str. 5.

O biznesie przy śniadaniu str. 8.

Historia. Poznajmy nasze dzieje str. 18.



# TYGODNIK Krapkowicki

...o Tobie, o nas, o regionie...

14 marca 2023 r. Nr 11 (1296)

Cena: 3,99 zł (w tym 8% podatku VAT)

Krapkowice Zdzieszowice Strzeleczki Gogolin Walce

od 25 lat z Wami

LIDER wśród gazet lokalnych w powiecie krapkowickim - największa sprzedaż - największe zasięgi - największe czytelnictwo


# Ściany się walą, sentymenty zostają

**Trwa rozbiórka pięciokondygnacyjnego budynku przy ulicy Opolskiej w Krapkowicach. Niegdyś mieściły się w nim biura Zakładów Mechanicznych Przemysłu Papierniczego oraz tymczasowa siedziba starostwa powiatowego. Mieszkańcy Krapkowic pytają, co powstanie w tym miejscu. Mówi się, że mógłby tam stanąć market Dino.**

Rozbiórka starego biurowca zainteresowała wielu naszych czytelników. Pierwsze sygnały otrzymaliśmy przed paroma dniami, gdy teren wokół gmachu został ogrodzony, a na miejscu pojawił się ciężki sprzęt. W dniu składu „Tygodnika Krapkowickiego" (tj. poniedziałek 13 marca) prace rozbiórkowe były już zaawansowane.

Postanowiliśmy skontaktować się z właścicielem tego terenu w celu wyjaśnienia sprawy. Aktualnie należy on do Adama Sochora z Januszkowic oraz jego siostry, która obecnie mieszka w Strzelcach Opolskich.

- Spodziewałem się, że temat zainteresuje mieszkańców Krapkowic – mówi Adam Sochor. – Liczącą blisko 0,5 ha działkę wraz ze starym biurowcem otrzymałem ja i moja siostra w spadku po nieżyjącym od 10 lat ojcu Jerzym Sochorze. To on nabył ten obiekt kilkanaście lat temu od gminy Krapkowice. Miał również pomysł na zagospodarowanie tego gmachu. Wymienił nawet okna, jednak pomysł upadł po tym, jak zaczął chorować.

Plan obecnych właścicieli na to miejsce jest prosty. W pierwszej kolejności zakłada on wyburzenie budynku, wywózkę gruzu i uprzątnięcie terenu. Tym zadaniem zajmuje się specjalna, zewnętrzna firma. Ostatecznie działka ma być wystawiona na sprzedaż. Adam Sochor liczy, że terenem zainteresuje się jakiś potencjalny inwestor.

*Dokończenie na str. 3.*

ISSN 1505-4861

# Zmarł ksiądz Adrian Jańczyk

**W czwartek 9 marca w wieku 48 lat zmarł ksiądz Adrian Jańczyk, proboszcz parafii pw. Wszystkich Świętych w Brożcu.**

Ksiądz Adrian Jańczyk urodził się 14 lutego 1975 roku w Oleśnie. Był najstarszym z czworga rodzeństwa. Pochodził z parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Radawiu. Tam też uczęszczał do szkoły podstawowej. Po jej ukończeniu kontynuował naukę w liceum ogólnokształcącym w Dobrodzieniu, gdzie w 1995 roku uzyskał świadectwo dojrzałości.

*Dokończenie na str. 12.*


MOTO-PARK
47-300 Krapkowice
ul. Opolska 65
SKUP ZŁOMU
☎ 608 101 102

OPTYKAn SROKA
KRAPKOWICE
ul. Opolska, ul. Prudnicka
ZDZIESZOWICE
ul. Chrobrego
BADANIE WZROKU
5 DNI W TYGODNIU

STACJA PALIW PIETNA
GROTRANS
UL. KRAPKOWICKA 2
K/KRAPKOWIC
Paliwa - olej napędowy i opałowy
Zamówienia pod wskazany adres
Łany, ul. Szkolna 24,
47-253 Cisek
www.grotrans.pl
tel. 504 245 201,
501 472 383

DOBRY DOSTAWCA NAJLEPSZE PALIWA

Pompy ciepła I Fotowoltaika I Klimatyzacja
SPEC INSTAL
www.specinstal.com.pl

660 318 949
604 507 255


eprasa.pl 8131cad571

# Zakrapiany Dzień Kobiet?

**W środę 8 marca około godziny 20.00 przy ulicy księdza Koziołka w Krapkowicach policjanci zatrzymali do kontroli nietrzeźwego kierującego busem marki Peugeot. Mężczyzna nie sądził, że jest pod wpływem alkoholu.**

**Mężczyźnie wydawało się, że może prowadzić po jednym piwie.**

Za kółkiem siedział 39-letni mieszkaniec gminy Krapkowice. Po kontroli trzeźwości okazało się, że miał ponad promil alkoholu. Kierowca tłumaczył się funkcjonariuszom, że nie wydawało mu się, iż wypicie jednego piwa będzie miało wpływ na jego stan trzeźwości. Mężczyzna stracił prawo jazdy, a sprawa została skierowana do sądu. Za jazdę pod wpływem alkoholu kierowcy grożą dwa lata więzienia i grzywna.

*(matt)*

# Dwóch kierowców bez uprawnień

**W ciągu ostatniego tygodnia policja zatrzymała w regionie dwóch kierowców, którzy prowadzili bez uprawnień. Za złamanie prawa staną przed sądem.**

W czwartek 9 marca około godziny 14.00 w Gogolinie przy ulicy Kamiennej policjanci zatrzymali samochód poruszający się w terenie zabudowanym z nadmierną prędkością. Za kierownicą siedział 24-letni mieszkaniec gminy Ozimek, który nie posiadał uprawnień do prowadzenia pojazdów. Mężczyzna posiadał tymczasowe prawo jazdy, jednak jego termin przydatności upłynął. W celu przedłużenia ważności dokumentu kierowca miał wykonać badania lekarskie. Nie zrobił tego jednak w wymaganym terminie. Taki stan rzeczy mężczyzna tłumaczył epidemią Covid-19, podczas której kierowcy byli tymczasowo zwolnieni z tego obowiązku. Policjanci szybko zorientowali się, że tymczasowe prawo jazdy, którym legitymował się kierowca, straciło ważność jeszcze przed wybuchem epidemii. Sprawa została zatem skierowana do sądu.

Podobny przypadek miał miejsce we wtorek 7 marca. Około godziny 13.00 przy ulicy Kozielskiej w Zdzieszowicach funkcjonariusze zwrócili uwagę na kierującego osobowym mercedesem, który podczas jazdy korzystał z telefonu. Zatrzymanym okazał się 52-letni mieszkaniec Krapkowic, który nie posiadał prawa jazdy. W tym przypadku sprawa także została skierowana do sądu.

*(matt)*

# Ukradł, ale oddał

**We wtorek 7 marca policjanci otrzymali informację, że na chodniku przy skrzyżowaniu ulic Prudnickiej i Staszica w Krapkowicach siedzi mężczyzna, który prawdopodobnie potrzebuje pomocy.**

Po przybyciu funkcjonariuszy na wskazane miejsce okazało się, iż mężczyzna był komunikatywny. Znaleziono przy nim trzy butelki. Dwie z nich zawierały whisky, a jedna sok. Mężczyzna przyznał się mundurowym, że ukradł je z pobliskiego Lidla. Policjanci udali się ze złodziejem do sklepu, w którym ustalono, że towar został z niego faktycznie skradziony. Przekazane kierownictwu marketu butelki były nienaruszone i wróciły na sklepową półkę. Wartość artykułów to 160 złotych. Mężczyzna, który dopuścił się kradzieży, został ukarany mandatem.

*(matt)*

# Sarna w płocie

**W niedzielę 12 marca po godzinie 17.00 policjanci otrzymali zgłoszenie o sarnie, która wplątała się w ogrodzenie i nie potrafi uwolnić się o własnych siłach. Do zdarzenia doszło w Rozwadzy.**

Mundurowi zostali także poinformowani, że zwierzę usiłując się wydostać, najprawdopodobniej połamało sobie kończyny. Zgłaszający to zdarzenie nie wiedzieli, kogo w takim przypadku poprosić o pomoc. Na miejsce zdarzenia przyjechała policja. Wezwano także weterynarza. Oswobodzone zwierzę trafiło pod opiekę weterynaryjną.

*(matt)*

# Wystrzał opony i kraksa

**Do niebezpiecznego zdarzenia doszło na jednym z łuków w ciągu drogi wojewódzkiej 409 w Dobrej. W samochodzie osobowym wystrzeliła opona, w wyniku czego kierowca stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w przydrożne ogrodzenie.**

Zajście miało miejsce w sobotę 11 marca przed godz. 15.00 na ulicy Prudnickiej. Za kierownicą siedział 29-letni mieszkaniec gminy Strzeleczki. W wyniku zderzenia poszkodowana została 60-letnia pasażerka. Z obrażeniami prawej ręki trafiła do szpitala. Policjanci badają okoliczności zdarzenia.

*(mim), fot. (KPP Krapkowice)*

**Do zdarzenia doszło na ulicy Prudnickiej.**

*Z żalem żegnamy*

**śp. ks. ADRIANA JAŃCZYKA**

*proboszcza parafii pw. Wszystkich Świętych w Brożcu*

**Najbliższej Rodzinie**

**i Wspólnocie Parafialnej**

*wyrazy głębokiego żalu i serdecznego współczucia*

*składają w imieniu samorządu Powiatu Krapkowickiego*

*Józef Bukowiński*
Przewodniczący Rady Powiatu Krapkowickiego
wraz z radnymi

*Sabina Gorzkulla*
Wicestarosta Krapkowicki

*Maciej Sonik*
Starosta Krapkowicki
wraz z Zarządem Powiatu Krapkowickiego

**Serdeczne podziękowania**

*księżom, krewnym, sąsiadom,*
*znajomym, delegacjom*
*oraz wszystkim, którzy wzięli udział*
*w uroczystości pogrzebowej*

**śp. Marianny Chrobok**

*składa*

**Rodzina**

Zakład Pogrzebowy
Matuszek
Kom. 601 74 74 75
ul. Prudnicka 110 Steblów tel. 77 466 45 45
ul.Piastowska 38a, Krapkowice tel. 77466 15 70

TYGODNIK Krapkowicki

Wydawca: „Bastech" Sp. z o.o.
Prezes Zarządu: Joanna Bassek
47-300 Krapkowice, ul. Sienkiewicza 9
Numery tel.:, 77 446 00 20, 77 446 00 30
www.tygodnik-krapkowicki.info
redakcja@tygodnik-krapkowicki.info
**Dyżur reporterski:** 600 973 937

**Redaktor naczelny: Joanna Bassek,** e-mail: j.bassek@tygodnik-krapkowicki.info
**Redaktor prowadzący:** Dominika Bassek
**Dziennikarze:** Magdalena Nowak, Michał Mandola, Mateusz Dąbrowski, Małgorzata Łyczak, tel. 77 446 00 30
**Dziennikarz sportowy:** Mirosław Szozda
**Sekretarz redakcji:** Dominika Bassek
**Skład i grafika:** Dariusz Halski
**Współpracownicy:** Wawrzyniec Jasiński, Irena Jasińska, Dagmara Joszko, Łukasz Malkusz, Aleksandra Kamińska, Andrea Polański
**Reklama i promocja:** Dawid Laskowski - dyrektor działu marketingu i reklamy kom. 692 190 982, Magdalena Nowak e-mail: marketing@tygodnik-krapkowicki.info tel. 77 446 00 30

Druk: Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Wydawca należy do Stowarzyszenia Gazet Lokalnych

Materiałów i utworów niezamówionych wydawca i redakcja nie zwracają. Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania tekstów, listów oraz zmiany tytułów. Projekty graficzne reklam i ogłoszeń opracowane przez redakcję pozostają jej własnością. Za treść nadesłanych materiałów, reklam, ogłoszeń, ogłoszeń i materiałów wyborczych oraz dołączanych ulotek redakcja i wydawca nie ponoszą odpowiedzialności. Redakcja i wydawca zastrzega sobie prawo do odmowy zamieszczenia ogłoszeń i reklam, w tym wyborczych, jeżeli ich treść lub forma jest sprzeczna z linią programową gazety bądź charakterem publikacji. Redakcja ponosi odpowiedzialność za treść ogłoszeń w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy prawo prasowe. Publikowane listy i opinie nie muszą być zgodne ze stanowiskiem redakcji. Na podstawie art.25 ust.1 pkt 1b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych Bastech Sp. z o.o. zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie artykułów i materiałów opublikowanych w „Tygodniku Krapkowickim" bez zgody Wydawcy jest zabronione.

eprasa.pl 8131cad571

*Dokończenie ze str. 1.*

# Ściany się walą, sentymenty zostają

### To miejsce jest historyczne

Widok burzonego budynku wywołał wiele sentymentów u naszych czytelników. Jedną z takich osób jest obecny prezes zarządu ZAMPAP Krapkowice Sp. z o.o. Marek Tomaszewski. Skontaktowaliśmy się z nim, żeby opowiedział nam historię tego burzonego obiektu.

- Budynek powstał w latach w połowie lat 70., a oddano go do użytku dokładnie 21 lipca 1977 roku – mówi Marek Tomaszewski. – Pełnił wówczas funkcję biurowca Zakładów Mechanicznych Przemysłu Papierniczego w Krapkowicach. Warto podkreślić, że był to sporych rozmiarów budynek jak na tamte czasy. Jego całkowita powierzchnia użytkowa wynosiła 1173 m2. Do tego należałoby doliczyć salę konferencyjną o powierzchni 416 m2 i stołówkę z zapleczem o łącznej powierzchni 256 m2. W gmachu zainstalowana była też winda osobowo-towarowa, a wokół biurowca znajdował się parking na ok. 60 samochodów.

Na przestrzeni lat budynek pełnił też inne funkcje. Po przemianie ustrojowej w Polsce to właśnie w nim mieściła się tymczasowa siedziba starostwa powiatowego w Krapkowicach.

- Siedziba starostwa mieściła się na 3. piętrze – dodaje Marek Tomaszewski. – To właśnie tam swoje gabinety mieli m.in. ówczesny starosta Joachim Czernek, a także Arnold Joszko, który obecnie sprawuje urząd wiceburmistrza Krapkowic.

Ostatecznie zapadły decyzje, że starostwo przeniesie się do byłego biurowca zakładów obuwniczych w Otmęcie. Ten budynek przekazano starostwu nieodpłatnie za długi budżetowe.

### Budynek sprzedano miastu

Pod koniec lat 90. zapadły decyzje, żeby biurowiec przy Opolskiej sprzedać. Nastąpiło to w czasie, gdy dyrektorem ZMPP był Andrzej Gałus. Budynek nabyła gmina Krapkowice. Sprzedano go za 380 tys. zł, o czym świadczy przegłosowana na sesji 27 listopada 2000 roku uchwała Rady Miejskiej w Krapkowicach. W 46. numerze „Tygodnika Krapkowickiego" z 2000 roku pojawiło się urzędowe ogłoszenie o przetargu dotyczącym sprzedaży biurowca. Z kolei akt notarialny z nowym właścicielem został podpisany 28 marca 2001 roku.

- Miasto przez jakiś czas wydzierżawiało teren byłej sali konferencyjnej prywatnemu podmiotowi – wspomina Marek Tomaszewski. – W tym miejscu funkcjonował salon łazienek.

Władze Krapkowic jednak nie miały pomysłu na zagospodarowanie tej przestrzeni, w związku z czym próbowano po raz kolejny sprzedać biurowiec. Ostatecznie nabył go kilkanaście lat temu śp. Jerzy Sochor z Januszkowic, ojciec wspomnianego już Adama Sochora.

- Jerzy Sochor miał pewne plany związane z remontem biurowca – dodaje Marek Tomaszewski. – Z tego co wiem, próbował on utworzyć w nim coś w rodzaju hotelu pracowniczego, jednak pomysł szybko zakończył się fiaskiem, ponieważ uniemożliwił to plan zagospodarowania przestrzennego.

### Będzie Dino?

Jak już wspomnieliśmy, w późniejszych latach Jerzy Sochor zaczął chorować. Zmarł 10 lat temu i od tej pory budynek stopniowo zaczął popadać w ruinę. W najbliższych tygodniach teren zostanie oczyszczony z gruzu i wystawiony na sprzedaż.

Mieszkańcy Krapkowic pytają, co powstanie w miejscu byłego biurowca. Nieoficjalnie mówi się, że mógłby tam stanąć market Dino. Jak się dowiedzieliśmy, firma, która zajmuje się rozbiórką budynku, często przygotowuje tereny pod budowę takich sklepów. Wiadomo też, że na tej działce nie mógłby powstać duży sklep, ponieważ liczy ona niecałe 0,5 ha.

Oficjalnie nie wiadomo, czy przy ulicy Opolskiej stanie kolejne w Krapkowicach Dino, ponieważ właściciel tej sieci nie komentuje planów rozwojowych swojej firmy.

***Michał Mandola, fot. (kb), Marek Tomaszewski***

# Pies pogryzł dziecko

**W Grocholubiu pies pogryzł 12-letniego chłopca idącego do szkoły. Sprawa znajdzie swój finał w sądzie.**

Zdarzenie miało miejsce w środę 8 marca po godz. 7.30. Jeden z mieszkańców poinformował policję o tym, że na przystanku siedzi i płacze chłopiec, który został pogryziony przez psa. Na miejscu pojawiła się policja, a także ojciec dziecka. Mundurowym szybko udało się ustalić, kto jest właścicielem czworonoga.

Policja udała się pod wskazany adres. Drzwi otworzyła kobieta, która przyznała, iż jest właścicielem biegającego po wsi psa. Nie widziała jednak w całym zdarzeniu swojej winy. Podczas rozmowy z nią mundurowi próbowali ustalić, czy czworonóg posiada ważne szczepienia. Początkowo właścicielka nie chciała udzielić informacji. Później jednak oznajmiła, że pies był szczepiony.

Funkcjonariusze chcieli ukarać kobietę mandatem karnym za to, że pies nie został przez nią właściwie upilnowany. Właścicielka jednak nie przyjęła mandatu i nie przyznała się do winy. W związku z tym sprawa trafi do sądu.

***(mim)***

# Zahaczył o lawetę

**W piątek około godziny 5.30 na 260. km autostrady A4 miała miejsce groźna kolizja. Sprawcą był 36-letni obywatel Ukrainy.**

Do incydentu doszło na nitce w kierunku Katowic. 36-letni obywatel Ukrainy kierujący renault master chciał wyprzedzić lawetę marki Iveco. Podczas wykonywania manewru nie zachował jednak bezpiecznej odległości od pojazdu i zahaczył o lawetę, którą prowadził 55-letni mieszkaniec województwa dolnośląskiego. Na szczęście nikomu nic się nie stało. Sprawca został ukarany mandatem karnym w wysokości 1100 zł.

***(mim)***

# Posadźcie tu żywopłot

**Nie tylko władze gminy Krapkowice mają plany związane z rewitalizacją Placu Gagarina. Swoimi pomysłami dzielą się również nasi czytelnicy.**

Przypomnijmy, wcześniej pisaliśmy o tym, że przy ulicy Staszica w Krapkowicach powstaje nowy plac zabaw. Na ten cel gmina pozyskała dofinansowanie z Rządowego Funduszu Polski Ład – Program Inwestycji Strategicznych w wysokości ponad 3,1 mln złotych. Docelowo będzie to miejsce rekreacji nie tylko dla dzieci, ale także dla wszystkich mieszkańców miasta.

**Zdaniem czytelniczki nasadzenia powinny się pojawić przy murze.**

Po publikacji artykułu do redakcji zadzwoniła jedna z mieszkanek Krapkowic (dane zastrzeżone), która chciała podzielić się swoimi spostrzeżeniami w tej sprawie.

- Cieszę się, że Plac Gagarina przechodzi rewitalizację – mówi mieszkanka. – Docelowo ma to być miejsce, które będzie przyciągać wiele dzieci. Proszę jednak zwrócić uwagę, że tuż obok znajduje się odgrodzony murem cmentarz. Moim zdaniem warto byłoby posadzić tam żywopłot, tuje albo inne wysokie drzewka, które pozwoliłyby wyraźnie oddzielić te dwie przestrzenie. Chodzi przede wszystkim o zachowanie powagi miejsca, jakim jest cmentarz.

***wysł. (mim), fot. (mim)***

# Duża kraksa pod Odrowążem

**W poniedziałek 13 marca około godziny 6.35 doszło do kolizji na drodze wojewódzkiej 424 pod Odrowążem. Zderzyły się samochody.**

**Nikomu nic się nie stało.**

36-letni obywatel Ukrainy podróżujący samochodem osobowym próbował wyprzedzić pojazd marki Renault, za którego kierownicą siedział 75-letni mieszkaniec gminy Krapkowice. Podczas wykonywania manewru zderzył się jednak z wyprzedzanym samochodem. W wyniku odrzutu pojazd prowadzony przez Ukraińca zderzył się jeszcze z nadjeżdżającym z naprzeciwka mercedesem, którym kierował 48-letni mieszkaniec gminy Krapkowice.

Choć zdarzenie wyglądało groźnie, nikomu nic się nie stało. Sprawca został ukarany mandatem w wysokości 1500 zł.

***(mim), fot. (dl)***

USŁUGI POGRZEBOWE
KONEFAŁ
Gwarantujemy
*Najwyższą jakość świadczonych usług w zakresie:*
- kompleksowej obsługi pogrzebów,
- transportu międzynarodowego,
- kremacji, ekshumacji,
- wieńców, wianków i wiązanek,
- usług kamieniarskich,
- całorocznej opieki nad grobami.
**Jesteśmy do Państwa dyspozycji całą dobę**
*Gogolin* *ul. Zamknięta 4* tel. 77 466 6260
*Krapkowice* *ul. Mickiewicza 2* tel.77 446 60 66,
*Zdzieszowice* *ul. Pokoju 7* tel. 602 376 845

eprasa.pl 8131cad571

# Nie dzień... a tydzień kobiet! Świętowali też mężczyźni

**Niemal przez tydzień trwały obchody Dnia Kobiet w powiecie krapkowickim. Świętowały między innymi koła Polskiego Związku Emerytów i Rencistów z Otmętu i Krapkowic oraz Uniwersytet Trzeciego Wieku. Kolorowe kwiaty wręczył paniom starosta krapkowicki Maciej Sonik, składając przy okazji najlepsze życzenia.**

**W spotkaniach z okazji Dnia Kobiet wziął udział starosta Maciej Sonik.**

**Nie zabrakło życzeń.**

O ile tradycja Dnia Kobiet kultywowana jest od lat, o tyle panowie zwykle stanowią wśród świętujących nieliczne grono. Inaczej było w przypadku koła Polskiego Związku Emerytów i Rencistów z Otmętu, bo w spotkaniu odbywającym się w świetlicy Publicznej Sportowej Szkoły Podstawowej nr 5 uczestniczyło 100 osób, a wśród nich 20 mężczyzn.

- Niech każdy dzień dostarcza wam wszystkim tyle radości, co okazja do świętowania 8 i 10 marca - mówił starosta Maciej Sonik.

Uroczyste spotkania były okazją do porozmawiania, powspominana, ale też do wspólnego śpiewu.

*(was)*

# Porzucony, otulony

**Piżamki, mokre chusteczki oraz materiały edukacyjne trafiły do krapkowickiego szpitala w ramach projektu „Porzucony. Otulony". Celem tej inicjatywy jest zaopatrzenie hospitalizowanych wcześniaków w rzeczy pierwszej potrzeby.**

**Krapkowicki szpital jako pierwszy otrzymał wsparcie w ramach akcji.**

- Serdecznie dziękujemy Fundacji MatkoweLove, że nasz szpital jako pierwszy otrzymał wsparcie. Dziękujemy też Marcie Suder, która czuwała nam całym przedsięwzięciem i przekazała nam rzeczy w imieniu fundacji oraz Michałowi Suderowi z Klub HDK PCK przy OSP w Obrowcu za wsparcie logistyczne przedsięwzięcia - mówi prezes KCZ Marcin Misiewicz.

Akcja „Porzucony. Otulony" ma charakter ogólnopolski. Będąca jej inicjatorem fundacja MatkoweLove zajmuje się wsparciem dzieci z problemami okołoporodowymi i rozwojowymi oraz z niepełnosprawnościami, wspomaga również rodziców oraz osoby i instytucje ratujące ich życie oraz zdrowie.

*(was)*

# Nabór wniosków

**Trwa nabór wniosków w otwartych konkursach powiatu krapkowickiego na realizację zadań publicznych w 2023 roku.**

Organizacje pozarządowe mogą ubiegać się o środki w obszarach:

- ekologii i ochrony zwierząt oraz ochrony dziedzictwa przyrodniczego – pula 50 tys. zł,
- działalności na rzecz osób w wieku emerytalnym – pula 20 tys. zł,
- działalności na rzecz dzieci i młodzieży, w tym wypoczynku dzieci i młodzieży – pula 50 tys. zł,
- działalności na rzecz osób niepełnosprawnych – pula 30 tys. zł,
- ochrony i promocji zdrowia - pula 50 tys. zł,
- porządku i bezpieczeństwa publicznego - pula 50 tys. zł.

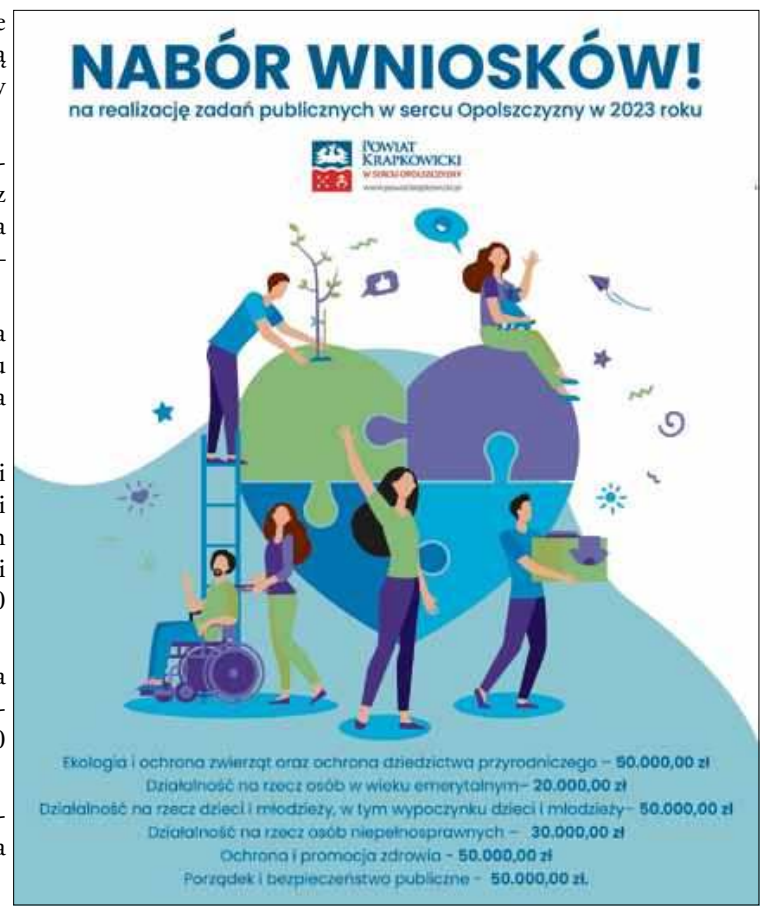


Szczegóły konkursu znajdują się na stronie internetowej i BIP Powiatu Krapkowickiego w zakładce Organizacje pozarządowe - Konkursy, regulaminy, ogłoszenia.

Oferty należy składać w Biurze Obsługi Klienta Starostwa Powiatowego w Krapkowicach. Wydruk z Generatora eNGO wraz z załącznikami należy złożyć w zamkniętych odpowiednio opisanych kopertach do 31 marca do godz. 17.00.

*(was)*

eprasa.pl 8131cad571

*Ze starostą Maciejem Sonikiem rozmawia Michał Mandola.*

# Najważniejszym rankingiem są wybory

**- To był dla powiatu udany rok ze względu chociażby na pozyskane fundusze w rekordowej wysokości, ale teraz w związku z tym sporo będzie wyzwań, a przecież na horyzoncie są jeszcze wybory samorządowe. Przeczuwa Pan, że to będzie niezwykle trudne i intensywne 12 miesięcy?**

- Mógłbym powiedzieć, że jak każde 12 miesięcy pracy samorządowej. Musimy się spodziewać niespodziewanego, umieć reagować na różne sytuacje i wyzwania, a przede wszystkim nie bać się podejmować decyzji, czasem nieszablonowych. Przez ostatnie 3 lata mieliśmy tego wiele przykładów - triaż w szpitalu, pomoc humanitarna, ale też mimo tak ogromnych globalnych wyzwań potrafiliśmy skutecznie działać w zakresie kluczowych inwestycji dla naszego powiatu. Przed nami największe wyzwanie – rozbudowa szpitala. To nie zadanie na rok, na jedną ani nawet na dwie kadencje. Oczywiście rozbudowa niebawem ruszy, kilka dni temu opublikowano przetarg, ale mówimy o pierwszym etapie, a chcemy mieć nowoczesną placówkę, odpowiadającą na potrzeby mieszkańców. Dlatego w wyborach zrobię wszystko, żeby pokazać, że skoro zaczęliśmy i pokazaliśmy skuteczność, to powinniśmy to zadanie dokończyć. I nie mówię tutaj tylko o sobie czy wicestaroście, ale też o radnych, którzy mają wpływ na obsadę zarządu i władz Krapkowickiego Centrum Zdrowia. Będę przekonywał mieszkańców, że tak dużą inwestycję będą potrafili zrealizować tylko ci, którzy od początku wiedzieli, jak jest ważna dla pacjentów, a nie inni, którzy często robili wiele, aby ona nie doszła do skutku. Ukończenie szpitala w następnej kadencji będzie gwarancją, że jakość opieki zdrowotnej wzrośnie, a przede wszystkim będzie się gdzie leczyć. Jak ktoś tego dzisiaj nie rozumie i będąc w samorządzie próbuje to blokować i nie pomaga, to nie daje tych gwarancji na przyszłość.

**W samorządzie warto wiedzieć, że jest się tutaj dla mieszkańców, nie dla swojej kariery – mówi Maciej Sonik.**

**- Jako lider największego komitetu wyborczego w powiecie ma Pan już konkretny plan na wybory?**

- Mój plan od 24 lat jest taki sam - przedstawić mieszkańcom propozycje i poddać je pod ocenę podczas wyborów. Dotychczas zawsze mieszkańcy doceniali moją pracę i starania większą liczbą głosów w każdych kolejnych wyborach. Nie ma większego zobowiązania niż to wobec blisko 8000 osób, które nam zaufały, ale też wobec wszystkich mieszkańców, którzy uczestnicząc w wyborach, chcąc mieć wpływ na rozwój powiatu. Obiecałem i sobie, i mieszkańcom, że będę służył jak najlepiej potrafię dopóty, dopóki uznają, że moja praca pokrywa się z ich oczekiwaniami.

**- Kampania wyborcza zapowiada się niezwykle emocjonująco, bo konkurencja próbuje się zbroić, a w kuluarach mówi się o dużych ambicjach niektórych samorządowców i pewnej wrogości. To będzie najbrutalniejsza z dotychczasowych batalii?**

- Wolałbym, aby takie określenia jak brutalna czy wroga w ogóle nie padały w kontekście kampanii wyborczej. Jak jest czas kampanii, to ma się po drugiej stronie konkurentów, a potem trzeba się brać razem do pracy. Z burmistrzem Kasiurą pokazaliśmy, że to może tak działać - chociażby wspólnymi inicjatywami, bo to nie tylko wspólnie zbudowany most, ale również kilka pomysłów na przyszłość. Wyborcy sami zdecydują, kto ma za co odpowiadać. Z drugiej strony niepokojące jest to, że niektórzy robią wszystko, żeby ze mnie, z nas, z powiatu zrobić swoich wrogów. Proponuję, żeby poświęcili się temu, do czego ich wyborcy wybrali. I wcale nie było to zajmowanie stołka jako trampoliny do odbicia powiatu przez MN. Wizja, że teraz ktoś robi totalną walkę na dole, bo mniejszość chce przejąć władzę w powiecie, nie jest dobra dla mieszkańców. Przez 6 kadencji nie widziałem takiej kampanii hejtu, podjazdów i bardzo niefajnych zagrywek jak teraz. Szkoda, że wziął się za to jeden człowiek, któremu kiedyś wiele pomogłem. Jak ktoś się interesuje, to wie, o kim mówię. Mnie praca w samorządzie i kolejne wybory nauczyły, że dużą wartością jest pokora, szczerość i dobre intencje. Na pomówieniach i knuciu nie da się wygrać, nawet jak się marzy o stołku starosty czy wicemarszałka.

**- To jeszcze w kontekście wyborów, ale tym razem parlamentarnych, które odbędą się już jesienią. Co jakiś czas pojawia się Pana nazwisko w kontekście startu do sejmu lub senatu, taki jest cel?**

- Powiem krótko i konkretnie - nie wyobrażam sobie, żebym teraz kandydował do sejmu lub senatu, tylko dlatego, że to prestiż i docenienie pracy, skoro tutaj jest tyle do zrobienia. W samorządzie warto wiedzieć, że jest się tutaj dla mieszkańców, nie dla swojej kariery. Mamy plan na powiat, dążymy do realizacji wielu zadań. Wspomniałem o szpitalu, a jest jeszcze przecież budowa nowego obiektu przy DPS Anna, w którym opiekę całodobową i dzienną znajdą niepełnosprawni z naszego powiatu. Oprócz tego uczniowie z Liceum Ogólnokształcącego im. Jana Kilińskiego w Krapkowicach będą mogli się cieszyć z nowych boisk, w Zdzieszowicach myślimy o stworzeniu bursy dla uczniów z różnych części województwa, którzy chcieliby się uczyć w naszej placówce, mamy też plan na zagospodarowanie terenu przy ulicy Szkolnej w Krapkowicach i terenu przy ulicy Solownia w Zdzieszowicach - dojazdu do promu. Skoro wytrwale dążyliśmy do pozyskania środków i to się udało, a kondycja finansowa powiatu jest co najmniej dobra, to dlaczego mielibyśmy teraz rezygnować z tego, co się udało? Dla nowych wyzwań? One cały czas są w naszym powiecie, a dodatkowo mam wrażenie, że przez zdobyte doświadczenie potrafimy podejmować jeszcze lepsze decyzje.

**- Na koniec zapytam jeszcze o sam ranking, w nim znalazł się Pan za swoją zastępczynią, wicestarostą Sabiną Gorzkullą. Nie było z tego powodu zgrzytu między wami?**

- Dla „szefa" nie ma nic lepszego w pracy niż kompetentny zespół. Zresztą od 13 lat mamy zawodowo szczęście się uzupełniać i wspólnie uzgadniać wszystkie decyzje. Gramy do jednej bramki, mamy podział na obszary, w których działamy i myślę, że efekty widać. Zresztą taki układ pozycji w rankingu pokazuje, że każdy z nas ma pewną swobodę, a przecież aby tak mogło być, musimy mieć wobec siebie pełne zaufanie. Jest ono niezbędne również wtedy, kiedy niektórzy próbują uderzać w nasze działania, decyzje, zaangażowanie i aktywność, robiąc dziwne podchody albo nieco utrudniając nam pracę. Znamy swoją siłę i atuty, znamy też słabości, ale przecież o to chodzi, aby się wspierać i wspólnie działać na rzecz mieszkańców. Dla nas - tak jak mówiłem - najważniejszym rankingiem są wybory, a jeżeli w nich ocena mieszkańców będzie taka, jaką wystawiła nam państwa Redakcja, to znaczy, że dobrze wykonujemy swoje zadania.

**- Dziękuję za rozmowę.**

*Rozmowa autoryzowana*

eprasa.pl 8131cad571

# Mistrzowskie recytowanie

**W piątek 3 marca w siedzibie Gminnej Biblioteki Publicznej w Strzeleczkach odbył się konkurs recytatorski. Skierowany był do uczniów klas IV-VIII.**

Wydarzenie zorganizowane we współpracy Szkoły Podstawowej w Strzeleczkach i GBP w Strzeleczkach tradycyjnie cieszyło się ogromnym zainteresowaniem wśród dzieci i młodzieży.

- Mottem tegorocznego konkursu były słowa Wisławy Szymborskiej „Świat jest tak wielki, że wszystko jest szczegółem" – mówi dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej Martyna Stanowska. - Uczestnicy prezentowali przed jury wybrane utwory polskiej noblistki.

Swoje umiejętności zaprezentowało 26 uczestników w dwóch kategoriach wiekowych.

- Wszyscy doskonale przygotowali się do czekającego ich wyzwania, a jurorki miały ogromne trudności z wyłonieniem zwycięzców, jednak po długiej dyskusji ostatecznie udało się wybrać zwycięzców – dodaje dyrektor.

Ostateczne wyniki prezentują się następująco:

**Kategoria klas IV-VI:**

1. miejsce: Lena Grzimek,

2. miejsce: Weronika Luda,

3. miejsce: Anastazja Kosińska.

**Kategoria klas VI-VIII:**

1. miejsce: Maja Apostel,

2. miejsce: Elias Weihs,

3. miejsce: Milena Pawliczek.

**Swoje umiejętności zaprezentowało 26 uczestników. Wszyscy otrzymali dyplomy.**

Dla wszystkich uczestników przygotowano piękne dyplomy. Nie zabrakło również drobnego słodkiego poczęstunku.

*(mim), fot. (GBP Strzeleczki)*

# Zabawa w żeńskim gronie

**W sobotę 4 marca w Domu Kultury w Kujawach odbył się Dzień Kobiet. W wydarzeniu udział wzięło 128 pań.**

**Uczestniczki bawiły się znakomicie.**

Dla uczestniczek przygotowano wiele ciekawych konkursów. Każda z pań otrzymała kwiatek, a także mogła sobie zrobić zabieg na dłonie oraz zapoznać się z wystawionymi w sali kosmetykami. Wspólną zabawę umilił DJ.

- Dziękuję wszystkim osobom, które pomogły w przygotowaniach tego wielkiego wydarzenia – mówi sołtys Zieliny Patrycja Matuszek.

*(mim), fot. Patrycja Matuszek*

# Przez las dla zdrowia i nagród

**W sobotę 1 kwietnia w Smolarni odbędzie się Bieg Daniela, czyli wielkie sportowe wydarzenie organizowane przez gminę Strzeleczki wraz z Gminnym Ośrodkiem Kultury w Strzeleczkach. Imprezie patronuje „Tygodnik Krapkowicki".**

Nazwa biegu nie jest przypadkowa. Daniel zwyczajny (gatunek z rodziny jeleniowatych) jest świetnym biegaczem. Warto też wspomnieć, że trasa przebiegać będzie przez lasy, w których można spotkać daniele.

W Biegu Daniela uczestnicy będą się ścigać na kilku dystansach.

- Juniorzy, czyli dzieci w wieku od 9-12 lat, będą miały do pokonania 500-metrową trasę – mówi dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury Anna Kuźnik. – Z kolei dorośli będą mogli spróbować swoich sił na trasie 5-kilometrowej i 10-kilometrowej.

To nie koniec atrakcji. Organizatorzy przygotowali również 5-kilometrową trasę nordic walking. Atrakcji będzie sporo. Dla najlepszych zawodników przygotowano również nagrody.

- Wszyscy uczestnicy otrzymają medale, a najszybsi biegacze w poszczególnych konkurencjach otrzymają nagrody rzeczowe w postaci bonów i puchary – dodaje Anna Kuźnik.

Żeby wziąć udział w biegu, należy się wcześniej zarejestrować za pośrednictwem strony internetowej www.zmierzymyczas.pl. Zapisy przyjmowane są do 24 marca lub do zapełnienia listy startowej.

- Zapraszamy do udziału w tym niezwykłym wydarzeniu i zdrowej w pełni tego słowa znaczeniu rywalizacji – mówi wójt gminy Strzeleczki Marek Pietruszka.

*(mim)*

# Przedwiosenne porządki

**W sobotę 4 marca członkowie koła PZW Strzeleczki przeprowadzili prace porządkowe przy stawie w Mosznej.**

**Był czas na prace porządkowe, ale także na wspólne pieczenie kiełbasek.**

Tego dnia grupa ochotników przystąpiła do kolejnego, czwartego już etapu wykaszania brzegów stawu. Prace przeprowadzono z użyciem łodzi motorowej. Duża część stawu oraz linii brzegowej została wyczyszczona z zarośli. Dzięki temu udało się odsłonić kolejne molo. Na koniec odbyło się jeszcze małe ognisko, na którym każdy mógł upiec sobie kiełbaski.

*(mim), fot. (PZW Strzeleczki)*

# Warsztatami powitają wiosnę

**Szykują się ciekawe zajęcia dla seniorów. W czwartek 16 marca mieszkańcy gminy Strzeleczki będą pod czujnym okiem instruktora wykonywać wiosenne wianki.**

Wydarzenie organizują gmina Strzeleczki, Gminny Ośrodek Kultury w Strzeleczkach i Gminna Biblioteka Publiczna w Strzeleczkach. Warsztaty zostaną przeprowadzone w trzech świetlicach wiejskich. Pierwsza tura rozpocznie się o godz. 10.00 w Racławiczkach, druga o godz. 13.00 w Dobrej, a ostatnia o godz. 16.00 w Strzeleczkach.

Uczestnicy proszeni są o zabranie ze sobą różnych naturalnych materiałów, z których powstaną wianki (np. bazie, bukszpan, wiosenne gałązki, łupinki jaj itp.).

*(mim)*

eprasa.pl 8131cad571

# Coś dla pań, ale i panów

**W gminie Strzeleczki potrafią świętować. Z okazji Dnia Kobiet i Dnia Mężczyzn pracownicy Gminnego Ośrodka Kultury zorganizowali dwa ciekawe wydarzenia.**

**Wydarzenie cieszyło się dużym zainteresowaniem.**

Pierwsze z nich odbyło się w sobotę 11 marca w sali GOK-u w Strzeleczkach. Były to warsztaty z pierwszej pomocy, które okazały się nieocenionym źródłem bezcennych i praktycznych informacji dotyczących zagadnień takich jak: zadławienia, omdlenia, utrata przytomności, zatrzymanie krążenia czy urazy kręgosłupa.

- Osoby prowadzące warsztaty podeszły do tematu bardzo praktycznie, co spodobało się wszystkim uczestnikom – mówi dyrektor GOK-u Anna Kuźnik. – Dowiedzieliśmy się, jak należy reagować w sytuacjach zagrażających życiu, jak prawidłowo wezwać pomoc i jak należy zabezpieczyć miejsce wypadku.

Z kolei w niedzielę 12 marca wspólnie celebrowano Dzień Kobiet i Dzień Mężczyzn w Strzeleczkach. Atrakcją był występ zespołu Maszkety. Na sali obecny był także wójt Marek Pietruszka, który wszystkim paniom wręczył kwiaty, a mężczyznom – bombonierki.

- Zespół Maszkety wykonywał różne piosenki i wiązanki utworów – dodaje Anna Kuźnik. – Koncert w sumie trwał dwie godziny. W trakcie była też przerwa od muzyki, podczas której nastąpiło losowanie nagród. Było ich ponad 20 i wszystkie zostały ufundowane przez lokalnych sponsorów.

Podczas zabawy nie mogło też zabraknąć słodkiego poczęstunku. Goście bawili się do późnych godzin wieczornych.

*(mim), fot. gmina Strzeleczki*


TRANS-HOL ASSISTANCE
Pomoc drogowa, transport maszyn
605 041 902
601 486 314

Posadzki betonowe
Rafał Reinert
Kosorowice
ul.Powstańców Śl. 15a
tel. 663 403 154

USŁUGI REMONTOWO - BUDOWLANE
Marek Bekiesz
tel. 697 156 736
796 208 779
www.mabekiesz.pl
• docieplenia budynków
• malowanie elewacji
• wykończenia wnętrz

CHOROBY ŻYŁ I TĘTNIC
lek. med. Zbigniew Ludewicz
SPECJALISTA CHIRURG
żylaki, pajączki żylne
leczenie nieoperacyjne
skleroterapia, miniflebectomia
owrzodzenia podudzi
trudno gojące się rany
niedokrwienie kończyn
Krapkowice, ul. Konopnickiej 1
Wtorki, w godz. 15 - 16
Prószków, Pl. Zawadzkiego 2
Środy, w godz. 17 - 18
Rejestracja
77 446 79 00 w godzinach 14 - 18
lub nr osobisty 500 292 399

MKR TECHNIKA Sp. z o.o.
Zatrudni na stanowisko:
TOKARZ
TOKARZ - FREZER
e-mail: kontakt@mkrtechnika.eu
tel.: +48 77 446 76 77

HURTOWNIA
MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
ORAZ POKRYĆ DACHOWYCH
MAKRUS
Posiadamy bogaty asortyment produktów takich jak:
MATERIAŁY ŚCIENNE
Bloczki silikatowe, Pustaki ceramiczne, Stropy, Nadproża, Bloczki betonowe.
CHEMIA BUDOWLANA
Wapno, Cement, Kleje i Fugi, Zaprawy, Farby.
SUCHA ZABUDOWA
Płyta KG, Profile, Drewo Konstrukcyjne, Płyty OSB, Sufity Armstrong.
MATERIAŁY TERMOIZOLACYJNE
Styropiany, Wełna mineralna.
SYSTEMY DOCIEPLEŃ
Styropian, kleje, tynki, Elementy dekoracyjne, Mieszalnik tynków i farb od ręki.
POKRYCIA DACHOWE
Dachówki ceramiczne, Papy termozgrzewane i tradycyjne, Blachodachówki, Rynny.
makrus@makrus.pl tel. 506 018 624 wojciechkecht@makrus.pl tel. 506 018 623
lub odwiedź nas osobiście:
Krapkowice-Otmęt
ul. ks. Koziołka 2
Czynne:
Pn. – Pt. 7:00 – 17:00
Sobota 8:00 – 13:00
www.makrus.pl
WSZYSTKO, CZEGO POTRZEBUJESZ W JEDNYM MIEJSCU!

W naszej ofercie:
OPTIMAX TYNK MASZYNOWY CEMENTOWO WAPIENNY GT OZ 421
OPTIMAX OBRZUTKA CEMENTOWA OZ 405
OPTIMAX
Z tym kuponem rabat -10% na cały asortyment dostępny w sklepie


eprasa.pl 8131cad571

# O biznesie przy śniadaniu

**Gogoliński samorząd zorganizował kolejne Śniadanie Biznesowe. Tym razem odbyło się ono w zielonym otoczeniu Karolinka Golf Park w Kamieniu Śląskim.**

**Uczestnicy spotkania wysłuchali dwóch ciekawych referatów.**

**W wydarzeniu udział wzięli przedsiębiorcy i przedstawiciele lokalnych samorządów.**

Przedsiębiorcy i samorządowcy spotkali się w czwartek 9 marca. Udział w tym wydarzeniu wzięli również włodarze sąsiednich gmin. Obecni byli m.in. burmistrz Krapkowic Andrzej Kasiura wraz ze swoim zastępcą Arnoldem Joszko, a także wójt gminy Walce Marek Śmiech. Gospodarzami spotkania byli burmistrz Gogolina Joachim Wojtala, jego zastępca Krzysztof Reinert, a także inni przedstawiciele gogolińskiego magistratu.

Zgromadzeni goście wysłuchali dwóch ciekawych referatów. Dyrektor Opolskiego Centrum Rozwoju Gospodarki Tomasz Hanzel opowiedział o funduszach unijnych w nowej perspektywie finansowej na lata 2021-2027. Prelegent przekonywał, iż warto inwestować właśnie w województwie opolskim, gdzie łatwiej skorzystać z regionalnej pomocy inwestycyjnej niż w województwach ościennych.

Cennymi informacjami podzielili się też przedstawiciele wrocławskiej firmy specjalizującej się w prawie podatkowym oraz prawie gospodarczym WPW Wołczek, Proksa & Wspólnicy. Opowiedzieli o tym, jak można zabezpieczyć się na wypadek niewypłacalności kontrahenta czy w przypadku szybko rosnącej inflacji, a także co zrobić, gdy dojdzie do restrukturyzacji lub upadłości spółki.

Wiele uwagi poświęcono także tematowi kryzysu gospodarczego, z którym obecnie muszą się mierzyć lokalni przedsiębiorcy (m.in. o tym dyskutowano w kuluarach po zakończeniu oficjalnej części spotkania). Z kolei prezes Opolskiego Klubu Golfowego Adam Leszkiewicz opowiedział o działalności i dalszej perspektywie rozwojowej Karolinka Golf Park w Kamieniu Śląskim.

Głos zabrał także burmistrz Joachim Wojtala.

- Jesteśmy przyjaźnie nastawieni do wszystkich podmiotów gospodarczych działających na terenie naszej gminy – mówił Joachim Wojtala. - Dziękuję za przyjęcie zaproszenia.

Włodarz zaprosił zgromadzonych przedsiębiorców do wspólnego świętowania 800-lecia Gogolina. Joachim Wojtala wspomniał też, że na terenie gminy Gogolin nie ma takiego podmiotu gospodarczego, od którego gogoliński magistrat nie uzyskałby wsparcia w ramach organizacji 800-lecia miejscowości.

- Czujcie się zaproszeni do wspólnego świętowania – dodał burmistrz.

Śniadanie Biznesowe poprowadził zastępca burmistrz Gogolina Krzysztof Reinert. Zachęcił on przedsiębiorców do dalszej współpracy z lokalnym samorządem. Kolejne spotkanie odbędzie się jesienią tego roku.

*(mim), fot. gmina Gogolin*

# Szukają ciekawych pomysłów

**Władze gminy Gogolin ogłosiły konkurs na opracowanie koncepcji zagospodarowania terenów zieleni przy ulicy Powstańców w Gogolinie. Ma tam powstać zielone miejsce rekreacji mieszkańców.**

**Organizatorzy mają nadzieję, że znajdą się ciekawe pomysły na zagospodarowanie terenu przy ulicy Powstańców w Gogolinie.**

Zasady konkursu są proste. Chodzi o opracowanie koncepcji zagospodarowania wspomnianych terenów z uwzględnieniem renowacji znajdujących się tam dwóch pieców wapienniczych. Plan jest taki, żeby wspomniany skrawek zieleni stał się ogólnodostępnym miejscem rekreacji, wypoczynku i zabaw, nie naruszając przy tym walorów przyrodniczych miejsca.

Do konkursu mogą przystąpić osoby fizyczne i firmy, ale gogoliński magistrat liczy przede wszystkim na zaangażowanie studentów. Prace w formie papierowej można składać do 14 kwietnia do godziny 14.30 w Urzędzie Miejskim w Gogolinie.

Następnie koncepcje będą oceniane przez osoby, które uznawane są za autorytety naukowe w dziedzinie zagospodarowania przestrzennego i rozwoju różnorodności biologicznej. W komisji konkursowej zasiądą m.in. dyrektor Centrum Zachowania Różnorodności Biologicznej w Powsinie prof. dr hab. Arkadiusz Nowak oraz specjalizujący się w gleboznawstwie dr hab. Grzegorz Kusza z Uniwersytetu Opolskiego.

Najlepsze pomysły zostaną nagrodzone. Łączna wartość nagród to 5 tysięcy złotych. Szczegółowe informacje dotyczące konkursu znajdują się na stronie internetowej gminy Gogolin.

*(mim), fot. gmina Gogolin*

## *Sonda Tygodnika*

**Czy to dobry pomysł, że lokalny samorząd przybliża się do środowiska biznesowego, organizując takie wydarzenia jak Śniadanie Biznesowe?**

**Bernard Lipka, właściciel wypożyczalni samochodowej, warsztatu samochodowego, myjni i stacji kontroli pojazdów w Gogolinie**

Dobrze, że takie spotkania są organizowane. Śniadanie Biznesowe integruje firmy działające w naszym regionie. Czasami w gonitwie codziennych spraw nie mamy nawet czasu, żeby siąść przy wspólnym stole i porozmawiać. Śniadanie Biznesowe nam to umożliwia. Jest to dobra okazja, żeby wymienić się doświadczeniami. Przy okazji Dowiadujemy Się, co aktualnie dzieje się w naszej gminie i całym regionie. Na takim spotkaniu pada też wiele cennych informacji, dotyczących m.in. pozyskiwania zewnętrznych dotacji.

**Ginter Maicher, dyrektor i członek zarządu firmy B+K z siedzibą w Walcach**

Tego rodzaju spotkań biznesowych nigdy nie jest mało. Warto poświęcić jedną godzinę na to, żeby się spotkać w gronie przedsiębiorców, porozmawiać i wymienić się doświadczeniami. Dzisiaj sytuacja ekonomiczna na rynku jest niepewna. Mam tu na myśli np. kwestie związane z energetyką. Podczas spotkania padło też wiele cennych informacji dotyczących różnych prawnych zagadnień. Taka wiedza jest nam naprawdę przydatna.

**Andrzej Josek, dyrektor ds. technicznych w firmie Morawiec Transport Spółka z o.o. w Gogolinie**

Oczywiście, że tak. Podczas takiego spotkania można porozmawiać w kuluarach z innymi przedsiębiorcami i wymienić się doświadczeniami. Są to ważne rozmowy, zwłaszcza w obecnych czasach, gdy musimy się mierzyć z kryzysem gospodarczym. Śniadanie Biznesowe jest też dobrą okazją do tego, żeby zapoznać się z działaniami podejmowanymi przez lokalny samorząd, a także ich planami rozwojowymi na kolejne lata. Ponadto możemy też spotkać się w ciekawych miejscach gminy Gogolin i bliżej zapoznać się z działalnością prowadzoną przez innych przedsiębiorców.

*Michał Mandola*

eprasa.pl 8131cad571

# Gwiazda zagrała w Gogolinie

**Z okazji Dnia Kobiet w Gminnym Ośrodku Kultury w Gogolinie odbył się koncert pt. „Muzyczny upominek dla Karoliny". Gwiazdą wieczoru był wokalista Sławomir, który wystąpił razem ze swoją żoną Kajrą.**

**Sala GOK-u pękała w szwach.**

Sławomira najczęściej widzimy na srebrnym ekranie. Tym razem jednak przyjechał do Gogolina, aby dać piękny koncert dla pań. Przypomnijmy, wokalista jest twórcą m.in. takich hitów jak „Miłość w Zakopanem", „Ty mała już zarosłaś" czy „Ni mom hektara".

Koncert miał miejsce w niedzielę 12 marca. Publiczność wysłuchała znanych kawałków Sławomira. Ponadto każda z Pań otrzymała w prezencie od pracowników GOK-u ręcznie wykonaną różę ze słodkim upominkiem. Nie zabrakło też kawy i słodkiego poczęstunku. Wszyscy bawili się znakomicie.

**Sławomir zaśpiewał swoje największe przeboje.**

*(mim), fot. (dl)*

# Kobiety potrafią się bawić

**W Krępnej hucznie obchodzono Dzień Kobiet. Impreza odbyła się w sobotę 11 marca w sali wiejskiej.**

**Panie z Krępnej bawiły się świetnie.**

Wydarzenie zostało zorganizowane przez sołtysa i radę sołecką. W inicjatywę zaangażowała się także radna rady miejskiej Klaudia Kazik.

- Imprezę uświetnił występ zespołu Echo Krośnicy – mówi Klaudia Kazik. – Zaproszenie przyjęła także burmistrz Zdzieszowic Sybila Zimerman.

Włodarz złożyła wszystkim paniom życzenia z okazji ich święta oraz sołtysowi z okazji Dnia Sołtysa, który obchodzony jest 11 marca. Nie zabrakło też poczęstunku i wspólnych rozmów przy stole.

*(mim), fot. Klaudia Kazik*

# Wspierają lokalne inicjatywy

**Ruszyła tegoroczna edycja programu firmy Multiserwis, w ramach którego można pozyskać środki na realizację działań prowadzonych na rzecz społeczności lokalnych. O wsparcie mogą ubiegać się fundacje, kluby czy stowarzyszenia.**

Program Multiserwis Lokalnie jest skierowany do organizacji działających na terenie powiatów krapkowickiego i ostrzeszowskiego. Projekty można zgłaszać w kilku obszarach: edukacja, seniorzy, ekologia, kultura, poprawa lokalnej infrastruktury i zagospodarowanie terenu, sport i rekreacja oraz ochrona i profilaktyka zdrowia. Pieniądze można otrzymać m.in. na organizację kursów, zakup wyposażenia do placówek oświatowych, nasadzenia w najbliższej okolicy, wsparcie organizacji zawodów sportowych, wsparcie lokalnych stowarzyszeń czy przeprowadzenie prac na placu zabaw.

Przewidziano trzy kategorie finansowe grantów – mini (do 3 tys. zł), midi (do 5 tys. zł), maxi (powyżej 5 tys. zł). Pierwszy nabór już ruszył i potrwa do 31 marca. Więcej informacji można uzyskać, pisząc na adres mailowy komunikacja.multiserwis@bilfinger.com.

*(mn)*

# Współpraca ma się dobrze

**Gogolin odwiedzili zawodnicy klubu TJ Beskyd Svrčinovec. Wizyta to efekt polsko-słowackiej współpracy.**

**Goście ze Słowacji odwiedzili miasto Karolinki i Karliczka.**

Odwiedziny były trzydniowe (od piątku 3 marca do niedzieli 5 marca). W tym czasie członkowie słowackiego klubu zagrali mecz sparingowy z juniorami z MKS Gogolin i odbyli dwa treningi na gogolińskim orliku. Były też zajęcia w miejskiej pływalni oraz wizyta w Kamieniu Śląskim.

Ze słowackimi sportowcami spotkał się także burmistrz Joachim Wojtala. Włodarzowi wręczono pamiątkową koszulkę piłkarską.

*(mim), fot. gmina Gogolin*

eprasa.pl 8131cad571

# 68. Ogólnopolski Konkurs Recytatorski

**We wtorek 7 marca w Krapkowickim Domu Kultury odbyły się miejsko-gminne eliminacje do 68. Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego. Zgłosiło się 44 uczestników w czterech kategoriach wiekowych.**

**Zgłosiło się prawie 50 uczestników.**

W kategorii kl. I-III szkoły podstawowej 1. miejsce zajął Jakub Malik, 2. miejsce Filip Olejniczak, a 3. miejsce Adam Olszenka. Wyróżnienie przyznano Karolinie Dydze i Hannie Kierczak. W kategorii kl. IV-VI szkoły podstawowej 1. miejsce zajęła Maja Gołąbek, 2. miejsce Julia Szafarczyk, a 3. miejsce Marharyta Kulak. Wyróżnienie otrzymały Aleksandra Lazarowska, Zuzanna Seniszyn oraz Anna Myślińska. W kategorii kl. VII-VIII szkół podstawowych 1. miejsca nie przyznano, 2. miejsce zajęła Hanna Hoheisel, a 3. miejsce Zofia Ziembińska. W kategorii szkół średnich 1. miejsce przyznano Nadii Chabatiuk, 2. miejsce Natalii Kwiotek, a 3. miejsce Wiktorowi Bekierzowi. Nagrody i upominki dla uczestników ufundował Krapkowicki Dom Kultury oraz Urząd Miasta i Gminy w Krapkowicach.

Do etapu rejonowego Małego 68. OKR, który odbędzie się 19 kwietnia w Powiatowym Centrum Kultury w Strzelcach Opolskich, zostali zakwalifikowani: Jakub Malik, Maja Gołąbek, Julia Szafarczyk, Hanna Hoheisel, Zofia Ziembińska. Natomiast do etapu rejonowego Dużego 68. OKR, który odbędzie się 20 kwietnia w Powiatowym Centrum Kultury w Strzelcach Opolskich, zostali zakwalifikowani: Nadiia Chabatiuk, Natalia Kwiotek oraz Wiktor Bekierz. Trzymamy za wszystkich kciuki i życzymy powodzenia.

**Eliminacje odbyły się w Krapkowickim Domu Kultury.**

Wszystkie osoby zakwalifikowane do etapu rejonowego prosimy o dostarczenie do 21 marca do biura Krapkowickiego Domu Kultury uzupełnionej karty uczestnika (karta dostępna na stronie internetowej Powiatowego Centrum Kultury w Strzelcach Opolskich).

*(dp)*

# Z życzeniami dla pań

**W poniedziałek 6 marca odbyło się spotkanie Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Krapkowicach z okazji Dnia Kobiet. Panie spotkały się w krapkowickiej restauracji, aby jak co roku porozmawiać i miło spędzić czas.**

**Burmistrz Andrzej Kasiura wziął udział w spotkaniach z okazji Dnia Kobiet.**

Z zaproszenia skorzystał burmistrz Krapkowic Andrzej Kasiura, który złożył najserdeczniejsze życzenia oraz wręczył drobny upominek.

Z okazji Dnia Kobiet spotkali się też członkowie Uniwersytetu III Wieku w Krapkowicach. Tutaj również na zaproszenie odpowiedział burmistrz Krapkowic.

– Niezmiernie cieszy mnie liczba osób, które obecnie są zaangażowane i korzystają z działalności uniwersytetu. Jeszcze niedawno było Was kilkadziesiąt osób, a dziś możemy Was liczyć w setkach. Urząd Miasta i Gminy w Krapkowicach jak zawsze stoi dla Was otworem i zawsze chętnie wspieramy wydarzenia przez was zaplanowane – mówił do zebranych burmistrz.

*(dp)*

eprasa.pl 8131cad571

# Rodzina broni Daniela G.

**Wraca sprawa pochodzącego z gminy Walce Daniela G., który 13 stycznia według policji miał pobić w Niemczech ze skutkiem śmiertelnym 4-letniego Fabiana. Po tym, jak opublikowaliśmy relację jego byłej żony Moniki Z. na temat ich małżeństwa, skontaktował się z nami jeden z członków rodziny Daniela G. Kobieta uważa, że część przedstawionych przez Monikę Z. zdarzeń mija się z prawdą.**

Żeby zrozumieć sprawę, trzeba cofnąć się do 13 stycznia bieżącego roku. Wówczas w niemieckim Barsinghausen pod Hanowerem 4-letni Fabian zmarł po tym jak, zgodnie z ustaleniami niemieckich śledczych miał pobić go partner jego matki Daniel G., który mieszkał z Małgorzatą Z. Jak donosi gazeta codzienna „Bild", chłopiec został znaleziony martwy rankiem w swoim łóżeczku. 13 stycznia Małgorzata Z. zadzwoniła pod numer 911. Próbowała resuscytować dziecko, ale na pomoc było już za późno. Kobieta tłumaczyła, że Fabian spadł kilka godzin wcześniej ze schodów. Podobnie twierdził jej pochodzący z gminy Walce partner Daniel G. Lekarze jednak szybko wykluczyli nieszczęśliwy wypadek. Po przeprowadzonej sekcji zwłok stwierdzono, że zgon nastąpił w wyniku pobicia. Mężczyzna usłyszał zarzut zabójstwa i znęcania się nad dzieckiem.

Po publikacji artykułu na temat powyższych zdarzeń skontaktowała się z nami mieszkanka Prudnika, która przez 1,5 roku była żoną Daniela G. Na łamach „TK" w artykule „Przeszłam przez piekło" opowiedziała o tym, jak wyglądało jej życie u boku Daniela G. Mówiła m.in. o tym, że przez wiele lat była przez niego zastraszana i znęcał się nad nią psychicznie.

Po tym, jak artykuł trafił do naszych czytelników, do redakcji zadzwoniła kobieta będąca członkiem rodziny Daniela G. (dane do wiadomości redakcji). Zwróciła uwagę, że część przedstawionej przez Monikę Z. relacji mija się z prawdą. W pierwszej kolejności nie zgodziła się z tym, jakoby ojciec Daniela G. „był złym człowiekiem". Jej zdaniem w domu rodzinnym nigdy też nie doszło do awantury, podczas której Daniel G. miałby zrzucić żonę ze schodów. Stwierdza, iż nie ma żadnych dowodów, jakoby takie zdarzenie miało miejsce w przeszłości. Ponadto kobieta uważa, że rodzina żony dopuszczała się niesprawiedliwości względem Daniela G.

„Daniel był im potrzebny do dawania pieniędzy" - pisze krewna Daniela G. „Gdy jeszcze mieszkał z rodzicami to żona i jej matka czekały już pod domem na jego przyjazd z pracy w Niemczech. Od razu zabierali go do Prudnika. Było to oczekiwanie bardziej na jego pieniądze niż na niego. Był wtedy sponsorem i to im się podobało. Dopóki dawał jej matce pieniądze to wszystko było dobrze. Wkładał nawet pieniądze w remont domu jej rodziny. Szkoda, że zapomniała o tym wspomnieć".

Interweniująca zwróciła też uwagę na to, że żona Daniela G. nigdy nie mieszkała z jego rodzicami, za to wynajmowali mieszkanie w Prudniku. Mimo to wolała mieszkać u swoich rodziców.

„Daniel wracał do pustego mieszkania po tygodniu pracy, gdzie powinna czekać na niego żona z dzieckiem" – dodaje osoba z rodziny Daniela G. „Tłumaczyła się tym, że ona się boi sama być w mieszkaniu i jej matka nie wyobraża sobie, żeby ona mieszkała gdzieś indziej. Problemy w ich małżeństwie zaczęły się wtedy jak przestał dawać pieniądze jej rodzinie. Nawet samochód, który kupił żonie musiał być zarejestrowany na jej mamę".

Wiele zastrzeżeń rodzina Daniela G. ma do oskarżeń dotyczących tego, jakoby Daniel G. miał być hazardzistą. W dokumentach ten zarzut nigdy się nie pojawił. Są też wątpliwości w sprawie alimentów, których rzekomo miał jej nie wypłacać:

„Już w 2013 roku, żeby utrudnić Danielowi płacenie alimentów, zamknęła konto (nasza redakcja otrzymała zdjęcie oświadczenia z banku w tej sprawie - przyp. red.). Monika Z. nie wspomniała również, że obecnie alimenty płacą rodzice Daniela jak i sam Daniel, który do tej pory miał pobierane alimenty prosto z wypłaty. Te dokumenty są u adwokata. Z tego co wiem, to pobieranie alimentów z dwóch stron jest karalne i będę się starać nakłonić rodziców, żeby tę sprawę również ruszyć. W odpowiedzi na pozew z 10 marca 2014 roku Monika sama napisała, że pieniądze, które otrzymywała od Daniela, musiała zwracać do funduszu alimentacyjnego, bo nie mogła pobierać pieniędzy z dwóch źródeł".

We wspomnianym artykule Monika D. stwierdziła również, że pochodzi z rodziny „gdzie jest szacunek i miłość".

„Sama byłam świadkiem, jak Daniel przyjechał na widzenie z dzieckiem i Monika wraz z jej mamą pluła na niego i go wyzywała" - pisze krewna Daniela G. „Raz po rozprawie sądowej (w której byłam świadkiem) Daniel miał widzenie z córką. Problem jednak był w tym, że nie mógł się z nią nawet przywitać, bo na rękach trzymał ją partner Moniki D. (…)".

Rodzice Moniki D. mieli przy tej okazji wyzywać Daniela G.

„Dziecko było bardzo wystraszone, ale ich to nie interesowało" – dodaje kobieta. „Od samego początku Monika D. utrudniała kontakt z dzieckiem. Nawet dziadkom utrudniała kontakt. Wszystkie zabawki, które dostała od naszej rodziny, wyrzuciła przez okno. A dostawała (jak na tamte czasy) drogie zabawki".

Zdaniem krewnej Daniela G., Monika Z. oskarżyła swojego byłego męża o pobicie w momencie, gdy nie było go w Polsce.

„Gdzie są dokumenty o obdukcji?" – pyta kobieta. „Nie ma, bo takich zdarzeń nie było".

Zdaniem interweniującej Daniel G. prawdopodobnie próbował nawiązać kontakt ze swoją córką. Z tego powodu Monika Z. zaczęła się obawiać, iż „wyjdzie na jaw, że to ona utrudniała kontakt z ojcem i stawiała go w złym świetle".

Część argumentów przedstawionych przez krewną Daniela G. zawierała wątki bardzo osobiste, ściśle związane z życiem prywatnym obu rodzin. Dla dobra wszystkich treści nie opublikowaliśmy w całości. Jednocześnie zastrzegamy, że gazeta lokalna, jaką jest „Tygodnik Krapkowicki", nie jest żadną ze stron sporu. W związku z powyższym temat uznajemy za definitywnie zamknięty.

*(mim)*


7-10.04.2023

Wielkanoc

W HOTELU DĘBOWE WZGÓRZE
W POKRZYWNEJ

- NOCLEGI W KOMFORTOWYCH POKOJACH
- OBIADOKOLACJE
- ŚNIADANIA W FORMIE BUFETU SZWEDZKIEGO
- UROCZYSTE ŚNIADANIE WIELKANOCNE W FORMIE BOGATO ZASTAWIONYCH STOŁÓW RODZINNYCH
- BUFET SŁODKOŚCI W KAŻDY DZIEŃ ŚWIĄTECZNY
- SZUKANIE ZAJĄCZKA WIELKANOCNEGO
- ŚWIĄTECZNA NIESPODZIANKA
- NIEOGRANICZONY DOSTĘP DO SALI ZABAW - BAJLANDII
- WYPOŻYCZENIE ROWERÓW GÓRSKICH
- KORZYSTANIE ZE STREFY SPA (BASEN, SAUNA, JACUZZI)
- WYPOŻYCZENIE SZLAFROKA
- DOZOROWANY PARKING
- WI - FI
- DODATKOWO PROPONUJEMY KOSZYK WIELKANOCNY W CENIE 60,-

JUŻ OD 430,- ZA OSOBĘ DOROSŁĄ / DOBA

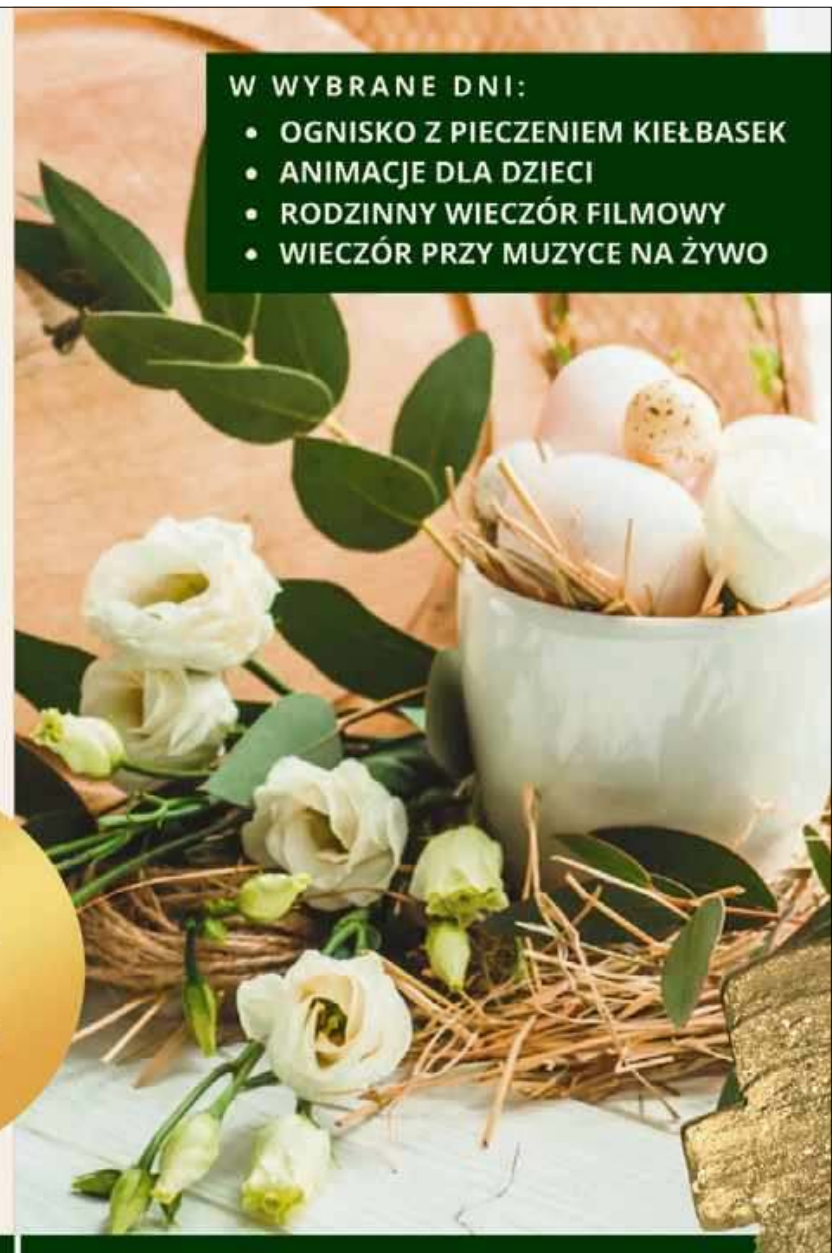

W WYBRANE DNI:
- OGNISKO Z PIECZENIEM KIEŁBASEK
- ANIMACJE DLA DZIECI
- RODZINNY WIECZÓR FILMOWY
- WIECZÓR PRZY MUZYCE NA ŻYWO

ZADZWOŃ +48 77 439 77 29
NAPISZ DO NAS REZERWACJA@DEBOWEWZGORZE.EU
WWW.DEBOWEWZGORZE.EU


eprasa.pl 8131cad571

*Dokończenie ze str. 1.*

# Zmarł ksiądz Adrian Jańczyk

Po maturze wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego w Nysie. 2 czerwca 2001 roku przyjął święcenia kapłańskie z rąk abp. Alfonsa Nossola. W latach 2001-2005 był wikariuszem w parafii Bożego Ciała i św. Norberta w Czarnowąsach. Od 2005 do 2008 roku pracował w parafii św. Karola Boromeusza na Chabrach w Opolu. W latach 2008-2011 był wikarym parafii św. Jana Chrzciciela i św. Mikołaja w Nysie. W roku 2011 został proboszczem parafii św. Marcina Biskupa w Starym Lesie i pełnił ten urząd do roku 2018. W latach 2014-2018 był wicedziekanem dekanatu Głuchołazy. 23 sierpnia 2018 roku został proboszczem parafii Wszystkich Świętych w Brożcu w dekanacie krapkowickim.

Kapłan zmarł po ciężkiej chorobie w czwartek 9 marca.

Msza święta żałobna została odprawiona w poniedziałek 13 marca o godz. 16.00 w kościele Podwyższenia Krzyża Świętego w Radawiu. Natomiast msza święta z eksportacją zostanie odprawiona dziś (14 marca) o godzinie 16.00 w kościele Wszystkich Świętych w Brożcu. Po mszy odbędzie się czuwanie przy trumnie, które potrwa do godz. 22.00 (od godz. 18.00 - mieszkańcy Brożca, od godz. 19.00 – mieszkańcy Kromołowa, od godz. 20.00 - mieszkańcy Żużeli). Czuwanie zakończy się modlitwą różańcową o godz. 21.00, podczas której czuwać będzie młodzież.

Uroczystości pogrzebowe przewidziano na środę 15 marca. Rozpoczną się o godzinie 11.00 w kościele Wszystkich Świętych w Brożcu, gdzie zmarły kapłan do końca życia posługiwał jako proboszcz.

*(matt)*

# Pogoda im niestraszna

**Kapryśna aura nie odstraszyła społeczników ze Straduni, którzy w sobotę 11 marca wzięli udział w akcji przycinania drzewek rosnących wokół kortu tenisowego.**

**Panowie spisali się na medal.**

Niska temperatura, porywisty wiatr i śnieg – w sobotni poranek zima ponownie zaatakowała. W Straduni pomimo niesprzyjających warunków odbyła się zaplanowana akcja porządkowa. Panowie obcinali gałęzie drzewek rosnących przy korcie. Dla społeczników przygotowano potrawy z grilla, słodki poczęstunek i gorące napoje.

*(mn), fot. Stradunia – Najpiękniejsza Wieś Opolska*

# Taneczne zmagania

**W niedzielę 16 kwietnia w Walcach odbędzie się Ogólnopolski Konkurs Taneczny „Rhythm&Style". Jego organizatorami są Gminny Ośrodek Kultury oraz Studio Ruchu i Tańca Szok Jastrzębie Zdrój.**

Zapisywać można się do 31 marca, wysyłając kartę zgłoszenia na adres mailowy rhythm.style.walce2023@interia.pl (więcej informacji również można uzyskać, pisząc na ten adres).

Przewidziano kategorie wiekowe do 8 lat, 9-10 lat, 11-12 lat, 13-14 lat, 15-16 lat, powyżej 17 lat i powyżej 30 lat. Uczestnicy zmierzą się w różnych konkurencjach (modern, taniec współczesny, hip-hop, jazz, show dance i inne) oraz formach tanecznych (solo, duety, miniformacje, formacje). Będzie też podział na zawodników początkujących i zaawansowanych.

Celem imprezy jest: konfrontacja dorobku artystycznego dziecięcych i młodzieżowych zespołów tanecznych; wymiana pomysłów i doświadczeń; popularyzacja zespołowych form tanecznych, walorów artystycznych i wychowawczych oraz integracja środowiska tanecznego. Ocenie będą poddane: dobór repertuaru i muzyki, technika wykonania, dobór i estetyka kostiumów i rekwizytów, opracowanie choreograficzne i ogólny wyraz artystyczny.

*(mn)*

# Ekspresem przez gminę

## Konkurs dla młodych poetów

Gminna Biblioteka Publiczna w Walcach zaprasza uczniów szkół podstawowych z terenu gminy do udziału w konkursie. Warunkiem uczestnictwa jest napisanie wiersza o dowolnej tematyce i dostarczenie go do biblioteki. Termin oddawania prac mija 21 marca. Organizatorzy przygotowali nagrody dla najlepszych.

## Poruszająca opowieść

W niedzielę 12 marca w Gminnym Ośrodku Kultury w Walcach odbyła się projekcja filmu „Wyzwalani" w reżyserii Jana Płonki. Wydarzenie cieszyło się dużym zainteresowaniem mieszkańców gminy. Akcja filmu toczy się w latach 1944 - 1945 w rejonie Zdzieszowic. Fabuła opowiada o losach zwykłych mieszkańców regionu w obliczu historycznych wydarzeń: przegrywanej przez Niemcy wojny, zajmowania Śląska przez Armię Czerwoną i życia pod radzieckim zarządem wojennym. Po projekcji reżyser Jan Płonka wziął udział w dyskusji, gdzie odpowiadał na pytania dotyczące procesu powstawania filmu.

**Chłopcy przygotowali ciekawy program artystyczny z okazji Dnia Kobiet.**

## Uczcili Dzień Kobiet

W środę 8 marca również uczniowie Publicznej Szkoły Podstawowej w Walcach świętowali Dzień Kobiet. Z tej okazji członkowie samorządu szkolnego pod opieką nauczycielki Agaty Makioli przygotowali wiele atrakcji. Chłopcy z różnych klas wykonali ciekawy program artystyczny – były piosenki, wiersze i życzenia.

*(mn), fot. (PSP Walce)*

# Zapraszają na konkurs i warsztaty

**Tradycja zdobienia jaj wielkanocnych cieszy się w gminie Walce dużą popularnością, często ta umiejętność jest przekazywana z pokolenia na pokolenie. Jedną z form kultywowania tego zwyczaju są warsztaty i konkursy kroszonkarskie organizowane w okresie przedświątecznym w Gminnym Ośrodku Kultury w Walcach.**

Pierwsze z zaplanowanych wydarzeń odbędzie się w piątek 24 marca – będą to Rodzinne Warsztaty Kroszonkarskie. Do udziału zaproszeni są rodzice z dziećmi. Zajęcia poprowadzi Maria Żmija-Glombik, która przedstawi tajniki tworzenia kroszonek śląską metodą rytowniczą. Zapisywać można się w sekretariacie GOK-u – osobiście lub telefonicznie (77 4 660 113). Początek warsztatów zaplanowano na godz. 10.00. Uczestnicy powinni przynieść ze sobą pofarbowane jajka i nożyk do tapet lub inne narzędzie.

Tydzień później, w piątek 31 marca, GOK i Związek Śląskich Kobiet Wiejskich zapraszają na konkurs kroszonkarski. Zgłoszenia również są przyjmowane w sekretariacie GOK-u. Zapisy są prowadzone do 17 marca. Uczestnicy proszeni są o przyniesienie jednej gotowej kroszonki, jednego pofarbowanego jajka i ostrego narzędzia. Konkurs rozpocznie się o 9.30.

*(mn)*

# Będzie się działo

**Ciekawe wydarzenia odbędą się w Straduni. Na drugą połowę marca zaplanowano turniej tenisa stołowego i zawody wędkarskie.**

W sobotę 18 marca w sali wiejskiej w budynku OSP w Straduni będzie miał miejsce Gminny Turniej Tenisa Stołowego. Jego organizatorami są Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Stradunia, LZS Stradunia i gmina Walce. Uczestnicy będą rywalizować w trzech grupach wiekowych. O 14.00 rozpoczną się zmagania dzieci ze szkół podstawowych, na 15.00 zaplanowano zawody juniorów (15-18 lat), a na 17.00 przewidziano początek rywalizacji w grupie open – bez ograniczeń wiekowych. Zapisy będą prowadzone pół godziny przed rozpoczęciem startów w każdej kategorii. Przewidziano też atrakcję: pokazowy mecz zawodników ligowych LZS Chespa Żywocice.

Tydzień później, w sobotę 25 marca, odbędą się I Zawody Wędkarskie z Okazji Światowego Dnia Wody o Puchar Wójta Gminy Walce. Do udziału zapraszają koło PZW Krapkowice-Miasto, Gminny Ośrodek Kultury w Walcach i wójt gminy Walce. Można się zapisywać, wysyłając sms-a na nr tel. 572 298 357. Liczba miejsc jest ograniczona, a o możliwości udziału decyduje kolejność zgłoszeń. Wpisowe wynosi 20 zł, dla uczestników będzie zapewniony obiad. Zbiórka odbędzie się o godz. 7.00 przy starorzeczu Odry w Straduni. Będzie można łowić metodą spławikową na jedną wędkę. Zawody zostaną przeprowadzone zgodnie z regulaminem PZW.

*(mn)*

eprasa.pl 8131cad571

Praca dla Opiekunów osób starszych
w Niemczech
- ubezpieczenie i wysokie zarobki
- PRO-SENIOR (KRAZ 6933) -
Tel. 795570792, 774428338

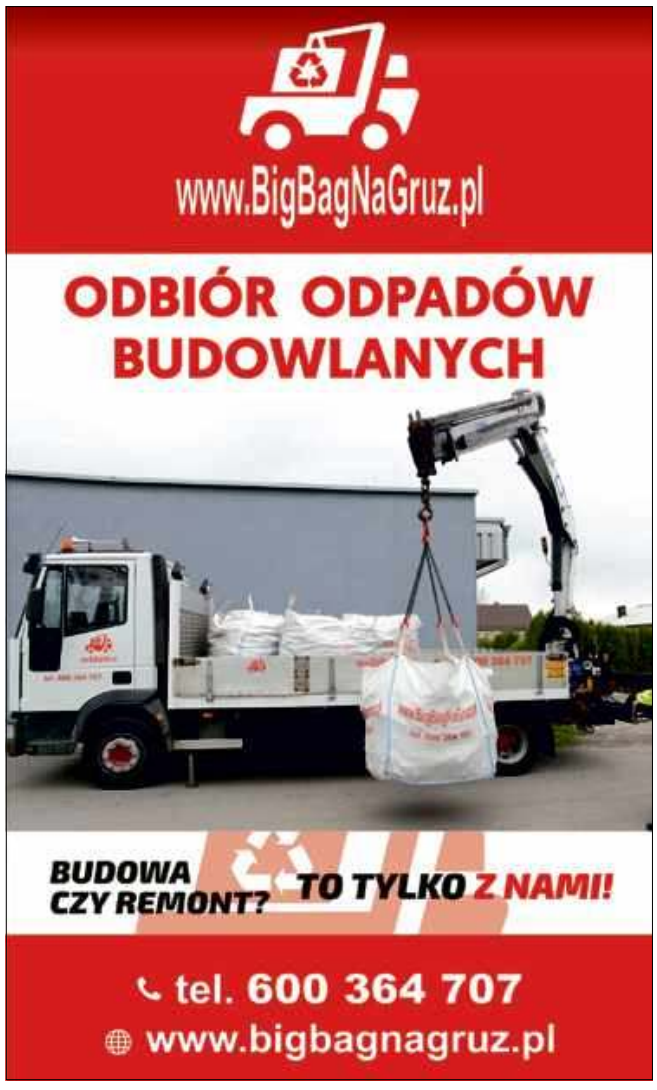

## Nabici w punkty

Kiedy marketów w naszej okolicy powstało już multum, a lada dzień otworzą nowy, każdy z nich – a mówimy tu o ogólnoeuropejskich sieciach - postanowił mobilizować swoich klientów, by to jednak w nim robić zakupy. Głównie artykułów spożywczych, ale też elektroniki, różnych artykułów do majsterkowania, ogrodu czy budownictwa. Służyć temu miały przeróżne akcje promocyjne, czyli fikcyjne obniżki cen, reklamowane szumnie w gazetkach zaśmiecających nasze skrzynki pocztowe i szpary w furtkach domostw. Niektóre markety powoli odchodzą od gazetek, choć gdzieniegdzie można je sobie samemu pobrać w danym sklepie. Widać ludzie za bardzo się skarżyli, a inni palili nimi w piecach. Poza tym w dobie rzeczywistości wirtualnej taką gazetkę łatwiej zamieścić na stronie internetowej. Znam dobrze takie osoby, które z lubością studiują owe gazetki i robią rajd po marketach, kupując niby przecenione artykuły. Można i tak.

Szczytem przebiegłości są jednak tzw. karty lojalnościowe, na które nabija się przy kasie jakieś punkty za zakupy, za które później możemy otrzymać zniżkę – oczywiście przy kolejnych i kolejnych sprawunkach lub kupić wybrany asortyment taniej w jakiś dzień. No i jak ktoś już taką kartę ma – o którą wystarać się nietrudno – teoretycznie przynajmniej kupuje w jednym miejscu, bo przecież „nabijają" się punkty. Niektórzy mają przy pęku kluczy, np. samochodowych, kilka takich miniaturowych kart, znakiem czego albo nie przywiązują do nich specjalnej wagi, albo się łudzą. Takie lojalnościowe karty wydają także stacje benzynowe. Chyba tylko jeden sieciowy market ich nie ma, ale to wyjątek. A jak działają takie karty w praktyce? Otóż nijak, bo nawet jeśli zrobimy zakupy za powiedzmy 10 tys. zł (przykład znam), otrzymamy jednorazową zniżkę, dajmy na to 80 zł, tj. niecały jeden procent. Powie ktoś, że to i tak OK, bo mogłoby być zero. Jednak nie o to chodzi, bo za ten ułamek procenta wielu robi wiernie zakupy w jednym miejscu i często przepłaca za wiele artykułów, bo sprzedaż w takich sklepach to cała filozofia i sztuka, której naucza się w marketingowych szkółkach, bo nie poważę się nazwać ich uczelniami.

Ciekawy jest też fakt, że w pewnym markecie pani kasjerka nieodłącznie pyta zawsze, czy posiadamy kartę tzw. payback – z angielska: zwrot kasy. Kiedy jej nie posiadamy, bierze pierwszy lepszy formularz ze stosika podobnych i odbija na kasie. I jakie by te punkty nie były – to na czyją korzyść zostały w tym momencie nabite? Na pewno na czyjąś – Wielkiego Brata, tajemniczo skrytego w wielkich korporacjach., którego my – naiwni, utrzymujemy z naszych pensyjek, emerytur i rent. Ostatnia akcja „kartowa" w tej samej sieci, w której nabija się punkty niekoniecznie „w powietrze", uświadomiła mi inny fakt. Otóż przy dość żmudnej rejestracji nowej karty, szeroko rozpropagowywanej, należy podać wiele informacji dość poufnych, o które skwapliwie wypytują usłużni chłopcy i dziewczęta, wpisujący je do komputera. I nie chcę podejrzewać, by działo się to w jakichś niecnych, złodziejskich celach, ale tak właśnie tworzy się bazy danych klientów, tak chętnie później odsprzedawanych różnym podmiotom.

Ileż to razy dziwimy się, że dzwonią do nas przeróżne firmy oferujące a to ciepłą kołderkę z wielbłąda, supergarnki czy nagminne ostatnio – panele słoneczne. Skąd mają nasz numer telefonu? Skąd wiedzą, jak mam na imię? Ano stąd, że my jak głupie baranki podajemy te dane dobrowolnie, mamieni jakimiś zniżkami czy promocjami. Poza tym to rodzaj inwigilacji. Nie trzeba wcale pegasusa, by ktoś, kto chce i komu na tym zależy, wiedział co, gdzie i za ile kupuję. To tak, jak powszechne płacenie kartą bankomatową. Każda transakcja, jak i saldo konta są odnotowywane, nie tylko w rodzimym banku, ale też na jakimś megaserwerze w jakiejś wirtualnej chmurze. I ileż trzeba, by później ktoś to wygrzebał i wykorzystał podobne dane do niecnych celów. Więc ta cała karta płatnicza jak i blik to wcale znowu nie takie ułatwienia i cuda. To inżynieria społeczna XXI wieku.

Wracając do kart lojalnościowych. Nie ma już w Polsce Tesco, więc mogę użyć nazwy. Sieć wydawała tzw. Club Cart. Byłem sporadycznym klientem Tesco, ale kartę miałem i coś tam na niej nabijałem. Po dwóch latach na mój adres, który kiedyś – o głuptas – podałem, przyszedł ładny list, w którym poinformowano mnie, że na mojej karcie zgromadziłem aż tyle punktów, że mogę kupić 5 kg cukru po cenie obniżonej o 20 gr. Jezusicku, pomyślałem. Ileż to ten list, jakby nie było, spersonalizowany - kosztował firmę? No i już lecę, by Tesco dało mi złotówkę. Już lecę!!! I takich absurdów jest co niemiara. Nie dajmy się więc nabijać w punkty.

*Wawrzyniec Jasiński*

eprasa.pl 8131cad571

# Nie chcą archiwum w żłobku

**Mieszkańcy Zdzieszowic są zaniepokojeni przyszłością samorządowego żłobka. W ich imieniu podczas sesji rady miejskiej (22 lutego) zabrała głos radna Brygida Labisz.**

Zdzieszowiczanie zastanawiają się, czy prawdą jest, że w miejscu, gdzie obecnie znajduje się żłobek, ma powstać archiwum gminy. Ich zdaniem placówka dla dzieci powinna zajmować cały ten budynek. Pomimo że obecnie nie brakuje miejsc dla dzieci, mieszkańcy nie są pewni, czy wystarczy ich w przyszłości. Istnieje obawa, że problem może powrócić.

- Mieszkańcy proszą, by wybrać inne miejsce na archiwum – mówiła podczas sesji radna Brygida Labisz.

Rajczyni zwróciła się z prośbą, aby powiększyć żłobek, bo nie każda matka może liczyć na pomoc w opiece nad dziećmi ze strony babć lub dziadków.

- Za parę lat wszystko może się zmienić – powiedziała radna. - Dzieci może urodzić się więcej. Jako gmina powinniśmy być na to przygotowani.

Brygida Labisz zwróciła uwagę, że powiększenie żłobka mogłoby powstrzymać młodych ludzi przed wyprowadzką ze Zdzieszowic do większych miast.

**Sesja Rady Miejskiej w Zdzieszowicach, na której poruszono temat żłobka, odbyła się 22 lutego.**

- Kiedyś nasza gmina liczyła 18 tysięcy mieszkańców, obecnie to niecałe 15 tysięcy – dodała radna. - Coś się tu niedobrego dzieje. Starsi umierają, a młodzi nie zostają w Zdzieszowicach. Decydują się na wyjazd. W niedługim czasie Zdzieszowice mogą stać się miastem seniorów, nad czym ubolewają mieszkańcy, którzy nie chcą, żeby ich dzieci wyjeżdżały.

Radna zwróciła też uwagę, że na terenie gminy znajdują się pustostany, na przykład budynek po byłym przedszkolu przy ul. Karola Miarki. Brygida Labisz zasugerowała, żeby na najwyższym piętrze tego obiektu zorganizować archiwum.

- Obiekt zlokalizowany jest blisko urzędu, co jest plusem – mówiła radna. – Wiem, że zostały poniesione koszty związane z przeprowadzką archiwum do żłobka, ale moim zdaniem zakupione regały można przecież przewieźć w inne miejsce. W imieniu mieszkańców i rodziców proszę o rozważenie zmiany lokalizacji archiwum gminy i powiększenia żłobka.

Burmistrz Zdzieszowic odniosła się do przywołanego tematu podczas sesji.

- Archiwum nie ma prawa bytu na strychu, choćby ze względów konstrukcyjnych – mówiła Sybila Zimerman. – To w ogóle nie wchodzi w rachubę. Pani ma wszystko pięknie przygotowane, ale ja bym chciała usłyszeć o kosztach. Myślę, że o wydatkach związanych z dostosowaniem takiego budynku raczej nie chcielibyście słyszeć.

Sybila Zimerman podkreśliła także, że istniejąca obecnie siedziba żłobka jest w stanie przyjąć jeszcze 16 dzieci.

*(matt), fot. gmina Zdzieszowice*

# Czekają na przejście

**Na ostatniej sesji Rady Miejskiej w Zdzieszowicach radny Marek Skóra zawnioskował o utworzenie przejścia dla pieszych przy nowo powstałym sklepie spożywczym na Starym Osiedlu.**

**Mieszkańcy Starego Osiedla w Zdzieszowicach chcą bezpiecznie przechodzić przez ulicę.**

Mieszkańcy Starego Osiedla w Zdzieszowicach skarżą się na brak przejścia dla pieszych w obrębie wspomnianego marketu. O przyspieszenie działań w celu rozwiązania tego problemu prosił radny z tego osiedla.

- Duży ruch na ulicy Góry Świętej Anny powoduje problemy z przechodzeniem do sklepu – mówił Marek Skóra. – Aktualnie jedyne możliwe miejsce do przejścia na drugą stronę znajduje się przy parkingu. Mieszkańcy proszą zatem o jakieś decyzje, aby można było to przejście wykonać.

W odpowiedzi na poruszony problem burmistrz Zdzieszowic Sybila Zimerman poinformowała, że rozmowy na temat tego przejścia już się odbyły.

- Wicestarosta obiecała, że zajmie się tym tematem, uzyskując dofinansowanie na ten cel – zapewniała Sybila Zimerman.

*(matt)*

# Jan Brzechwa nie jest im obcy

**W piątek 3 marca w Publicznym Przedszkolu nr 6 w Zdzieszowicach odbył się Dzień Patrona. Wybrzmiały wiersze Brzechwy, które najmłodszym przypadły do gustu.**

**Podczas patronalnego święta przedszkolaki poznały biografię Jana Brzechwy.**

Co roku na początku marca zdzieszowickie przedszkole im. Jana Brzechwy obchodzi dzień, podczas którego dzieci wraz z wychowawcami czczą pamięć wybitnego autora bajek i wierszy dla dzieci. Na niezapomnianej twórczości pisarza i poety wychowały się pokolenia, a takie postacie jak Pan Kleks, Pchła Szachrajka czy Kaczka Dziwaczka zna chyba każdy.

Podczas patronalnego święta przedszkolaki poznały biografię Jana Brzechwy oraz odśpiewały hymn dziecięcej placówki „Kaczka Dziwaczka". Następnie wysłuchały wierszy przygotowanych w ramach przeglądu logopedycznego, które prezentowały przedszkolaki z najstarszych grup. Po występach każdy otrzymał nagrody książkowe.

Tego dnia dzieci w swoich salach wykonywały zadania przygotowane w oparciu o wiersze swojego patrona. Po ich wykonaniu przedszkolaki spotkały się w holu głównym, gdzie każdy otrzymał medal.

*(matt), fot. (PP nr 6 w Zdzieszowicach)*

# Czy będzie ulica im. Dietera Przewdzinga?

**Podczas sesji Rady Miejskiej w Zdzieszowicach, która odbyła się w środę 22 lutego, padła propozycja uhonorowania burmistrza Dietera Przewdzinga.**

**Radny Sylwester Gidel zaapelował o uczczenie pamięci Dietera Przewdzinga.**

Radny Sylwester Gidel powołując się na kolejną rocznicę śmierci byłego burmistrza Zdzieszowic, zaapelował o uczczenie jego pamięci.

- Jak wiadomo, burmistrz miał zwolenników i przeciwników, ale był niezwykle zasłużony dla naszej gminy – mówił Sylwester Gidel. – Czy możemy w jakiś skromny sposób uhonorować i uczcić jego pamięć?

Radny zasugerował, że jednej z ulic Zdzieszowic bądź też powstającemu rondu można nadać imię Dietera Przewdzinga. W ocenie Sylwestra Gidela zmarły burmistrz zasłużył na takie wyróżnienie. Swój pomysł argumentował tym, że nie wymagałoby to dużych nakładów finansowych. Radny zaapelował do obecnych na sesji o przedyskutowanie tego tematu.

*(matt), fot. gmina Zdzieszowice*

eprasa.pl 8131cad571

# Samoloty wzbiły się w powietrze

**W sobotę 4 marca w hali widowiskowo-sportowej w Krapkowicach odbyły się zawody w rzucaniu papierowymi samolotami. W imprezie wzięło udział około 40 dzieci.**

**W Otmęcie odbyły się pierwsze zawody w rzucaniu samolotami.**

Na początku każdy z uczestników musiał wykonać z papieru swój model. Młodszym pomagali w tym rodzice.

- Każdy z uczestników mógł rzucić pięć razy – mówi organizator imprezy Grzegorz Pietrasik. – O wygranej decydowała suma czasu, w jakim samoloty unosiły się nad ziemią. Na tej zasadzie przyznawano punkty.

Zawodnicy byli klasyfikowani w dwóch grupach wiekowych: do 10 lat oraz od 10 do 16 lat.

Dla zwycięzców przygotowano wyjątkowe nagrody. Osoby, które zajęły miejsca na podium, otrzymały medale, dyplomy oraz puchary, a zwycięzca dodatkowo model zdalnie sterowanego samolotu. Ponadto każdy z uczestników dostał słodycze, medal, dyplom oraz mały model samolotu.

Warto wspomnieć, że były to pierwsze tego typu zawody, które odbyły się w Krapkowicach.

*(matt), fot. (kb)*

WIELKANOC NAD MORZEM W KRYNICY MORSKIEJ
5 dni w cenie 999 zł/os.
10 dni w cenie 1799 zł/os.
www.owjantar.pl, tel.: 552476030, 534 244 044

USŁUGI WYKOŃCZENIOWO – REMONTOWE:
• malowanie • tapetowanie • gładzie • panelowanie
• płytkowanie • adaptacja poddaszy • docieplanie budynków
tel. 77 463 66 49
kom. 609 617 049

MULTISERWIS
ZBUDUJMY RAZEM COŚ WIELKIEGO!
DOŁĄCZ DO NAS!
Pracuj dla nas jako:
Cieśla, Zbrojarz, Betoniarz
Krapkowice
Multiserwis Sp. z o.o. należy do grupy Bilfinger SE. Od ponad 30 lat budujemy, izolujemy, montujemy rusztowania nawet w najtrudniejszych warunkach. Realizujemy projekty na dużych obiektach przemysłowych.
Wspieramy zrównoważony rozwój oferując rozwiązania przyjazne dla środowiska.
Multiserwis to niemal 3800 pracowników, którym zapewniamy stabilizację, rozwój i bezpieczeństwo na projektach w całej Europie.
Twój zakres obowiązków:
• szalowanie elementów konstrukcyjnych (płyta fundamentowa, ściany, słupy, belki)
• zbrojenie elementów budowlanych j/w
• betonowanie elementów j/w
Nasze oczekiwania:
• wymagane prawo jazdy kat. B
• minimum roczne, udokumentowane doświadczeniem na w/w stanowisku
• umiejętność pracy w zespole
Czeka na Ciebie:
• dodatkowa premia za skorzystanie z systemu poleceń
• pełny zakres ubezpieczeń zdrowotnych
• możliwość dodatkowego ubezpieczenia NNW i ENEL- MED
• bogaty pakiet socjalny – Multibenefity
• system szkoleń podnoszących kwalifikacje (m.in. kursy językowe oraz możliwość zdobycia dodatkowych uprawnień)
• wyposażenie w niezbędne narzędzia pracy oraz odzież roboczą
Jeśli jesteś zainteresowany, wyślij swoją aplikację na
praca@multiserwis.com.pl
Będzie nam miło przywitać Cię w naszym teamie!

USŁUGI OGÓLNOBUDOWLANE
- budowa domów
- wykończenia wnętrz
- remonty
Rafał Smieszek
tel. 696 131 211

MEDIASERWIS
Naprawy domowe:
- telewizorów, anten satelitarnych i naziemnych
- laptopów, tabletów i nawigacji
- montaż anten satelitarnych i naziemnych.
Malnia, ul. Opolska 22,
tel. 467 17 43,
kom. 604 782 443

Kupię łąkę, pole min. 20a
Gogolin, Krapkowice i okolice.
tel 510 500 403

JAKO
tel. 602 753 262
www.jakosport.pl

LEŚNICKIE CENTRUM MEDYCZNE
OFERUJE WSPARCIE W ZAKRESIE USŁUG MEDYCZNYCH
• ENDOKRYNOLOGII • GINEKOLOGII • DIABETOLOGII • KARDIOLOGII • DERMATOLOGII • ORTOPEDII
• NEUROLOGII • CHIRURGII • MEDYCYNY PRACY • MEDYCYNY SPORTOWEJ • CHIROPLASTYKI • ZAPEWNIAMY BADANIA LABORATYJNE
• EKG/USG NA MIEJSCU
• LARYNGOLOGII
• OBSŁUGUJEMY PACJENTÓW UBIEZPIECZONYCH W PZU I LUXMED
LEŚNICKIE CENTRUM MEDYCZNE
Plac Narutowicza 14 I 47-150 Leśnica
rejestracja@lcm.org.pl I biuro lsm.org.pl
tel.: 77 414 61 69
www.lcm.org.pl

eprasa.pl 8131cad571

# Zgon na ulicy

**Tragiczne zdarzenie miało miejsce we wtorek w Racławiczkach. 58-letni mieszkaniec gminy Strzeleczki jechał rowerem do pracy i przewrócił się na ulicy. Świadek próbował go reanimować, ale na pomoc było już za późno.**

Do zdarzenia doszło na ulicy Opolskiej. Policjanci otrzymali zgłoszenie po godz. 7.00. Niestety rowerzysty nie udało się uratować. Jak podają krapkowiccy policjanci, przyczyną zgonu były problemy zdrowotne. Prokuratura nie zleciła wykonania sekcji zwłok.

*(mim), fot. (mp)*

**Mężczyzny nie udało się uratować.**

# Przybędzie nowych mieszkań

**Spółka SIM Krapkowice uzyskała prawomocne pozwolenie na budowę trzech wielorodzinnych budynków mieszkalnych w Otmęcie.**

O inwestycji pisaliśmy na łamach „Tygodnika Krapkowickiego" w sierpniu 2022 roku. Wówczas w Urzędzie Miasta i Gminy w Krapkowicach podpisano umowę na wykonanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej zadania polegającego na budowie budynków mieszkalnych przy ul. 3 Maja w Krapkowicach wraz z infrastrukturą towarzyszącą. Chęć realizacji przedsięwzięcia zadeklarowało pięć firm. Najbardziej korzystna okazała się oferta lokalnego wykonawcy. Umowę w obecności burmistrza Andrzeja Kasiury podpisali: prezes zarządu SIM Krapkowice Józef Piosek oraz wykonawca Jerzy Wójcik. W atrakcyjnej lokalizacji ma powstać prawie 100 mieszkań.

W pierwszym etapie realizowana będzie budowa jednego budynku z 30 lokalami mieszkalnymi o powierzchni od 36 do 70 metrów kwadratowych. Planowanym terminem rozpoczęcia inwestycji jest koniec tego roku, a jej zakończenie ma nastąpić w drugim kwartale 2025 roku.

**Do końca 2025 roku ma zostać wybudowany jeden z trzech budynków mieszkalnych przy ul. 3 Maja w Krapkowicach.**

Jak już zaznaczono, aktualnie Spółka SIM Krapkowice uzyskała pozwolenie na budowę od starostwa powiatowego. Ponadto SIM stara się o kredyt preferencyjny z Banku BGK oraz bezzwrotne środki z Funduszu Dopłat oraz Rządowego Funduszu Rozwoju Mieszkalnictwa. Po zapewnieniu źródeł finansowania spółka przystąpi do wyboru wykonawcy, a następnie realizowała będzie budowę budynku. W międzyczasie zostanie ogłoszony nabór na przyszłych najemców lokali mieszkalnych. Przypomnijmy, że mieszkania budowane przez SIM mają być dostępne dla osób młodych, których nie stać na kredyt hipoteczny albo tych, które nie chcą kupować od razu mieszkania na własność.

*(matt), fot. archiwum*

# Nasi najmłodsi milusińscy - nasi przyszli Czytelnicy

Bronisław Moskała
z Opola
ur. 9 III 2023 r.
syn Dominiki i Mateusza
3360 g, 56 cm

Julia Mansfeld
z Tarnowa Opolskiego
ur. 8 III 2023 r.
córka Małgorzaty i Wojciecha
2685 g, 52 cm

Antoni Kansy
z Opola
ur. 10 III 2023 r.
syn Sabiny i Rafała
2840 g, 54 cm

Enola Reinert
z Malni
ur. 9 III 2023 r.
córka Andrei i Pawła
3640 g, 54 cm

**Na łamach „Tygodnika Krapkowickiego" publikujemy zdjęcia noworodków, które przyszły na świat w Krapkowickim Centrum Zdrowia. Jeśli chcecie pochwalić się swoimi pociechami, a minęliście się z naszym fotografem, czekamy na zdjęcia – wyślijcie je na adres redakcja@tygodnik-krapkowicki.info**

DZIDZIUŚ MIESIĄCA TYGODNIKA Krapkowickiego

.....
Imię i nazwisko dziecka

Kupon za 3pkt.

.....
Imię, nazwisko i nr telefonu głosującego

SPONSORZY: MOONLIGHT STUDIO FOTOGRAFII MICHAŁ WICHRA, DRAKAart, FIZJOMANIA

PATRONAT HONOROWY: POWIAT KRAPKOWICKI W SERCU OPOLSZCZYZNY, Gmina Krapkowice

Nie ma obowiązku podawania danych osobowych głosującego, tylko oryginalne kupony będą brane pod uwagę.

# Dzidziuś miesiąca nagrodzony

**W piątek 10 marca w gościnnych progach studia fotograficznego Moonlight w Krapkowicach, jednego z partnerów akcji „Dzidziuś Miesiąca Tygodnika Krapkowickiego", odbyło się uroczyste wręczenie nagród laureatce kolejnej edycji projektu, czteromiesięcznej Magdalenie Krabes z Głogówka.**

**Magdalena Krabes wraz z rodzicami i bratem odebrała gratulacje i nagrody w ramach cieszącej się dużym zainteresowaniem akcji „Dzidziuś Miesiąca Tygodnika Krapkowickiego".**

Zwyciężczyni przybyła po swoje pierwsze w życiu nagrody w towarzystwie mamy Natalii, taty Rafała i brata Mateusza. Zasłużone gratulacje i upominki zostały wręczone przez właściciela studia fotograficznego Moonlight Michała Wichra oraz dyrektora działu marketingu grupy mediowej „Tygodnik" Dawida Laskowskiego.

Magda odebrała upominki przygotowane przez partnerów naszej akcji: starostę powiatu krapkowickiego Macieja Sonika, wójta Strzeleczek Marka Pietruszkę, prezesa Krapkowickiego Centrum Zdrowia Marcina Misiewicza, doradcę chustowego ClauWi Magdalenę Majak, studio fotograficzne Moonlight Michała Wichra, restaurację Zamkowy Młyn z Krapkowic, pracownię Drakaart z Miedzianej, gabinet fizjoterapii & SPA Fizjomania 2.0 z Krapkowic oraz redaktor naczelną „Tygodnika Krapkowickiego" Joannę Bassek.

Jeszcze raz w imieniu sponsorów oraz całej naszej redakcji serdecznie gratulujemy państwu Krabesom i życzymy Magdzie oraz jej rodzinie dużo zdrowia, uśmiechu i wielu wspaniałych, wspólnych chwil każdego dnia.

- Dzidziuś Miesiąca to przedsięwzięcie, które od wielu lat organizowane jest przez redakcję „Tygodnika Krapkowickiego" i cieszy się dużym zainteresowaniem ze strony rodziców oraz rodzin nowo narodzonych dzieci. Noworodki można zgłaszać do plebiscytu, przesyłając zdjęcie wraz z danymi bobasa (imię i nazwisko, data urodzenia, waga, wzrost, imiona rodziców oraz miejscowość) na adres e-mail: marketing@tygodnik-krapkowicki.info. Dodatkowo przesłane zdjęcie wraz z danymi dzidziusia ukaże się także w naszej gazecie- - mówi Dawid Laskowski.

Wspólnie powitajmy nasze maluchy na łamach „Tygodnika Krapkowickiego".

*(nika)*

eprasa.pl 8131cad571

# Dlaczego nie ma gwiazd polskiej estrady?

**Na sesji Rady Miejskiej w Krapkowicach, która odbyła się 2 marca, radna Karolina Dziuk zwróciła się z prośbą do dyrektora Krapkowickiego Domu Kultury Aleksandra Bernata, aby częściej organizować koncerty i wydarzenia kulturalne dla mieszkańców gminy.**

Krapkowiczanie chcieliby, aby znane polskie gwiazdy koncertowały w ich miejscowości. Podobnego zdania jest rajczyni Karolina Dziuk, która przekonywała radnych, że zapotrzebowanie na tego typu imprezy jest spore.

- Jesteśmy po pandemii, ludzie bardzo chętnie braliby udział w koncertach organizowanych w Krapkowicach – mówiła radna. - Kiedyś był tutaj zespół Raz, Dwa, Trzy, innym razem Piasek.

**Mieszkańcy czekają na koncerty polskich gwiazd w Krapkowicach.**

Podczas sesji padło zapewnienie, że temat ten był poruszany na komisji oświaty. Dyrektor KDK obiecał bardzo bogaty program kulturalny zakładający występy lokalnych wykonawców.

Karolina Dziuk zasugerowała jednak, aby życie kulturalne w regionie nie zawężało się tylko do rodzimych zespołów i artystów.

- Wykonawców w Krapkowicach mamy fantastycznych, ale ludzie, zwłaszcza młodzi, chcieliby także zobaczyć wykonawców, których znamy z ekranów telewizyjnych, a nie tylko oglądać ich w domowym zaciszu – powiedziała radczyni. - Chcielibyśmy zobaczyć ich na żywo.

Do tematu odniósł się także burmistrz Krapkowic Andrzej Kasiura.

- Jeśli chodzi o koncerty, to musimy być świadomi, że jeżeli chcemy zapraszać gwiazdy, to koszty jakie będzie trzeba ponieść, będą „jak za gwiazdy" – zaznaczył burmistrz. - Musimy także pamiętać, jaki jest popyt i możliwości rynku krapkowickiego. Program działalności kulturalnej w gminie na ten rok został uchwalony.

Karolina Dziuk odnosząc się do tej wypowiedzi, nadal przekonywała, iż ze strony mieszkańców jest zapotrzebowanie na wydarzenia kulturalne. Nawet jeśli ceny biletów dochodziłby do 150 złotych, to nie odstraszyłyby one krapkowiczan. Radna przywołała choćby przykład sceny konesera, w ramach której niedawno mieszkańcy zakupili bilety warte około 150 zł. Wówczas wszystkie miejsca były wykupione.

- Jeżeli będziemy odsyłać mieszkańców do Opola czy do innych większych miast Polski, to tutaj oprócz tego, co tworzy Grażyna Mierzwa ze swoimi wokalistami, nie będzie nic – mówiła Karolina Dziuk.- Owszem, są krapkowickie zespoły, które też coś tworzą, ale nie może być tak, że ciągle z rzędu grane są koncerty, na których występują jedynie krapkowiczanie. Mieszkańcy chcieliby zobaczyć też inne twarze. Posłuchać innej muzyki. Wiadomym jest, że odbiorcy są różni, podobnie jak ich portfele, natomiast chętni na takie koncerty na pewno będą.

Radna zwróciła się także do dyrektora KDK, stwierdzając, że ma wykwalifikowaną kadrę pracowników, a on sam jest „bardzo dobrym menadżerem".

- Z tego, co się dowiedziałam (dyrektor KDK – przyp. red.), angażował się przy festiwalach w Jarocinie – zauważyła rajczyni. - Zatem myślę, że nie jest bardzo dużym problemem, aby przyciągnąć do Krapkowic jakieś polskie gwiazdy.

***(matt)***

# Dzieci zapoznały się z pracą policjantów

**Uczniowie Publicznej Szkoły Podstawowej nr 1 w Krapkowicach odwiedzili powiatową komendę policji. Dzieci poznały miejsce pracy funkcjonariuszy.**

Pod koniec lutego młodzi mieszkańcy gminy Krapkowice z zainteresowaniem przypatrywali się pracy policjantów, którzy tego dnia pełnili służbę. Podczas spotkania z mundurowymi dzieci przekonały się, jak wygląda budynek komendy. Z ciekawością zaglądały do celi dla aresztantów, a nawet gabinetu komendanta. Zapoznały się z policyjnym wyposażeniem oraz sprzętem, jakim na co dzień posługują się funkcjonariusze. Policyjne radiowozy także robiły furorę, a wielką frajdą, zwłaszcza dla chłopców, było spędzenie kilku chwil w policyjnym nieoznakowanym radiowozie.

**Dzieci zwiedziły budynek komendy oraz wzięły udział w treningu psów służbowych.**

Miłośnicy zwierząt musieli być mile zaskoczeni, kiedy okazało się, że krapkowiccy policjanci przygotowali dla nich pokaz treningu psów służbowych. Spotkanie z czworonożnymi funkcjonariuszami sprawiło dzieciakom dużo radości, a umiejętności policyjnych psów wprawiły ich w zdziwienie.

Przy okazji uczniowie usłyszeli, jak należy zachowywać się podczas zabaw poza domem, aby nikomu nic złego się nie stało. Mundurowi przestrzegali przed zabawami nad zamarzniętymi rzekami i zbiornikami wodnymi. Opowiadali także o niebezpieczeństwach związanych z kontaktami z nieznajomymi.

Wizyta w komendzie krapkowickiej policji przebiegła w miłej atmosferze, a samo spotkanie z policjantami było ciekawym przeżyciem. Nie zabrakło także pytań ze strony najmłodszych, na które funkcjonariusze chętnie odpowiadali. Na zakończenie warto dodać, że nikt nie został aresztowany, a każde dziecko otrzymało „policyjne" kolorowanki.

***(matt), fot. (KPP Krapkowice)***

## Kącik Kulinarny Pani Irenki

### Post Mocium Panie

Weszliśmy w okres Wielkiego Postu. Jak sama nazwa mówi, powinniśmy się wstrzymywać przed nadmiernym objadaniem się i po prostu jeść skromniej, spożywając mniej kaloryczne potrawy. Wielu z nas bardzo się to przyda. I wcale nie chodzi tu o zrzucanie zbędnych kilogramów nagromadzonych przez zimę, a choćby o oczyszczenie organizmu. Nikogo nie zachęcam do głodówki, bo ta, choć przez wielu stosowana, chyba jednak nie jest najszczęśliwszym rozwiązaniem dla naszego organizmu, który przecież musi być odżywiany, choćby nasz centralny komputer – czyli mózg, ale do ograniczeń w jedzeniu – jak najbardziej. Na pewno wyjdzie nam to na zdrowie – czyli to, co najważniejsze. A jako się rzekło, organizm odżywiać trzeba, nawet w Wielkim Poście, to ja dzisiaj proponuję coś lekkiego, sytego i smacznego, a zarazem wegańskiego – czyli, super zdrową pod każdym względem, bezmięsną:

**Sałatkę z burakami i ananasem**

*Składniki: (na 6-8 osób albo na dwa dni)*

1. 2 spore i „zdrowe" buraki
2. pół obranego ananasa (II połówkę zjedzmy sobie raz ot tak…)
3. 1 spore, raczej kwaśnie jabłko
4. pół szklanki posiekanych włoskich orzechów
5. 2 małe czerwone cebule
6. 1 op. dowolnych kiełków
7. 1 op. umytej roszponki

*Na sos:*

1. 2 spore ząbki czosnku
2. 1/3 szklanki dobrego oleju rzepakowego
3. 2 łyżki ciemnego octu balsamicznego
4. łyżeczka cukru
5. łyżeczka miodu
6. łyżeczka łagodnej musztardy
7. szczypta soli, pieprzu, suszonego lubczyku

*Przepis:*

- buraki pieczemy w folii, posmarowanej olejem w piekarniku 200 st. przez ok. 35 min
- kroimy obrane jabłko i ananasa w kostkę ok. cm x cm
- podobnie kroimy obrane i ostudzone buraki (muszą być al dente, czyli pół twarde – pół miękkie)
- cebule kroimy w drobniutką kosteczkę
- orzechy przed pokruszeniem prażymy krótko na patelni
- całość mieszamy
- do miseczki wlewamy i dodajemy wszystkie składniki na sos, łącznie ze zmiażdżonym w prasce czosnkiem i dokładnie mieszamy. Może być trzepaczka, mikser lub dobra, drewniana warzecha
- kosztujemy i doprawiamy
- na półmisku lub w szklanych pucharkach wykładamy na dno dość sporą warstwę roszponki, następnie naszą sałatkę, dekorujemy z góry kiełkami
- całość polewamy delikatnie sosem.

Ostatnio robiłam tę sałatkę dla bardzo sporej grupy osób. Wszystkim bardzo smakowała…

***Pani Irenka***

eprasa.pl 8131cad571

## POZNAJMY NASZE DZIEJE

Po dłuższej przerwie na łamy „Tygodnika Krapkowickiego” wracamy z cyklem artykułów historycznych. Będziemy regularnie zabierać naszych czytelników w podróże w bliższą i dalszą przeszłość.

Na początek towarzyszyć nam będzie dawna śląska arystokracja. Sprawdzimy, kto z naszych lokalnych właścicieli ziemskich przed 150 laty posiadał największe majątki i zarabiał na nich najwięcej. Następnie zapoznamy się z sylwetką urodzonego w Rozkochowie generała, który 90 lat temu jako jeden z pierwszych powiedział, co myśli o rządach Adolfa Hitlera. Ale to dopiero początek.

Czeka nas więc sporo mile wspólnie spędzonych chwil. Już teraz cieszymy się, że wspólnie z Wami będziemy poznawać nasze lokalne dzieje.

*Redakcja*

# Kto był najbogatszy? (część 1)

**Każdy, kto interesuje się historią lokalną, na pewno wiele razy słyszał o fortunach Oppersdorfów, Haugwitzów, Seher-Thossów czy Tiele-Wincklerów. Opowieści o bogactwie dawnej szlachty wciąż działają na naszą wyobraźnię. Dzisiaj nie musimy już zgadywać i możemy dokładnie porównać ich majątki. Na łamach „Tygodnika Krapkowickiego” dokładnie zajrzymy do kieszeni bogaczy sprzed 150 lat.**

### Kto miał co w powiecie?

Dokładne dane dotyczące właścicieli ziemskich z 1873 roku znajdziemy w „Książce adresowej własności ziemskiej w Prowincji Śląskiej”. Została opracowana na podstawie danych urzędowych i wydana wówczas w Berlinie. W niej znajdziemy szczegółowe informacje dotyczące 42 majątków ziemskich z terenu dzisiejszego powiatu krapkowickiego. Dla każdego z nich podana została całkowita powierzchnia, w tym gruntów ornych, łąk, lasów oraz stawów. Znajdujemy tam tylko majątki większe niż 125 hektarów, dodatkowo nie ma tam danych dotyczących ziemi znajdującej się w rękach Skarbu Państwa. Dlatego brakuje części miejscowości, które wpadały w jedną z tych dwóch kategorii. Dodatkowo musimy wziąć pod uwagę kilka skrawków ziemi znajdujących się na terenie dzisiejszego powiatu prudnickiego. Majątek w Dobieszowicach obejmował również Malkowice, majątek w Kórnicy – Chudobę, a majątki Wawrzyńcowice i Buława potraktowano wspólnie z Zawadą oraz Golczowicami.

Wszystko to nie przeszkadza jednak w stworzeniu listy czternastu najbogatszych właścicieli ziemskich naszego powiatu. Wzięliśmy przy tym pod uwagę osoby, które posiadały u nas przynajmniej 125 hektarów ziemi, nawet jeśli na stałe mieszkały gdzie indziej. Do naszej listy wliczamy tylko majątki z terenu dzisiejszego powiatu krapkowickiego – nie bierzemy pod uwagę na przykład katowickich posiadłości von Tiele-Wincklerów.

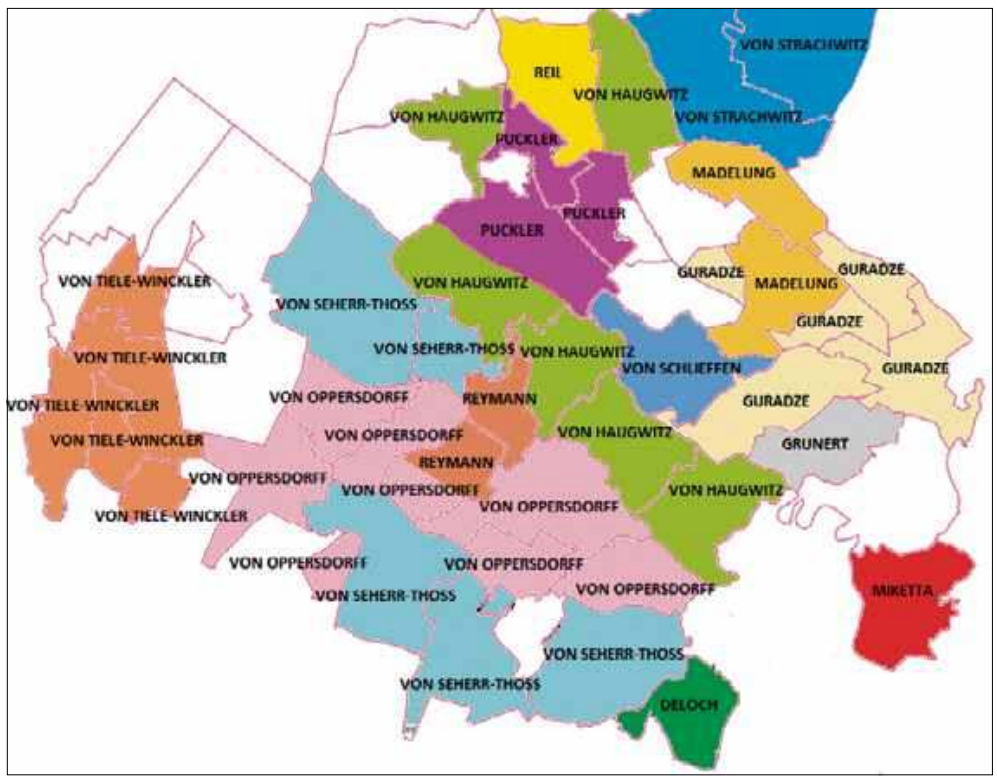


**Orientacyjne rozmieszczenie majątków ziemskich w 1873 roku. Nie obejmowały one całych miejscowości, powyższa mapa daje jednak podgląd na ich wielkość oraz znaczenie.**

### Porozmawiajmy o pieniądzach

Dla każdego majątku dysponujemy dokładną sumą dochodu, jaki uzyskiwał jego właściciel. Mimo że w 1873 roku na terenie naszego powiatu od niedawna płacono marką niemiecką, bardzo popularny był tzw. talar związkowy, następca talara pruskiego. Obok marki był on akceptowanym środkiem płatniczym w Niemczech aż do 1907 roku. Kwoty podatków od majątków ziemskich podawane zostały właśnie w talarach.

Pozwala nam to porównać ze sobą dawnych bogaczy, ale co oznaczają dla nas te liczby dzisiaj? Pojedynczy talar związkowy zawierał 16 2/3 grama srebra. Biorąc pod uwagę różnicę 150 lat, bardzo trudno oszacować, jaką wartość nabywczą miałby dzisiaj. Jeżeli weźmiemy pod uwagę cenę surowca, talar odpowiada w przybliżeniu 52 dzisiejszym złotym. Wydaje się jednak, że jego realna wartość była nieco wyższa, gdyż wystarczał wówczas na kupno 10 kilogramów chleba lub 5 kilogramów mięsa. Dokładne przeliczenie cen jest niemożliwe, jednak mamy dzięki temu pewne wyobrażenie. Możemy przyjąć, że jeżeli ktoś wtedy uzyskał 1000 talarów dochodu, w dużym przybliżeniu zarobiłby dziś około 50 000 złotych.

### Lista najbogatszych

#### 14. Rudolf Miketta

Najniżej notowany na naszej liście jest porucznik armii pruskiej Rudolf Miketta. Od 1859 roku był właścicielem majątku w Januszkowicach. Na jego własność na terenie dzisiejszego powiatu składało się 251 hektarów, w tym 248 hektarów pól, 2,5 hektara łąk oraz pół hektara lasów. Miketta uzyskiwał z tych terenów 1069 talarów rocznie.

#### 13. Ludwig Deloch

Ludwig Deloch z Grodziska (1825-1908) był właścicielem majątku w Dobieszowicach, który obejmował również Malkowice (dziś przysiółek Twardawy). Składały się na niego 352 hektary, w tym 290 hektarów roli, 58 hektarów łąk, hektar lasu oraz trzy hektary stawów. Działała w nim również gorzelnia. Za całość uzyskiwał dochód w wysokości 1879 talarów.

#### 12. Georg von Schlieffen

Hrabia Georg von Schlieffen (1832-1902) to pan majątku w Obrowcu sprzed 150 lat. Na jego 498 hektarów składały się 354 hektary gruntów ornych, 48 hektarów łąk, 86 hektarów lasów oraz 10 hektarów stawów. Jego dochód wynosił 2442 talary.

#### 11. Franz Grünert

Właściciel Rozwadzy Franz Grünert mógł pochwalić się 559 hektarami ziemi. Z tego 387 hektarów stanowiły pola, 57 hektarów – łąki, 114 hektarów – lasy, a 1 hektar stawy. Dodatkowo w skład majątku w Rozwadzy wchodziła cukrownia. Grünert mógł liczyć na dochód rzędu 2083 talary.

#### 10. Emma Reymann

Wdowa Emma Reymann (urodzona Giersberg) ze Ściborowic to pierwszy właściciel dwóch majątków na naszej liście. Ściborowice z Borkiem obejmowały 675 hektarów, w tym 344 hektary pól, 28 hektarów łąk i 303 hektary lasu. Dochód z nich wynosił 1565 talarów. Niewielki majątek w Pietnej liczył 49 hektarów, w tym 28 hektarów roli, 15 hektarów łąk, 2 hektary lasu i 4 hektary stawów. We wsi znajdował się również młyn wodny, który był jednak własnością von Richtera i Kosterlitza ze Strzelec Opolskich.

Łącznie Reymann posiadała 723 hektary, na co składały się 372 hektary gruntów ornych, 43 hektary łąk, 305 hektarów lasów oraz 4 hektary wód. Jej dochód wynosił 1690 talarów.

#### 9. Louise Reil

Wdowa Louise Reil z Wrocławia to ostatnia osoba na naszej liście, która mogła się poszczycić tylko jedną posiadłością na terenie powiatu. Chodzi o liczący 815 hektarów majątek w Choruli. Obejmował 426 hektarów roli, 20 hektarów łąk, 357 hektarów lasów oraz 12 hektarów wód. Roczny dochód to 1665 talarów.

#### 8. Radca Madelung

Barierę 1000 hektarów jako pierwsze przekraczają posiadłości radcy Madelunga z Drezna, który był właścicielem Zakrzowa i Dąbrówki. Większy majątek w Zakrzowie to 819 hektarów. Z tego 602 hektary stanowiły pola, 142 hektary – łąki, 59 hektarów – lasy, a 17 hektarów – stawy. Ponadto działała tutaj gorzelnia. Dochód z Zakrzowa wynosił 2463 talary. Majątek w Dąbrówce to 284 hektary, w tym 176 hektarów pól i 108 hektarów lasów. Tutaj dochód to 311 talarów.

Łącznie posiadłości Madelunga obejmowały 1103 hektary, na co składało się 778 hektarów roli, 142 hektary łąk, 167 hektarów lasów i 17 hektarów stawów. Przynosiły one 2774 talary zysku.

#### 7. Erdmann von Pückler

Erdmann hrabia von Pückler (1832-1888) z Szydłowca Śląskiego przed 150 laty był właścicielem Otmętu, Karłubca oraz Malni. Większy z jego majątków obejmował Karłubiec i Malnię. Liczył 666 hektarów, w tym 409 hektarów pól, 23 hektary łąk, 232 hektary lasu oraz 2 hektary wód, przynosząc dochód rzędu 1283 talary. Nieco mniejszy był 487-hektarowy majątek w Otmęcie. Na niego składało się 350 hektarów pól, 24 hektary łąk, 85 hektarów lasów i 28 hektarów wód, co przynosiło 1236 talarów zysku.

Łącznie posiadłości von Pücklera to 1153 hektary, z czego 759 hektarów to pola, 47 – łąki, 317 - lasy i 30 - stawy. Jego dochód z majątków w dzisiejszym powiecie krapkowickim to 2519 talarów.

*Łukasz Malkusz*

**Największe majątki naszego powiatu w 1873 roku:**

1. Dobra – 1528 i ¼ hektara
2. Kamionek – 1503 i ¾ hektara
3. Rogów Opolski – 1165 i ½ hektara
4. Wawrzyńcowice z Buławą – 1055 i ¼ hektara
5. Strzebniów – 920 hektarów
6. Kamień Śląski – 855 hektarów
7. Zakrzów – 819 i ¼ hektara
8. Chorula – 815 hektarów
9. Żyrowa – 761 i ¼ hektara
10. Górażdże – 727 hektarów

**Najwięksi właściciele ziemscy naszego powiatu w 1873 roku:**

1. Hermann von Seherr-Thoss – 3343 i ¾ hektara
2. Kurt von Haugwitz – 3109 i ½ hektara
3. Eduard Guradze – 2644 hektary
4. Hubert von Tiele-Winckler – 2535 i ¾ hektara
5. Hyacinth von Strachwitz – 2358 i ¾ hektara
6. Eduard von Oppersdorff – 1903 i ¼ hektara
7. Erdmann von Pückler – 1151 i ¾ hektara
8. Radca Madelung – 1103 i ¼ hektara
9. Louise Reil – 815 hektarów
10. Emma Reymann – 723 i ¼ hektara
11. Franz Grünert – 558 i ¾ hektara
12. Georg von Schlieffen – 497 i ¾ hektara
13. Ludwig Deloch – 352 i ¼ hektara
14. Rudolf Miketta – 251 i ¼ hektara

eprasa.pl 8131cad571

TWOJE BIURO PODRÓŻY JAWA TOUR

Gogolin, ul.Strzelecka 2, tel. 77 466 90 69

- wczasy - wycieczki - kolonie i obozy - bilety - ubezpieczenia

INFORMUJEMY ŻE

SPOTKANIE ORGANIZACYJNE

UCZESTNIKÓW PIELGRZYMKI DO GRECJI

17 - 27.05. 2023

ODBĘDZIE SIĘ W PONIEDZIAŁEK

3 KWIETNIA 2023 O GODZ. 18.30

NA PLEBANII PARAFII PW. ŚW. ANNY I ŚW. JOACHIMA

W GOGOLINIE - KARŁUBCU

Mamy jeszcze wolne miejsca na:

1. Pielgrzymkę do Zakopanego i Kalwarii Zebrzydowskiej w terminie: 22 - 23.04. 2023

2. Wycieczkę do Paryża i Eurodisney w terminie 28.05. - 02.06. 2023

ZGŁOSZENIA:

TBP JAWA TOUR GOGOLIN ul. Strzelecka 2 (bezpłatny parking za biurem)

tel: 602 503 028

MULTiSERWIS

ZBUDUJMY RAZEM COŚ WIELKIEGO!

DOŁĄCZ DO NAS!

Pracuj dla nas jako:

Pracownik Ochrony-Portier

Krapkowice

**Multiserwis Sp. z o.o. należy do grupy Bilfinger SE. Od ponad 30 lat budujemy, izolujemy, montujemy rusztowania nawet w najtrudniejszych warunkach. Realizujemy projekty na dużych obiektach przemysłowych.**

Wspieramy zrównoważony rozwój oferując rozwiązania przyjazne dla środowiska.
Multiserwis to niemal 3800 pracowników, którym zapewniamy stabilizację, rozwój i bezpieczeństwo na projektach w całej Europie.

Twój zakres obowiązków:

- monitorowanie codziennych działań związanych z ochroną obiektu i mienia
- obsługę ruchu osobowego w Firmie (samochody służbowe oraz parking pracowniczy)
- codzienną współpracę z pracownikami ochrony oraz pozostałymi działami w firmie
- sporządzanie raportów oraz dokumentacji związanej z funkcjonowaniem ochrony

Nasze oczekiwania:

- minimum roczne doświadczenie w pracy na ww. lub podobnym stanowisku
- mile widziane zamiłowanie do motoryzacji i mechaniki samochodowej
- znajomość pakietu MS Office
- umiejętność organizacji pracy oraz elastyczność
- zdolność do efektywnego rozwiązywania problemów
- prawo jazdy kat. B – warunek konieczny

Dodatkowo docenimy:

- orzeczenie o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności

Czeka na Ciebie:

- pracę w systemie dwuzmianowym
- pełny zakres ubezpieczeń zdrowotnych i emerytalnych w Polsce
- możliwość dodatkowego ubezpieczenia NNW
- atrakcyjny pakiet medyczny ENEL-MED.
- możliwość korzystania z bufetu serwującego śniadania
- system szkoleń podnoszących kwalifikacje

Jeśli jesteś zainteresowany, wyślij swoją aplikację na praca@multiserwis.com.pl

Będzie nam miło przywitać Cię w naszym teamie!

P.V. PREFABET KLUCZBORK S.A.

P.V. Prefabet Kluczbork S.A jest działającym od ponad 60 lat producentem wyrobów betonowych, które mają zastosowanie m.in. w kanalizacji deszczowej i sanitarnej, infrastrukturze drogowej, kolejowej, oczyszczalniach ścieków. P.V. Prefabet Kluczbork S.A. w trzech funkcjonujących zakładach w Polsce zatrudnia ponad 240 osób. Laureat Prestiżowej Nagrody Złoty Laur za Umiejętności i Kompetencji.

**Poszukuje kandydatów do pracy w Krapkowicach na stanowiska:**

ELEKTRYK/ELEKTROMECHANIK

Wymagania wobec kandydata:
- **Wykształcenie o profilu mechanika, elektromechanika.**
- **Umiejętność czytania i posługiwania się rysunkami technicznymi, schematami hydraulicznymi oraz elektrycznymi w stopniu podstawowym.**
- **Doświadczenie na podobnym stanowisku mile widziane.**
- **Umiejętności z zakresu zagadnień elektrycznych, spawania oraz uprawnienia SEP do 1KV będą dodatkowym atutem.**
- **Terminowość i sumienność.**
- **Doświadczenie w naprawie oraz konserwacji suwnic będzie dodatkowym atutem.**

Zakres obowiązków:
- **Rozwiązywanie problemów związanych z funkcjonowaniem napędów mechanicznych głównie hydraulicznych, pneumatycznych.**
- **Wykonywanie konserwacji, napraw bieżących oraz planowanych remontów maszyn oraz oprzyrządowania.**
- **Usuwanie bieżących awarii maszyn oraz urządzeń.**
- **Analizowanie przyczyn awarii i wprowadzenie rozwiązań eliminujących źródło problemu.**
- **Drobne prace ślusarsko-spawalnicze.**

OPERATOR WĘZŁA BETONIARSKIEGO

Wymagania wobec kandydata:
- **Uprawnienia do obsługi wózka jezdniowego.**
- **Motywacja i chęci do pracy.**

PRACOWNIK PRODUKCYJNY

Wymagania wobec kandydata:
- **Doświadczenie w pracy na ww. stanowisku mile widziane.**
- **Uprawnienia do prowadzenia wózka widłowego lub suwnicy.**
- **Podstawowa umiejętność czytania rysunku technicznego.**
- **Motywacja i chęci do pracy.**

Oferujemy:
- **Stabilne zatrudnienie w firmie o ugruntowanej pozycji na rynku.**
- **Bardzo dobre wynagrodzenie w oparciu o umowę o pracę, benefit Karty Multi Sport oraz premię + nagrody za osiągane wyniki.**
- **Możliwość rozwoju umiejętności oraz podnoszenia kwalifikacji zawodowych.**

**Proces rekrutacji odbywa się w dwóch etapach:**
**W pierwszym etapie rekrutacji składanie dokumentów aplikacyjnych za pośrednictwem poczty elektronicznej**
**e-mail:** kadry@pv-prefabet.com.pl lub osobiście kompletne aplikacje zawierające cv.
**W drugim etapie rekrutacji odbywa się rozmowa kwalifikacyjna z kandydatem.**

**P.V. Prefabet Kluczbork S.A.**
**47-300 Krapkowice**
**ul. Opolska 102 a**
**tel. 77/447 10 62 lub 607 455 447**

**Prosimy o dołączenie klauzuli**

Wyrażam zgodę na przetwarzanie przez P.V. PREFABET KLUCZBORK SPÓŁKA AKCYJNA moich danych osobowych ujawnionych w dokumentach aplikacyjnych zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), na potrzeby kolejnych procesów rekrutacji prowadzonych przez P.V. PREFABET KLUCZBORK SPÓŁKA AKCYJNA, przez okres 2 lat od dnia przekazania moich danych".

Budopap SPÓŁKA Z O.O.

Krapkowice, ul. Opolska 103a,
tel. 77 4662065, fax: 77 4079657
e-mail: info@budopap.pl
www.budopap.pl

Twój dobry wybór!

Zatrudni pracowników budowlanych

(murarzy, cieśli szalunkowych, dekarzy, kierowców kat. C+E)

Warunki pracy:
- stała praca w prężnej firmie z ubezpieczeniami i zabezpieczeniami socjalnymi
- praca na miejscu (głównie powiat Krapkowice)

Wymagania:
- dobry stan zdrowia z możliwością pracy na wysokości
- kwalifikacje lub doświadczenie w zawodzie

Dodatkowe atuty:
- dyspozycyjność – posiadanie prawa jazdy
- doświadczenie w kierowaniu brygadą

NAJWYŻSZA JAKOŚĆ W BUDOWNICTWIE

PRZEDSIEBIORSTWO FAIR PLAY

sklep Roma

ART. SPOŻYWCZE & MONOPOLOWE

LOTTO

W sklepach akceptujemy karty płatnicze

Malnia, ul.Opolska 52,
PN-SB 7.00-10.00
i 15.00-18.00
N 11.00-15.00
tel. 517 470 278

Chorula, ul.Opolska 50,
PN-PT 5.00-20.00,
SB 5.00-18.00
N 9.00-16.00
tel. 517 470 278

eprasa.pl 8131cad571

## Postscriptum Michała Mandoli

FELIETON

### Konflikt janopawłowy

Podkreślam to już w pierwszym zdaniu – piszę ten tekst bez emocji, bez stronniczości, bez polityki. To będzie wyważona opinia teologa, z którą oczywiście można się zgadzać lub też nie. Wedle uznania.

Faktem jest, iż mamy obecnie problem z Janem Pawłem II. Na początku byliśmy dumni z tego wielkiego Polaka. Wybitna postać z Watykanu; przywódca duchowy pociągający całe rzesze młodych i starszych katolików, ale także ludzi wyznających inne profesje chrześcijańskie i nie tylko. Gdy umierał, w Polsce działy się rzeczy niemożliwe. Zakopywano choć na kilka dni topory wojenne. Chłopi na wsiach porzucali widły i siekiery, mafiosi pistolety, politycy pyskówki. „Santo subito!", „natychmiast święty!" - krzyczały tłumy na placu pod Bazyliką św. Piotra w Rzymie. Wykrzyczeli i załatwili. Teraz mają świętego, ale i… masę problemów.

Już jakiś czas temu pojawiły się poważne zarzuty pod kierunkiem papieża, że tuszował problem pedofilii w Kościele. Nowe ustalenia śledczych dziennikarzy są przerażające. Okazuje się, że Karol Wojtyła już jako metropolita krakowski miał w sposób niegodny słów Ewangelii „załatwiać" sprawy związane z niesfornymi księżmi, którzy dopuszczali się przestępstw seksualnych. Przenosił ich na inne parafie i tyle. Czy to mnie jako teologa dziwi? Zabrzmi to strasznie, ale nie. Mogę powiedzieć, że z wieloma wpływowymi ludźmi Kościoła (chcąc, nie chcąc) zjadłem w moim życiu niejedną beczkę soli. Wiem, jak działa cały ten „system" klerykalny. Zatem mam prawo do opiniowania.

Coś czuję, że Wojtyła musiał wiedzieć o pedofilii w Kościele krakowskim, tyle że nie do końca wiedział, jak takie problemy należy w sposób godny Kościoła rozwiązywać i leczyć. Dziś wiemy, że jest to wrażliwy temat, ale wtedy były inne czasy. Księża byli nietykalni, a ludzie… mniej lotni i nieco ogłupiani władzą kościelną. Był duchowy feudalizm. Wojtyła rozwiązywał sprawy tak, jak wtedy rozwiązywano je na całym świecie, czyli przenosząc duchownych na inne parafie. Władzie kościelne robiły tak, bo… chyba nie do końca zdawały sobie sprawę, jak wielkim złem jest pedofilia. A właściwie jak obrzydliwe to przestępstwo, za które powinno się iść za kratki na długie lata. No i wyrzucać ze stanu duchownego.

Popularny ostatnio film Gutkowskiego „Franciszkańska 3" to żadna „nagonka na Kościół". Żaden (do cholery!) atak lewaków. To chwila refleksji nad tym, że coś w tym całym „papieskim micie" Jana Pawła II zbudowanym przez naród Polski jest nie tak. Nie chodzi o dyskredytowanie papieża. Nie chodzi nawet o to, że nie żyje i ktoś próbuje źle mówić o zmarłym. Chodzi o to, że zostali skrzywdzeni ludzie, którzy żyją do dziś. Że niszczono rodziny, że Kościół oszukiwał tych ludzi i samego siebie. Chodzi o to, że Kościół mówi prawdę, ale i jednocześnie parszywie kłamie i nie zdaje sobie z tego sprawy. A przecież to tylko ludzie.

Co gorsza, Jana Pawła II upolitycznili ci, którzy ostatnio zaczęli bronić jego osoby. Jan Paweł II zaczyna być traktowany tak jak krzyż w 2010 roku pod pałacem prezydenckim w Warszawie. Przypomnę, że wtedy na Krakowskim Przedmieściu wcale nie chodziło o obronę wartości religijnych i symbolu wiary chrześcijańskiej, tylko o udowodnienie swoich politycznych racji. Po trupach do celu. Religia taka nie jest. Chrystus nigdy nikomu nie kazał walczyć o siebie jak na jakiejś wojnie. Wyłącznie mówił: „jeżeli chcesz, pójdź za Mną". A tych, co nie poszli za nim, wcale nie zastraszał i nie krzywdził.

W ubiegłą niedzielę w wielu kościołach w Polsce wybrzmiała odezwa biskupa Stanisława Gądeckiego, pełniącego funkcję przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski. W treści wspomniał, że Jana Pawła II trzeba za wszelką cenę bronić i nie można absolutnie dopuścić do zdyskredytowania jego osoby na podstawie nierzetelnych źródeł, którymi posłużyli się autorzy filmu „Franciszkańska 3". Eh… Panie Gądecki… daj Pan spokój. Gdy lustrowano Lecha Wałęsę, to teczki tajnych służb PRL-u były dobre, tak? Wtedy to była istna krynica prawdy. Ale już w przypadku Jana Pawła II to stek bzdur i kłamstw, na które absolutnie nie można się powoływać.

W całej tej „janopawłowej zadymie" trzeba zrobić jedno: zostawić emocje i złości. Porzucić politykę i cnotliwe wartości narodowe. Trzeba wezwać historyków, otworzyć archiwa i ustalić, jak było naprawdę. A jeżeli było źle, to przełknąć tę gorycz i budować lepsze jutro Kościoła katolickiego, zanim świątynie totalnie opustoszeją.

# Stracił ponad 250 tysięcy złotych

**51-letni mieszkaniec gminy Krapkowice padł ofiarą oszusta podającego się za pracownika Komisji Nadzoru Finansów. Mężczyzna stracił ponad 250 tysięcy złotych.**

Kryptowaluta to wirtualna waluta, określana przez niektórych mianem „cyfrowego złota". Coraz więcej ludzi, skuszonych perspektywą szybkiego zysku, decyduje się na inwestowanie w kryptowaluty na popularnych platformach internetowych. Jednak tym razem oszuści nie próbowali zachęcić pokrzywdzonego do inwestycji. Skusili go nagrodą w formie kryptowaluty.

W poniedziałek 6 marca do Komendy Powiatowej Policji w Krapkowicach zgłosił się mężczyzna, który poinformował, że wyniku oszustwa stracił oszczędności życia. Jak ustalili policjanci, do 51-letniego mieszkańca gminy Krapkowice zadzwonił mężczyzna podający się za pracownika Komisji Nadzoru Finansowego. Oszust przekazał mężczyźnie informację, że wygrał on część kryptowaluty o wartości ponad 30 tysięcy złotych.

Poprzez dużą pewność siebie i odpowiednie słownictwo oszust zdobył zaufanie mężczyzny i przekonał go do wygranej. Krok po kroku instruował 51-latka, co ma robić. Mężczyzna zainstalował na swoim komputerze i telefonie polecone oprogramowanie. Zmanipulowany mieszkaniec gminy Krapkowice zgodnie ze wskazówką zalogował się do swojej bankowości internetowej oraz w programie Anydesk (oprogramowanie do zdalnego dostępu do pulpitu). Następnie oszust doprowadził zgłaszającego do wykonania transakcji, co poskutkowało utratą pieniędzy.

*(mim)*

**OBWIESZCZENIE STAROSTY KRAPKOWICKIEGO**

**o wszczęciu postępowania**

Na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2023 r. poz. 162) oraz na podstawie art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2022 r. poz. 2000 ze zm.) zawiadamia się, że w dniu 3 marca 2023 r. zostało wszczęte postępowanie w sprawie wydania decyzji o zezwolenie na realizację inwestycji drogowej dla zadania pn. **„Rozbudowa ulicy Osiedle w Strzeleczkach".**

**Inwestor:** Wójt Gminy Strzeleczki, 47-364 Strzeleczki, Rynek 4,

**Lokalizacja inwestycji:** Strzeleczki, obręb 160503_2.0010, Strzeleczki.

**Numery ewidencyjne działek oznaczone w katastrze nieruchomości oraz projektowane numery działek:**

Działki objęte wnioskiem:

780, 534, 800/9, 800/8, 795/10, 795/1, 795/23, 795/14, 781/1, 779/28, 781/4, 779/24, 744, 818 z k.m.2;

Działki podlegające podziałowi: (w nawiasach projektowane numery działek)

781/1 (781/5, 781/6); 781/4 (781/7, 781/8); 779/24 (779/33, 779/34); 779/28 (779/35, 779/36) z k.m.2;

Działki po podziale pod przejęcie na rzecz Gminy Strzeleczki: (projektowane numery działek)

781/5, 781/7, 779/33 z k.m.2;

Działki poza liniami rozgraniczającymi drogę niezbędne do realizacji inwestycji:

779/24, 779/28, 781/1, 781/4, 795/14, 744, 534, 780 z k.m.2.

W związku z tym informuję, że w terminie 14 dni od daty zamieszczenia niniejszego zawiadomienia można zapoznać się z aktami sprawy, uzyskać wyjaśnienia w sprawie, składać wnioski i uwagi w Starostwie Powiatowym w Krapkowicach przy ul. Kilińskiego 1, 47 – 303 Krapkowice, I piętro pokój nr 112A od poniedziałku do piątku w godzinach od $7^{30}$ do $15^{30}$.

**POUCZENIE**

Zgodnie z art. 11d ust. 9 i 10 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2023 r. poz. 162) z dniem zawiadomienia, o którym mowa w art. 11d ust. 5 w/w ustawy, nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa bądź jednostek samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów o gospodarce nieruchomościami, a czynność prawna dokonana z naruszeniem zakazu, o którym mowa wyżej jest nieważna.

TVP 3
OPOLE
Kurier Opolski
Codziennie 18:30

eprasa.pl 8131cad571

# Powrót do przeszłości jest możliwy

**Muzeum starych komputerów prowadzone przez Stowarzyszenie Miłośników Oldschoolowych Komputerów „SMOK" to jedyne miejsce na mapie województwa opolskiego, w którym można zobaczyć sprzęty z dawnych czasów i pograć na nich. Jest czynne w każdy weekend.**

Muzeum znajdujące się w Opolu przy ul. Jana Łangowskiego 1/2 (nieopodal Placu św. Sebastiana) działa już od przeszło dwóch lat. Zgromadzono w nim konsole do gier oraz komputery z lat 70., 80. oraz drugiej połowy lat 90. Są to m.in. urządzenia takich marek jak ZX Spectrum, Commodore, Atari czy Amiga, które w przeszłości były w Polsce bardzo popularne. W zbiorach muzeum są także konsole Sega, Sega Mega Drive, PlayStation, a także bardziej retro Videopack i Atari 2600. Warto dodać, że wymienione sprzęty można nie tylko zobaczyć, ale i na nich pograć.

Urządzenia należą do prywatnych zbiorów Arkadiusza Bronowickiego, gospodarza tego miejsca.

Co ciekawe, każdy może mieć swój wkład w rozwój muzeum. Jeśli ktoś w domu posiada sprzęt komputerowy, którego nie używa bądź też nie wie,

**Łukasz Setnicki zawsze gotów jest pomóc odwiedzającym w wyborze gier.**

co mógłby z nim zrobić, to nie musi go wyrzucać. Wystarczy go dostarczyć do muzeum i być może stanie się częścią prezentowanych zbiorów.

- Czasami przynoszony jest do nas niekompletny sprzęt komputerowy, którego działania właściciele nie są pewni – mówi wolontariusz muzeum Łukasz Setnicki. – Jesteśmy w stanie to sprawdzić na miejscu. Jak najbardziej można do nas z takim sprzętem przychodzić. Można też tu zostawić nieużywane już konsole i komputery, aby służyły innym.

Klubowe muzeum ma zatem potencjał na rozwój, bo zasoby już są ogromne. Siedziba nie jest jednak z gumy i odwiedzający muszą zadowolić się tym, co jest prezentowane, a naprawdę jest czym. Warto wybrać się tu przy okazji spaceru po Opolu.

- Przedział wiekowy osób, które nas odwiedzają, jest szeroki – dodaje Łukasz Setnicki. - Przychodzą tu już sześciolatkowie, a nawet młodsze dzieci. Z zainteresowaniem odwiedzają nas także ludzie starsi, nawet seniorzy. Każdy znajdzie tu coś dla siebie. Nie brakuje sytuacji, kiedy to rodzice przypominając sobie dzieciństwo, bardziej emocjonalnie niż dzieci przeżywają czas spędzony w tym miejscu.

Zdarza się, że same dzieci przyprowadzają tu rodziców, którzy mogą sobie przypomnieć gry ze swojej młodości.

- Mogę tu pograć na tych konsolach, na których grało się z kolegami u nich w domu czy też u siebie – wspomina Łukasz Jaroszewski.

Odwiedziny klubowego muzeum są zatem jak podróż w czasie.

- To tutaj często młodzi po raz pierwszy mają do czynienia z joystickami. Zaznajamiają się z komputerami typu Commodore, Atari – mówi wolontariusz muzeum. – Dzieciaki bardzo szybko łapią bakcyla i chętnie tu wracają. Chociaż na widok sprzętu, który wygląda jak z innej epoki, reagują różnie. Często pytają „Jak w to się gra? Jak tego się używa?". Takie pytania padają tu często, ale zawsze służymy pomocą, a wiedza i doświadczenie pomagają w odpowiedziach na każde pytanie.

**Leon z tatą odwiedzają klubowe muzeum regularnie.**

Pomimo że świat gier jest dziś bardzo rozwinięty, a jego poziom może zadziwiać, gry z przeszłości (z wydawać by się mogło prymitywną grafiką i innymi ograniczeniami) wciąż cieszą się dużym zainteresowaniem.

- Wiele starych gier ma świetną grywalność – tłumaczy Łukasz Setnicki. - Mechaniki gry są ciekawe i to przyciąga uwagę młodych. Nie wszyscy zdają sobie sprawę z tego, że na stare komputery nadal tworzone są gry. W 2021 roku powstała chociażby gra Robot Jet Action dla Commodore 64 – to komputer z 1982 roku. Jej autor odwiedził nasze muzeum kilka tygodni temu.

Spośród dawnych gier największym zainteresowaniem wśród dzieci cieszą się tzw. klasyki.

- Bardzo lubię grać w Mario – przyznaje Leon, który do muzeum przyszedł z tatą.

Popularnością cieszą się także takie tytuły jak Sonic czy Dyna Blaster na Amigę, który jest w ostatnim czasie bardzo popularny wśród starszych graczy.

Oprócz rozrywki gry mogą wnieść w życie dzieci i młodzieży wiele innych pozytywów. Uczą współpracy, układania strategii, ale i rywalizacji. O nauce języków obcych ze wspaniałymi grami tekstowymi nie trzeba chyba wspominać. Tego wszystkiego można doświadczyć w tym miejscu.

Zachętą do odwiedzenia muzeum z pewnością może być to, że wstęp jest bezpłatny. Gdyby ktoś jednak chciał wesprzeć działalność tego miejsca, które działa w formie stowarzyszenia, może to zrobić.

- Wsparcia można udzielić poprzez serwis wspomagający twórców Patronite, do którego odnośnik znajduje się na naszej stronie internetowej – informuje Łukasz Setnicki. - Można też przekazać darowiznę na działalność statutową w formie przelewu.

Stowarzyszenie Miłośników Oldschoolowych Komputerów „SMOK" bez wątpienia można określić mianem „maszyny czasu" i „kopalnią komputerowej wiedzy". Tutaj da się zarazić pasją do świata gier, konsoli i komputerów.

Klubowe muzeum czynne jest w każdą sobotę i niedzielę od 9.00 do 12.00 i od 16.00 do 18.00.

***Mateusz Dąbrowski***

## Konkurs wielkanocny - znajdź zajączka z Tygodnikiem

Drodzy Czytelnicy! Redakcja „Tygodnika Krapkowickiego" przygotowała konkurs, który umili czas przygotowań do świąt wielkanocnych. Zapraszamy do wspólnej zabawy, której głównym celem jest odszukanie wraz z Tygodnikiem zajączków, które do 4 kwietnia ukrywać się będą na łamach naszej gazety. Wielkanocny zajączek przygotował **3 zestawy nagród** dla naszych Czytelników **o łącznej wartości 1500 zł!** Co należy zrobić?

**Wytnij** poniższy kupon i **podpisz** swoim imieniem i nazwiskiem oraz podaj swój numer telefonu.

1. **Znajdź** ilustrację zajączków ukrytych na łamach gazety i **wklej** je na poniższą kartę.
Podpowiedź: w każdym wydaniu gazety (TK nr 10,11,12,13 i 14) drukujemy po 3 ilustracje zajączków. W sumie wydrukujemy ich 15.
Zajączki oznaczone będą numeremami od 1 do 15.
2. Na poniższym kuponie odpowiedz na zadane pytanie.
3. Uzupełniony kupon (uzbierane i wklejone ilustracje zajączków + odpowiedź na pytanie) należy włożyć do koperty i dostarczyć do **7 kwietnia** (włącznie) na adres:
Tygodnik Krapkowicki
ul. Sienkiewicza 9
47-300 Krapkowice (skrzynka pocztowa znajduje się przy drzwiach wejściowych do redakcji)
4. Zestawy nagród otrzymają osoby, które dostarczą w terminie uzupełniony kupon i najciekawiej odpowiedzą na zadane pytanie.
5. Zwycięzców poinformujemy telefonicznie o wygranej i tuż po Wielkanocy ustalimy termin oraz miejsce wręczenia nagród.

**1. zestaw nagród za I miejsce**

**2. zestaw nagród za II miejsce**

**3. zestaw nagród za III miejsce**

MODELINOVA | KSIĘGARNIA MAKAMA KRAPKOWICE | HELIOS

**KUPON**

TYGODNIK Krapkowicki

.....
Imię, nazwisko i nr telefonu

**Dlaczego lubisz święta wielkanocne?** .....

Tutaj wklej odnalezione ilustracje zajączków

Udział w konkursie jest równoznaczny z wyrażaniem zgody na przetwarzanie przez organizatora konkursu (Bastech sp. z o.o. ul. Sienkiewicza 9, 47-300 Krapkowice) danych osobowych uczestników w celu przeprowadzenia konkursu.

Nikola Hergesell
STYLIZACJA RZĘS I PAZNOKCI
Gogolin, ul.Pasieczna 11
600-692-720

eprasa.pl 8131cad571

NR 1 (15) MARZEC 2023

PARTNER GÓRAŻDŻE HEIDELBERGCEMENT Group

# ZADBAJMY O NASZĄ PRZYSZŁOŚĆ – EKOSPOSÓB NA ŻYCIE

## Szanowni czytelnicy!

Redakcja „Tygodnika Krapkowickiego" kontynuuje partnerski projekt z Grupą Górażdże Cement pn. „Zadbajmy o naszą przyszłość – ekosposób na życie". Przez kilka kolejnych miesięcy publikować będziemy na łamach naszej gazety cykl artykułów, które dotyczyć będą szeroko rozumianej problematyki ekologicznej.

Można powiedzieć, że o ekologii nigdy dość. Jest jeszcze wiele ciekawych tematów związanych z ochroną środowiska, które warto przybliżyć naszym czytelnikom. Wszyscy przecież zdajemy sobie sprawę z powagi tych problemów. Ekologia to przecież nie moda, tylko konieczność, co wielokrotnie i przy różnych okazjach podkreślał już prezes zarządu Górażdże Cement SA. Andrzej Reclik. Dziś nie wolno nam być obojętnymi na takie zjawiska jak degeneracja gleb, efekt cieplarniany, zmiany klimatyczne itp.

Niestety perspektywy dotyczące zielonej przyszłości naszej planety nie są zbyt dobre. Aktywiści zajmujący się tą tematyką od dawna już biją na alarm. Jeżeli nie zmienimy naszych złych nawyków związanych z brakiem poszanowania środowiska naturalnego, wiele gatunków roślin i zwierząt umrze. Nie możemy na to pozwolić.

Jedną z metod walki o lepsze jutro naszej planety jest edukacja proekologiczna, a tej obecnie wciąż brakuje w naszym społeczeństwie. Celem wspólnego projektu jest właśnie uwrażliwienie naszych czytelników na kwestie związane z ochroną środowiska. Artykuły, które pojawią się w drugim już cyklu, mają pomóc w wypracowaniu świadomości ekologicznej na poziomie lokalnym. Każdy z nas może przecież przyczynić się do redukcji chociażby śladu węglowego czy ograniczenia zużycia wody we własnym gospodarstwie. Przytoczymy też wiele ciekawych informacji na temat prawidłowego sortowania śmieci i szeroko rozumianego recyklingu.

O zdanie pytać będziemy ekspertów. Nie zabraknie ciekawych treści opracowanych przez biologów i miłośników fauny i flory. Opowiemy też o tym, jaką drogę musieli przejść aktywiści proekologiczni na przestrzeni dziejów, żeby uwrażliwić osoby sprawujące władzę na kwestie związane z ochroną środowiska.

Mamy nadzieję, że nowy cykl pomoże jeszcze bardziej uwrażliwić mieszkańców naszego regionu na sprawy związane z ekologią. Walkę o lepsze jutro naszej planety warto zacząć już dziś.

***Michał Mandola***

# Ekoaktywizm czy ekoterroryzm?

**Poruszając temat ekoaktywizmu, należy zacząć od pojęcia ekologia, które w kulturze mediów masowych jest zwykle używane w potocznym (często błędnym) znaczeniu. Ekologia z definicji stanowi naukę badającą oddziaływania pomiędzy organizmami oraz środowiskiem, w którym organizmy żyją. Zgodnie z tym również my, ludzie, jesteśmy częścią przyrody, a miejscem naszego życia jest Planeta Ziemia.**

### Ekologia to nauka

W przestrzeni publicznej można zaobserwować najczęściej błędne używanie tego terminu zamiennie z pojęciami takimi jak: „segregacja odpadów", „wymiana pieców", „ekoterroryzm", „ekoaktywizm" etc. Ekologia w pojęciu potocznym wzbudza bardzo skrajne nastroje społeczne. Nierzadko można przeczytać, że ekologia dla wielu ludzi stanowi pewną ideologię mającą na celu atak na niezależne jednostki i bezbronnych ludzi. Należy podkreślić, że zadaniem ekologa – naukowca nie jest tworzenie konfliktów, lecz badanie zjawisk i ich wpływu na ekosystemy. Naukowcy – specjaliści przedstawiają problemy i proponują rozwiązania, które mogą zostać wprowadzone dopiero za pomocą ustawodawstwa. Pomiędzy przedstawionym problemem a jego rozwiązaniem jest najczęściej długa droga. Aby problem rozwiązać, należy wykonać wiele badań i przekonać do tego szereg instytucji, ustawodawców, działaczy lokalnych oraz międzynarodowych, a co najważniejsze zwykłych obywateli.

### Kim są ekoaktywiści?

Pracy jest dużo, a czasu mało. W związku z tym coraz częściej osoby zatroskane o dobro planety podejmują działania, które mają na celu zwiększyć presję na lokalne (i nie tylko) władze i uwidocznić problem zdegradowanego środowiska oraz postępujących zmian klimatycznych. Zmiany środowiskowe postępują w zastraszającym tempie, a działania wydają się często być zbyt powolne, co z kolei motywuje coraz większe grupy osób (niekoniecznie związanych z nauką) do aktywnego działania na rzecz naszej planety.

### Ekoaktywizm nie jest nowym zjawiskiem

Częstym zarzutem, który pada pod adresem ekoaktywistów, jest ich nowatorskie działanie. Zwrócić należy uwagę na to, że od zarania dziejów odważne postacie takie jak św. Franciszek z Asyżu czy Ignacy Krasicki wbrew stanowiskom politycznym wyrażały niezgodę na dewastację środowiska przyrodniczego. Potrzeba ochrony środowiska szczególnie zaczęła pojawiać się po drugiej wojnie światowej, kiedy człowiek doprowadził do zniszczenia wielu ekosystemów i miejsc do życia. Docenił wówczas życie w zgodzie z naturą.

### Julia „Butterfly" Hill

Jedną z pierwszych ekoaktywistek była Julia „Butterfly" Hill, która mieszkała na platformie mieszczącej się na 55-cio metrowej sekwoi Lunie przez blisko dwa lata. Drzewo to wraz z innymi wiekowymi drzewami było zagrożone wycinką. Jej determinacja była przedstawiana całemu światu, a młodej kobiecie udało się zwrócić uwagę na ochronę tego dziewiczego lasu, dzięki czemu stworzona została jego strefa ochronna.

### Kapitan Paul Watson

Chociaż wieloryby dla osób zamieszkujących Środkową Europę wydają się być istotami nietykalnymi, nie zawsze tak było. Wciąż wiele krajów (w tym europejskich) ma niechlubną „łatkę" poławiaczy tych inteligentnych zwierząt. Kapitan Paul Watson, jeden z najważniejszych członków Greenpeace oraz Sea Shepherd, walczył osobiście z poławiaczami wielorybów, niejednokrotnie narażając swoje życie. Firmy zajmujące się wówczas sprzedażą produktów z wielorybów nazwały go ekoterrorystą i tak też był przedstawiany w mediach masowych.

### W życiu jak w dżungli

Nie należy pominąć dwóch naukowczyń, które wszelkimi sposobami broniły naszych najbliższych współcześnie żyjących krewnych, a mianowicie Dian Fossey oraz Jane Goodall. Kobiety te poświęcając życie na badania z zakresu prymatologii, zachowań zwierząt czy antropologii, dostarczyły światu cennych informacji o tym, jak niewiele różnic występuje pomiędzy Homo sapiens a innymi gatunkami człowiekowatymi. Dian Fossey walczyła z pełną determinacją o ochronę goryli górskich. Jej działalność nie była przychylna lokalnym kłusownikom polującym na goryle. W 1985 roku została znaleziona martwa w swoim górskim domu. Z kolei amerykańska zakonnica Dorothy Stang broniła lasów amazońskich przed rabunkowym wyrębem lasu, co nie odpowiadało właścicielom ziemskim. Za swoją działalność przypłaciła, podobnie jak Dian Fossey, własnym życiem.

### Współczesny ekoaktywizm

Świat niedawno wrócił do „normalnego" funkcjonowania po pandemii Covid-19. Pandemia koronawirusa uświadomiła człowiekowi, jak ważny jest jego powrót do natury. Niestety, szybko zapomnieliśmy o rzeczach najważniejszych i nadrobiliśmy z nawiązką spowolniony wówczas proces eksploatacyjny naszej planety. Budząc się po pandemii, wielu ludzi doszło do wniosku, że nie należy czekać na działania władz lokalnych i globalnych oraz że należy podjąć się aktywnego zwrócenia uwagi na problem. Świat obiegły informacje o wielu grupach ekoaktywistów, spośród których najpopularniejszą akcją było w ostatnim czasie oblanie słynnych „Słoneczników" Vincenta Van Gogha zupą pomidorową. Trudno ocenić, na ile grupa Extinction Rebellion była świadoma, że obraz jest za szybą i w ten sposób dzieło nie zostanie uszkodzone, ani czy taki był właściwy cel ich działania. Osobom tym zarzuca się najgorsze intencje, a tak naprawdę możliwe, że grupie zależało jedynie na nagłośnieniu problemu. Z kolei grupa Scientist Rebel skupiła się na przeciwdziałaniu wydobywaniu ropy naftowej przez niemiecką firmę, przyklejając się do podłogi w salonie samochodowym. Nie zrobiło to wrażenia na pracownikach sklepu, którzy zostawili grupę w salonie na noc. Cała akcja nie była zbyt dobrze zaplanowana, aktywiści nie mogli realizować swoich potrzeb fizjologicznych, a klej stanowił zagrożenie dla ich zdrowia czy nawet życia.

To tylko część przykładów aktywistów, których działalność wzbudza kontrowersje w ostatnim czasie. Część osób szczególnie zatroskanych o dobro planety uważa, że słuszne są działania o wyrazistej formie, ponieważ w szybkim czasie nagłaśniają problem. Druga część społeczeństwa uważa takie działania za ekoterroryzm i wandalizm, a to z kolei odsuwa część społeczeństwa od problemu. Spoglądając na to zagadnienie z innej strony zjawiska, które dzisiaj tak łatwo jest nam nazwać ekoterroryzmem, w przyszłości może okazać się, że były jedynym rozwiązaniem, aby zainteresować świat niewystarczającą dbałością o środowisko. Nasuwa się pytanie, czy nieprzemyślane akcje mogą w jakikolwiek sposób pomóc uchronić planetę przed zagładą? Trzeba podkreślić, że akcje zarówno zabawne, jak i tragiczne wzmacniają rozgłos o potrzebach ochrony przyrody. Sprawiają, że ludzie coraz więcej mówią o problemach środowiskowych, a przecież wszystkim ludziom zależy na tym, aby żyć w czystym i przyjaznym środowisku.

***Aleksandra Kamińska***

eprasa.pl 8131cad571

# Robi się zielono

**W naszym regionie powstaje coraz więcej terenów zielonych. Przestrzenie te tworzone są z myślą zarówno o mieszkańcach, jak i turystach. Poniżej podajemy kilka przykładów takich przedsięwzięć.**

**Na placu festynowym w Przysieczy utworzono duże rabaty z ziołami, z których można pozyskiwać rośliny.**

## W Wawelnie mają sad wiejski

Wawelno to sołectwo w gminie Komprachcice, w którym społecznicy postanowili założyć wiejski sad.

- Jesteśmy chyba jedyną miejscowością na Opolszczyźnie, która ma wiejski sad – mówi sołtys Józef Kremer. – Moim zdaniem jest to bardzo wartościowa inicjatywa. Teraz przy domach prawie nie ma drzew owocowych. Kiedyś w każdym domostwie znajdował się sad.

Ten pomysł narodził się na początku 2018 roku. Został on pozytywnie przyjęty przez mieszkańców. Chodziło o utworzenie od podstaw sadu i ogrodu wiejskiego, który z założenia miał służyć wszystkim osobom mieszkającym w Wawelnie. W miejscu tym miały odbywać się szkolne zajęcia terenowe, koncerty czy festyny.

Gmina Komprachcice przekazała sołectwu malowniczo położoną działkę o powierzchni ponad 20 arów. Została ona zrekultywowana oraz uporządkowana. Usunięto z niej samosiejki oraz nawieziono świeżej ziemi. Na nieużytku rolnym zostały posadzone stare odmiany drzew i rośliny miododajne. Zamontowano budki lęgowe dla ptaków i pojawiły się domki dla owadów. Nie zapomniano o gadach i płazach. Dla nich przygotowano kamienny skalniak do wygrzewania się w słońcu. Teren, na którym powstał sad, został ogrodzony i utwardzony. Przed sadem postawiono altanę wypoczynkową ze stołem oraz ławkami. Utworzono także rabaty z kwiatami.

Ta inwestycja stała się możliwa m.in. dzięki otrzymaniu dofinansowania z Partnerstwa Borów Niemodlińskich. Środki na realizację tego przedsięwzięcia pochodziły także z funduszu sołeckiego oraz Urzędu Marszałkowskiego w Opolu. Oficjalne otwarcie sadu wiejskiego odbyło się 11 listopada 2019 roku.

Inwestycji tej nie byłoby bez zaangażowania tutejszej społeczności. W pracach nad utworzeniem sadu wzięło udział około 140 osób. Chodzi o członków wszystkich instytucji oraz organizacji, które działają na terenie sołectwa.

Warto zaznaczyć, że sad to aktualnie największa atrakcja wsi Wawelno. Mieszkańcy dbają o ten teren przez cały rok. Inicjatywa społeczników została doceniona w różnych konkursach.

**W Wawelnie utworzono sad wiejski.**

**Była mieszkanka miejscowości Dominika Pach stworzyła ciekawą wizualizację planowanego parku sołeckiego w Górkach.**

## W Górkach powstaje park sołecki

Mieszkańcy Górek postanowili utworzyć w swojej miejscowości park sołecki. Jest to pierwsza tego rodzaju inicjatywa na terenie gminy Prószków. Nowy rekreacyjny obiekt będzie miał powierzchnię około 60 arów. Pierwotnie był to teren, którym zarządzało sołectwo Winów.

W tym wypadku inicjatywa ta jest odpowiedzią na to, co się dzieje w najbliższym otoczeniu miejscowości. Po powiększeniu miasta Opola Górki są pierwszą wsią sąsiadującą ze stolicą Opolszczyzny. W miejscowości realizowanych jest wiele inwestycji budowlanych, ponieważ powstają tutaj kolejne osiedla mieszkaniowe. Mieszkańcy zauważyli, że ubywa zielonych przestrzeni.

- Dla mieszkańców Górek mają one ogromne znaczenie, biorąc pod uwagę dynamiczny rozwój wsi - tłumaczy sołtyska wsi Justyna Szmechta. - Od wielu lat systematycznie przybywa tutaj domów oraz osiedli. Teren staje się coraz bardziej zurbanizowany. W związku z tym bardzo zależy nam na stworzeniu parku sołeckiego.

Do tej pory zrealizowano już trzy projekty w powstającym parku sołeckim. Środki finansowe przeznaczono na zakup drewnianych leżaków ogrodowych oraz stworzenie hotelu dla owadów. W parku posadzono również ponad 40 drzew oraz utworzono łąkę kwietną. Wybudowano też pierwszą drewnianą altanę. W tworzeniu parku sołeckiego ma też swój udział Fundacja Górażdże - Aktywni w Regionie. W ramach pracowniczego wolontariatu zamontowano tam ławki.

W planach jest utworzenie ekologicznego placu zabaw dla dzieci składającego się z urządzeń wykonanych z drewnianych bali. Mają powstać też alejki do spacerowania.

## W Przysieczy mają plac z ziołami

Powstanie tego miejsca jest powiązane z Przysieckim Świętem Ziół. To wydarzenie odbywa się w miejscowości od wielu lat. Plac festynowy, na którym organizowane jest wydarzenie, zyskał niezbędną do przeprowadzania takich imprez infrastrukturę. Społecznicy pomyśleli również, że warto o ziołach pamiętać przez cały rok, a nie tylko od święta.

Na placu festynowym utworzono duże rabaty z ziołami, z których można pozyskiwać rośliny. Pojawiła się tam również drewniana kapliczka wykonana przez jednego z mieszkańców. Znajduje się w niej figura Matki Boskiej Zielnej. W ramach realizowanego projektu posadzono tutaj aleję czereśniową. Systematycznie dochodzą kolejne nasadzenia. Plac zielarski położony jest na uboczu miejscowości, jest więc tutaj cicho i spokojnie. Stał się również miejscem, z dobrodziejstwa którego korzystają zarówno mieszkańcy wsi, jak i osoby spoza niej.

Jak wyjaśnia sołtys Krzysztof Lellek, plac festynowy to perełka miejscowości Przysiecz. Jest on przedmiotem szczególnej dbałości mieszkających tu osób. Systematycznie rozbudowywany powstawał przez wiele lat. Wiele przedsięwzięć na placu festynowym wykonano w czynie społecznym.

Dzisiaj teren ten jest na tyle duży, że sołectwo Przysiecz postanowiło wybudować tam nawodnienie z systemem zraszaczy.

*Małgorzata Łyczak,*
*fot. sołectwo Górki*

eprasa.pl 8131cad571

ZAMÓWIENIE OGŁOSZENIA DROBNEGO JESZCZE NIGDY NIE BYŁO TAK ŁATWE I PROSTE!
TYGODNIK Krapkowicki
Zamów OGŁOSZENIE w 3 krokach:
1. wejdź na stronę www.tygodnik-krapkowicki.pl
2. wybierz opcję OGŁOSZENIA z list wyboru/formularza
3. dokonaj opłaty
LUB nadaj/zamów OGŁOSZENIE DROBNE mailowo: marketing@tygodnik-krapkowicki.info

Moldom USŁUGI BUDOWLANE
www.moldom.pl
USŁUGI BUDOWLANE
Muc Marcin tel. 601 424 051
Kosorowice ul. Borowa 18

Kiosk Numerek
- Lotto, Ksero
- Naprawa obuwia
- Dorabianie kluczy
- Punkt pralni chemicznej
Rynek 21, Krapkowice tel. 504 120 772

INVESTDOM® nieruchomości
Zaufaj profesjonalistom!
Krapkowice, ul. Opolska 3
tel.77 466 50 38, 666 857 858
INWESTYCJE DEWELOPERSKIE

• **ODRZAŃSKIE TARASY** Komfortowe Apartamenty z widokiem na Odrę Mieszkania od 34 m² do 78 m², miejsca postojowe w garażu podziemnym, komórki lokatorskie! Budynki trzypiętrowe z windami. Budowa rozpoczęta! więcej informacji na www.odrzanskietarasy.pl tel. 77 466 50 38,666 857 858, 666 312 818

• **MODERN HOMES** Dwukondygnacyjne mieszkania z ogródkami, o powierzchni od 81 m² do 88 m². Budowa w trakcie realizacji, zakończenie I kwartał 2023r. Więcej informacji https://www.modernhomes.investdom.pl/ tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818

• **Na „OSIEDLU DĘBOWYM"** w Gogolinie, 20 domów w zabudowie szeregowej, z ogródkiem i garażem! Domy o powierzchni 136 m² z działką od 3 do 6 arów. Nowe mieszkania w budynku wielorodzinnym, o powierzchni od 40 m² do 45 m², dwupokojowe z balkonem/tarasem, piwnicą i miejscem postojowym. BUDOWY ROZPOCZĘTE! Więcej informacji tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818

• **APARTAMENTY KRASIŃSKIEGO** Nowa inwestycja w sprzedaży! Gotowe do odbioru! Mieszkania od 40 m² do 77 m², komórki lokatorskie! Lokalizacja tak dobrze wszystkim znana. Więcej informacji: https://apartamenty-krasinskiego.pl/ tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818

## DO WYNAJĘCIA:

• **Krapkowice-Otmęt,** 66 m², 1 piętro, balkon, parking, wysoki standard, 2.300 zł +media, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14782)

## MIESZKANIA

• **Pisarzowice, 103m²,** 2pkł, parter, ogródek, 225 000 zł więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (14078)

• **Gogolin, 63m²,** 2pkł, parter, ogródek, 229 000 zł więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (14620)

• **Krapkowice, 44m²,** 2pkł, 1 piętro, balkon, duża piwnica, 259 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14754)

## DOMY

• **Krapkowice, jednorodzinny,** 4pkł, 90 m², działka 9 a, stan dobry, 350 000zł więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (13472)

• **Racławiczki, dwurodzinny,** 7pkł, 300 m², działka 8 a, 390 000zł więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (14604)

• **Żywocice, jednorodzinny,** 144m², działka 6 a, 390 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (14720)

• **Krapkowice, dwa domy** w zabudowie bliźniaczej, 230m², działka 25 a, 489 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (6520)

• **Zdzieszowice, jednorodzinny,** 148m², działka 11 a, 479 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14421)

• **Krapkowice, wielorodzinny,** 7p3k3ł, 275 m², działka 5 a, stan dobry, 620 000zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (13004)

• **Krapkowice - Otmęt,** dom wolno stojący, 138 m², działka 6,83 a, stan b.dobry 629 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858

• **Krapkowice, jednorodzinny,** 184m², działka 15 a, piwnica, basen, sauna, domek dla gości, 870 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (8826)

• **Żyrowa, granica** parku krajobrazowego Góry Św. Anny, jednorodzinny, 3 kondygnacje, w całości podpiwniczony, 8 pk3ł, 300 m², garaż dwustanowiskowy, wiata, chata grillowa, zagospodarowana działka 24a, stan bardzo dobry, 1 220 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (13723)

## DZIAŁKI

• **Walce, budowlana,** 10 a, media w granicy, 119 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14624)

• **Gwoździce, budowlana,** 18 a, media w granicy, 239 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (13635)

• **Gogolin, budowlana,** 11 a, media w granicy, 249 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14601)

MOONLIGHT STUDIO FOTOGRAFII MICHAŁ WICHER
FOTOGRAFIA STUDYJNA I PLENEROWA
ZDJĘCIA DO DOKUMENTÓW
FOTOGRAFIA RODZINNA DZIECIĘCA, PORTRETOWA
FOTOGRAFIA ŚLUBNA
FOTOGRAFIA BIZNESOWA REKLAMOWA
KRAPKOWICE - OTMĘT UL. PIASTOWSKA 18A/2
TEL. +48 691 774 825
www.MICHALWICHER.PL
/STUDIOFOTOGRAFIIMICHALWICHER

USŁUGI TAPICERSKIE
696 951 402

Gabinet stomatologiczny
Otmęt ul.Hotelowa 4
Rejestracja:
Tel. 77 543 13 76
Kom. 506 580 183
Sobota od 9.00 do 14.00
Aldi dent

AUTO SZYBY
KRAPKOWICE
UL. KS. KOZIOŁKA 70
507 047 894 77 446 05 86

STANY SUROWE BUDYNKU
Docieplenia, tynki maszynowe, gładzie, regipsy.
Tel. 602 139 443

PRACA
Niemiecka firma zajmująca się wykończeniem wnętrz zatrudni pracowników do prac budowlanych za granicą:
-budowanie ścianek
-malowanie
-tapetowanie
-układanie podłóg
kontakt pod tel. 694 265 676

POMOC DROGOWA
24H
507 047 894 GOGOLIN

TomiMarkt
Oferta ważna 14/03-20/03
CENA W OFERCIE OBOWIĄZUJE WE WSZYSTKICH PLACÓWKACH TOMIMARKT
ŁOPATKA WIEPRZOWA bez kości
OFERTA WAŻNA: 17.03-18.03
15,99 kg
POLSKA
KAPUSTA PEKIŃSKA luz
OFERTA WAŻNA: 17.03-23.03
3,49 kg
TURCJA
CYTRYNA luz
OFERTA WAŻNA: 17.03-23.03
6,99 kg
ARO
OLEJ 1l słonecznikowy
7,99 szt
GÓRALKI
WAFELEK 45g wszystkie rodzaje
1,19 szt
KRAKUS
OGÓRKI KONSERWOWE 920g
7,99 szt
CHICK'N'CHIPS
PANIERKA
560g MIX + MARYNATA
13,99 op
KINDER BUENO
BATON 43g klasyczny, white
2,59 szt
Ceny w ofercie handlowej TomiMarkt obowiązują, jeśli nie wystąpił błąd w druku lub do wyczerpania zapasów. TomiMarkt zastrzega sobie prawo do zmian podanych w ofercie handlowej. TomiMarkt nie ponosi odpowiedzialności za błędy w druku. Zdjęcia zamieszczone w ofercie mogą odbiegać od produktów znajdujących się w sprzedaży. Oferta konsumencka nie dotyczy klientów hurtowych. Wszystkie ceny zawierają podatek VAT.
Większość sklepów akceptuje karty płatnicze:

eprasa.pl 8131cad571

**Najsympatyczniejszy Urzędnik Roku**

# Zgłoś kandydata na najsympatyczniejszego urzędnika w powiecie krapkowickim

**Drodzy Czytelnicy, od Waszych głosów zależy, kto w tym roku zwycięży w plebiscycie „Tygodnika Krapkowickiego" na najsympatyczniejszego urzędnika z powiatu krapkowickiego.**

Przed nami kolejna, szósta już edycja naszego plebiscytu, który jest dobrą okazją do docenienia pracy osób wykonujących na co dzień ważne obowiązki względem każdego mieszkańca. Mimo różnych opinii na temat urzędów i obsługi w nich - pracownicy tych placówek starają się nieść pomoc każdemu z nas, czasem w kryzysowych sytuacjach.

### Etap pierwszy - zgłoszenie kandydatów

Który z urzędników z Twojej gminy oraz powiatu krapkowickiego zasługuje na wyróżnienie jako wzór dla innych? Weź udział w akcji „Tygodnika Krapkowickiego" i zgłoś do plebiscytu swojego kandydata, który minimum dwa lata pracuje na rzecz mieszkańców w lokalnym samorządzie. Zrób niespodziankę i doceń osobę, która z uśmiechem na twarzy pomaga w załatwieniu niełatwych nieraz urzędniczych spraw. Tak więc nie zwlekaj i już dzisiaj zgłoś swojego kandydata do miana najsympatyczniejszego urzędnika z powiatu krapkowickiego.

Na zgłoszenia czekamy do 10 marca. Jak to zrobić? Wyślij maila na adres redakcji: marketing@tygodnik-krapkowicki.pl bądź poprzez profil „Tygodnika Krapkowickiego" na portalu społecznościowym Facebook lub zadzwoń i zgłoś kandydata pod numerem telefonu 77 44 600 30.

Po opublikowaniu listy kandydatów otwarte zostanie głosowanie na najsympatyczniejszego urzędnika, o czym poinformujemy po 15 marca 2023 r.

OPTYKAn SROKA
FIRMA RODZINNA od 1990 roku
KRAPKOWICE ul. Opolska 4 (DWORZEC PKS) tel.77 466 53 59
KRAPKOWICE ul. Prudnicka 14 (koło Lidla) tel. 532 531 902
ZDZIESZOWIECE ul. Chrobrego 3 (koło PEPCO) tel. 880 33 11 13
OKULISTA • OPTOMETRYSTA
BADANIE WZROKU 5 DNI W TYGODNIU

**Plebiscyt Sportowy „Tygodnika Krapkowickiego"!** TYGODNIK Krapkowicki

# Wybierz zawodniczkę, zawodnika i drużynę roku w powiecie krapkowickim!

**Pierwsze miesiące roku to zazwyczaj czas podsumowań tego, co wydarzyło się w minionych 365 dniach. Miniony rok obfitował w wiele sportowych wydarzeń oraz drużynowych i indywidualnych sukcesów. Były to chwile, do których chętnie powracają zarówno zawodnicy, jak i kibice naszych lokalnych drużyn. W związku z tym redakcja „Tygodnika Krapkowickiego" ogłasza plebiscyt sportowy, aby przypomnieć, nagłośnić i przede wszystkim wyróżnić i nagrodzić osoby, które w świecie sportu realizowały swój plan i co więcej przekuły go w swój osobisty jak i drużynowy sukces, ciesząc oko niejednego kibica.**

Czas zaczynać! Poniżej przedstawiamy listę zgłoszonych kandydatów do miana sportowca i drużyny roku w powiecie krapkowickim.

Niech sportowa machina rusza! Już dziś oddaj głos na Twojego faworyta!

### Najpopularniejszy zawodnik

SMS o treści **tgk.zm.** (po kropce nr kandydata)

1. Jakub Tupko – pływanie, UKS Delfin Krapkowice
2. Jakub Bajorek – sztuki walki, Klub Karate-do „ENSO"
3. Patryk Jędrzejak – tenis stołowy, Chespa Żywocice
4. Dariusz Zapotoczny – piłka nożna, Ruch Zdzieszowice
5. Aleksander Smandzik – zapasy, ZKS Gogolin
6. Alan Szywalski – triathlon
7. Sebastian Wacław- piłka nożna, MKS Gogolin
8. Tomasz Żurek- piłka nożna, LZS Racławiczki
9. Przemysław Zawadzki – piłka nożna, LZS Walce
10. Jakub Mutke – piłka nożna, KS OTMĘT Fans
11. Jarosław Wośko – piłka nożna, KS Unia Krapkowice

### Najpopularniejsza zawodniczka

SMS o treści **tgk.zk.** (po kropce nr kandydata):

1. Lena Zawadzka - lekkoatletyka, UKS MOS Opole
2. Jessica Wróbel – zapasy, ZKS Gogolin
3. Natalia Staszkiewicz- piłka ręczna, KS Otmęt Krapkowice
4. Anna Jadasz – lekkoatletyka, Gogolin Biega
5. Katarzyna Stramecka – siatkówka, PV Volley Krapkowice
6. Alicja Kowohl – siatkówka, PV Volley Krapkowice
7. Paulina Nosol – pływanie, UKS Delfin Krapkowice
8. Beata Szatka - lekkoatletyka, Dyczuś Team
9. Sandra Meja - kolarstwo, LUKS Rospondek Żyrowa
10. Patrycja Cierpioł – piłka ręczna, KS Otmęt Krapkowice

### Najpopularniejsza drużyna/klub sportowy

SMS o treści **tgk.d.** (po kropce nr drużyny)

1. Gladiatores Krapkowice - klub MMA & BJJ
2. Klub Pływacki „Delfin" Krapkowice - pływanie
3. KS Górażdże - piłka nożna
4. KS Otmęt Fans - piłka nożna
5. KS Otmęt Krapkowice - piłka ręczna
6. LKS Obrowiec - piłka nożna
7. KS Unia Krapkowice – piłka nożna
8. LUKS „Rospondek" - kolarstwo
9 .LZS Dąbrówka - piłka nożna
10. LZS Racławiczki - piłka nożna
11. LZS Walce - piłka nożna
12. LZS Żywocice - piłka nożna
13. MKS Gogolin - piłka nożna
14. MKS Ruch Zdzieszowice – piłka nożna
15. PV Volley Krapkowice - siatkówka
16. Spiders Krapkowice – piłka nożna
17. ZKS w Gogolinie – zapasy
18. Chespa Żywocice - tenis stołowy
19. SPS Walce - siatkówka
20. Dyczuś Team Zdzieszowice – lekkoatletyka

### Jak głosować?

Wyślij sms na numer:
**7148** - 1 punkt (1,23 zł z vat)
**7248** - 2 punkty (2,46 zł z vat)
**74550** - 4 punkty (4,92 zł z vat)
Najpopularniejszy zawodnik - SMS o treści **tgk.zm.** (po kropce nr kandydata)
Najpopularniejsza zawodniczka - SMS o treści **tgk.zk.** (po kropce nr kandydata)
Najpopularniejsza drużyna - SMS o treści **tgk.d.** (po kropce nr drużyny)

lub prześlij kupon z gazety (3 punkty) pod adres:
**Tygodnik Krapkowicki**
**ul. Sienkiewicza 9**
**47-300 Krapkowice**
z dopiskiem: **„Plebiscyt sportowiec i drużyna roku"**

**Głosowanie trwa do 31.03.2023 r. do godz. 23.59**
**(w przypadku nadesłanych kuponów decyduje data stempla pocztowego).**

eprasa.pl 8131cad571

*Piłka nożna – klasa B*

# Strzelecki festiwal w Żywocicach

**Pół tuzina goli na inaugurację rundy wiosennej zdobyli B-klasowi piłkarze żywocickiego LZS-u. Podopieczni trenera Adama Gondka pokonali KS Górażdże, dzięki czemu awansowali na 3. miejsce w tabeli.**

Żywociczanie błyskawicznie objęli prowadzenie za sprawą Joachima Poświaty, który w 4. minucie pokonał „pełniącego obowiązki bramkarza" 46-letniego Damiana Kwiotka. Popularny „Kwioto" to doświadczony gracz środka pola, ale w kilku sytuacjach ratował on skórę swoim kolegom i do przerwy górażdżanie przegrywali zaledwie różnicą jednego trafienia. Przez kwadrans po zmianie stron miejscowi „walili głową w mur", lecz w końcu dopięli swego. Dwukrotnie na listę strzelców wpisał się Marek Nandzik i w 69. minucie było już 3-0. Chwilę później swoje z rzutu wolnego zrobił Bartosz Jamkowy, wykorzystując złe ustawienie muru przeciwnika, a w końcówce ostateczny rezultat meczu na 6-0 ustalili rezerwowy Patryk Bartela oraz Dawid Walczak.

**W Żywocicach gospodarze (niebieskie stroje) wygrali wysoko z Górażdżami.**

– Wynik mógł być dużo wyższy na naszą korzyść, ale dosyć długo szło nam strzelenie drugiej bramki w tym meczu. Stwarzamy sobie sporo sytuacji bramkowych, ale musimy jeszcze popracować nad skutecznością – zauważał pomocnik ekipy z Żywocic Robert Bartela.

W innych spotkaniach tej grupy rezerwy waleckiego LZS-u ograły lidera z Chrząszczyc i mają do niego już tylko 3 punkty straty. Ciekawie było też w Kórnicy, gdzie gospodarze ulegli 2-3 Interowi Mechnica.

W nadchodzący weekend Żywocice zagrają w Łowkowicach, natomiast Górażdże i Kórnica Nowy Dwór odbędą przymusową pauzę. Pozostałe pary kolejki numer 15 będą tworzyli: Polonia II Prószków – Walce II Kromołów, Chrząszcz – Wiking, Obrowiec – Dąbrówka Górna oraz Kosmos Dobra – Inter Mechnica.

KLASA B – GRUPA 7

14. KOLEJKA:

ŻYWOCICE – GÓRAŻDŻE 6-0

KÓRNICA NOWY DWÓR – INTER MECHNICA 2-3

WALCE II KROMOŁÓW – CHRZĄSZCZ CHRZĄSZCZYCE 2-1

WIKING OPOLE – OBROWIEC 1-4

GROSZMAL II OPOLE – POLONIA II PRÓSZKÓW PRZYSIECZ 0-3 v.o.

DĄBRÓWKA GÓRNA – ŁOWKOWICE 1-2

KOSMOS DOBRA *pauza*

TABELA

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1.CHRZĄSZCZYCE | 14 | 37 | 85-13 |
| 2.WALCE II KROMOŁÓW | 14 | 34 | 34-12 |
| 3. ŻYWOCICE | 14 | 29 | 43-19 |
| 4. ŁOWKOWICE | 14 | 29 | 31-16 |
| 5. INTER MECHNICA | 14 | 26 | 35-23 |
| 6. OBROWIEC | 14 | 25 | 29-22 |
| 7. WIKING OPOLE | 14 | 21 | 33-29 |
| 9. KOSMOS DOBRA | 13 | 18 | 20-36 |
| 10. KÓRNICA NOWY DWÓR | 14 | 14 | 30-38 |
| 11. POLONIA II | 13 | 11 | 28-50 |
| 12. DĄBRÓWKA GÓRNA | 14 | 9 | 24-58 |
| 13. GÓRAŻDŻE | 14 | 7 | 22-59 |
| 14. GROSZMAL II OPOLE *(drużyna wycofała się z rozgrywek)* | | | |

***(raul)***

Protokół:

**LZS Żywocice - KS Górażdże 6-0 (1-0)**

1-0 Poświata-4., 2-0 Nandzik-63., 3-0 Nandzik-69., 4-0 Jamkowy-71., 5-0 P.Bartela-84., 6-0 Walczak-90.

**Żywocice:** Kipka – Chudy, Dróżdż, Juszczyk (70.Fiegler), Poświata (70.Loose), Kołodziej (70.Bajko), K.Bartela (75. Bohm), Jamkowy, R.Bartela (70.P.Bartela), Nandzik (75. Szendzielarz), Walczak.

**Górażdże:** Kwiotek – Kupka, Kądziołka, Jasik (65.Przewłocki), Kozok, Ransome, Gniża, Kubiczek, Radajewski, Galla, Ciszek. **Trener:** Janusz Gurgul.

**Żółte kartki:** Galla, Gniża i Przewłocki.

*Piłka nożna – IV liga*

# Dulski show

**Z pustymi rękoma z wyprawy do Graczy wrócili piłkarze krapkowickiej Unii. Gospodarze pokonali nasz zespół 3-0, a wszystkie bramki dla Skalnika zdobył ubiegłoroczny król strzelców BS IV ligi oraz piłkarz 2022 roku w plebiscycie OZPN Dawid Dulski.**

**Dawid Dulski trzykrotnie pokonał Adama Cyganika.**

Dulski to istny skarb w kadrze ostatniego rywala Unitów. W ubiegłym sezonie przypadła mu armata dla najskuteczniejszego zawodnika czwartoligowych rozgrywek (25 goli w 34 meczach – przyp. red.), a jego zdobycze bramkowe stanowiły połowę strzeleckiego dorobku całego zespołu. W obecnych rozgrywkach popularny „Duli" znowu daje o sobie znać, a jego stan „licznika" na dziś wynosi 15 trafień. Trzy z nich zaliczył w sobotnim starciu z Unią, określanym mianem spotkania za sześć punktów. Skalnik i Unia znajdują się w gronie kilku ekip najbardziej zagrożonych spadkiem i komplet punktów w bezpośrednim starciu wywindował team z Graczy na 10. lokatę w tabeli. „Suchy" rezultat sugeruje spacerek Skalnika, ale z przebiegu zawodów krapkowiczanie zasłużyli na coś więcej niż zerowe konto punktowe i bramkowe.

– Pierwsze koty za płoty – szukał pocieszenia Adam Cyganik. – Rywalowi mecz ustawiła szybko zdobyta bramka, ale końcowy wynik na pewno nie jest sprawiedliwy. Po pierwszym spotkaniu wiosną pozostał spory niedosyt w naszej szatni – zaznaczał golkiper niebiesko-białych.

Unia miała swoje sytuacje, ale w ofensywie zabrakło jej odrobiny szczęścia. Stuprocentową okazję zaprzepaścił bowiem Natan Przybyła, a kolejnej „setki" nie wykorzystał Bartosz Brzozowski, pudłując z rzutu karnego. Po drugiej stronie boiska nie mylił się za to wspomniany Dulski. Snajper z Graczy najpierw dał błyskawiczne prowadzenie miejscowym w 3. minucie, by tuż przed przerwą podwyższyć na 2-0. Strzeleckie popisy Dulski zamknął w 68. minucie, zdobyczą z rzutu karnego kompletując meczowego hat-tricka.

– Teraz czeka nas kolejny mecz o sześć punktów z Olesnem. Tutaj nie będzie już miejsca na pomyłki. Koniecznie musimy zacząć punktować – podkreślał „Cygan".

Mecz z OKS-em Olesno odbędzie się w sobotę 18 marca o godz. 15.00 na krapkowickim obiekcie.

***(raul)***

Protokół:

**Skalnik Gracze - Unia Krapkowice 3-0 (2-0)**

1-0 Dulski-3., 2-0 Dulski-42., 3-0 Dulski (karny)-68.

**Unia Krapkowice:** Cyganik – N. Przybyła, Boruszek (75.Dzięcioł), Brzozowski, Maibaum (67. Tworek), Korba (67.Tomala), Dziony, Płóciennik, Szulc, F. Przybyła (80.Dziedzic), Wośko (87.Wyszka). **Trener:** Sławomir Sieńczewski.

**Żółte kartki:** Brzozowski, Wośko.

MKR TECHNIKA Sp. z o.o.
Zatrudni na stanowisko:
ŚLUSARZ - MECHANIK
e-mail: kontakt@mkrtechnika.eu
tel.: +48 77 446 76 77

eprasa.pl 8131cad571

*Piłka nożna – IV liga*

# Wrócili z punktem

**Punkt z wyjazdowego meczu w Piotrówce przywieźli futboliści waleckiego LZS-u. Dwie bramki dla walczan zdobył niezawodny Rafał Chałupiński.**

Pojedynek otwierający rundę rewanżową podopieczni trenera Łukasza Kabaszyna toczyli w trudnych warunkach atmosferycznych. Grząskie boisko i padający śnieg nie ułatwiały zadania obu ekipom, stąd trudno było się spodziewać wyjątkowo atrakcyjnego dla oka widowiska.

- Pogoda zabrała nam nasze atuty, bo my za wszelką cenę chcemy grać w piłkę, a w tych warunkach po prostu nie dało się – tłumaczył Piotr Klama.

Dosyć szybko jednak, bo już w 6. minucie jego zespół objął prowadzenie. Z prawej strony precyzyjne dośrodkowanie w pole karne posłał Bartłomiej Kolanko, a Rafał Chałupiński zdołał przyjąć futbolówkę, a następnie uderzyć celnie obok bezradnego golkipera Piotrówki. Jak szybko walczanie zdobyli gola, tak równie szybko go stracili. W 13. minucie Bartosza Sekułę pokonał Kacper Stępień i znowu było remisowo.

– Pierwsze 45 minut zapisałbym na plus dla Piotrówki. Gospodarze mieli trzy klarowne sytuacje, a my tylko dwie. Wynikało to z tego, że rywal szybciej dostosował się do panujących warunków – dodawał „Klamuś".

W drugą połowę lepiej weszli miejscowi. Tuż po wznowieniu gry nieporozumienie obrońców LZS-u Walce wykorzystał Jakub Górecki, przejmując zbyt lekko podaną piłkę i pakując ją od słupka do siatki. Od tego momentu zarysowała się przewaga mocno podrażnionych gości, a rywal z minuty na minutę opadał z sił. W 73. minucie defensywa gospodarzy w końcu pękła, a złamał ją po raz drugi w tym meczu Chałupiński. Tym razem pomocnik walczan kapitalnie przymierzył z 18 metrów i było 2-2. Na inaugurację piłkarskiej wiosny Walce podzieliły się więc punktami z sąsiadem w tabeli z Piotrówki.

- Trzeba sobie powiedzieć wprost, że to nie były warunki do gry w piłkę – mówił po meczu Michał Teichman. - Bardzo silny wiatr, białe boisko i sypiący śnieg nie pozwalały na wiele. Nie zmienia to jednak faktu, że mecz się odbył i obie ekipy musiały się do tego dostosować. Przed przerwą wydarzenia na murawie bardziej wynikały z przypadku niż jakichś założeń taktycznych. Każde podanie czy prowadzenie piłki przynosiło niespodzianki. Do przerwy remis powinniśmy sobie szanować, bo Piotrówka miała więcej okazji. W drugiej połowie zaczęliśmy już grać swoje i praktycznie w pełni przejęliśmy inicjatywę. Przy odrobinie szczęścia i zachowaniu zimnej krwi mogliśmy wrócić nawet z kompletem punktów. Trzeba jednak sobie cenić ten remis. Zaczęliśmy rundę lepiej niż poprzednią (1-3 u siebie – przyp. red.), w dodatku na ciężkim terenie. Nadal jesteśmy bez porażki, więc oby tak dalej – podsumował Teichman.

W następnej kolejce wyznaczonej na sobotę 18 marca Walce przed własną publicznością zagrają z Większycami. Początek spotkania o godz. 15.00.

BS IV LIGA

16. KOLEJKA

PIOTRÓWKA – WALCE 2-2

RUCH ZDZIESZOWICE - PORAWIE WIĘKSZYCE 5-1

SKALNIK GRACZE - UNIA KRAPKOWICE 3-0

STAROWICE DOLNE - MKS GOGOLIN 2-1

ODRA II OPOLE - MAŁAPANEW OZIMEK 0-1

START JEŁOWA - FORTUNA GŁOGÓWEK 1-1

POLONIA GŁUBCZYCE - VICTORIA CHRÓŚCICE 3-5

OKS OLESNO - PIAST STRZELCE OPOLSKIE 0-3

TABELA

| | | | |
|---|---|---|---|
| **1. ZDZIESZOWICE** | **16** | **40** | **52-18** |
| 2. STAROWICE DOLNE | 16 | 37 | 47:13 |
| 3.OZIMEK | 16 | 33 | 38:15 |
| 4.GŁOGÓWEK | 16 | 29 | 35:24 |
| 5.ODRA II OPOLE | 16 | 26 | 28:18 |
| **6.MKS GOGOLIN** | **16** | **25** | **30-21** |
| **7.WALCE** | **16** | **24** | **25:27** |
| 8.PIOTRÓWKA | 16 | 23 | 35:33 |
| 9.CHRÓŚCICE | 16 | 21 | 32-35 |
| 10.SKALNIK GRACZE | 16 | 20 | 28-34 |
| 11.PIAST STRZELCE OP. | 16 | 18 | 21:27 |
| 12.WIĘKSZYCE | 16 | 17 | 24:33 |
| 13.OKS OLESNO | 16 | 17 | 25:40 |
| **14.UNIA KRAPKOWICE** | **16** | **10** | **11:40** |
| 15.GŁUBCZYCE | 16 | 10 | 25:58 |
| 16.START JEŁOWA | 16 | 9 | 29:49 |

***(raul)***

Protokół:

**LZS Piotrówka - LZS Walce 2-2 (1-1)**

0-1 Chałupiński-6., 1-1 Stępień-13., 1-2 Górecki-49., 2-2 Chałupiński-73.

**Walce:** Sekuła- Święch, Łątkowski, Kierdal, Kolanko – Klama (45.Jakwert), Zagożdżon, Teichman - Chałupiński, Bartczuk (70.Zawadzki), Stobrawe. **Trener:** Łukasz Kabaszyn.

*Piłka ręczna – I liga kobiet*

# Znowu na tarczy

**Szósty mecz z rzędu przegrały szczypiornistki Otmętu Krapkowice. Pierwszoligowe panie we własnej hali musiały uznać wyższość wrocławskiego Śląska. Najskuteczniejszą zawodniczką meczu była Aleksandra Kuźnik, autorka 9 bramek.**

**Krapkowickie szczypiornistki wciąż czekają na premierową wygraną w tym roku.**

Spotkanie z wrocławskim zespołem przez długi czas miało wyrównany przebieg. Na początku kilka razy prowadziły przyjezdne, ale potem role się odwróciły i to gospodynie miały zapas jednego czy dwóch goli. W 19. minucie było 9-7 dla naszych, ale do końca premierowej odsłony Otmęt rzucił zaledwie 2 bramki, a rywalki uczyniły to pięciokrotnie i to one schodziły do szatni z minimalną zaliczką, prowadząc 12-11. Zaraz po przerwie krapkowiczanki zagrały pewniej w obronie, a w ofensywie rzuciły celnie cztery razy pod rząd i na tablicy wyników pojawiło się 17-15 dla biało-zielonych. Kwadrans przed końcem potyczki było 19-18 i jak się potem okazało, było to ostatnie prowadzenie podopiecznych trenera Macieja Haupy w tym starciu. Wrocławianki nie wykorzystały co prawda rzutu karnego, ale później cztery razy pod rząd się nie pomyliły, odwracając losy spotkania (19-22). Wymiana ciosów nic w tej kwestii już nie zmieniła, a Śląsk powiększył nawet przewagę do czterech goli, wygrywając 27-23. W pierwszym pojedynku między tym zespołami Wrocław zwyciężył u siebie 32-27.

W nadchodzącej rundzie spotkań w niedzielę 19 marca Otmęt zagra na parkiecie sąsiada w tabeli z Pietrowic Wielkich. W październiku ub. roku u siebie nasze zawodniczki wygrały 34-27.

I LIGA KOBIET – GRUPA B

15. KOLEJKA:

OTMĘT KRAPKOWICE – ŚLĄSK WROCŁAW 23-27

SOSNICA GLIWICE – VICTORIA ŚWIEBODZICE 34-23

SZCZYPIORNO KALISZ – SPR OLKUSZ 33-21

DZIEWIATKA LEGNICA – KARKONOSZE JELENIA GÓRA 26-27

MTS ŻORY pauza

TABELA

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. Szczypiorno Kalisz | 14 | 37 | 451-310 |
| 2. MTS Żory | 13 | 33 | 397-264 |
| 3. Sośnica Gliwice | 14 | 29 | 399-379 |
| 4. Dziewiątka Legnica | 14 | 23 | 396-391 |
| 5. Karkonosze | 13 | 22 | 330-369 |
| 6. Victoria Świebodzice | 14 | 18 | 419-446 |
| 7. Śląsk Wrocław | 14 | 18 | 388-414 |
| 8. Start Pietrowice W. | 13 | 14 | 368-394 |
| **9. Otmęt Krapkowice** | **13** | **11** | **317-369** |
| 10. KS Cracovia 1906 | 13 | 10 | 345-402 |
| 11. SPR Olkusz | 13 | 7 | 343-415 |

***(raul), fot. (dl)***

Protokół:

**Otmęt Krapkowice - Śląsk Wrocław Handball 23-27 (11-12)**

**Otmęt Krapkowice:** Cierpioł, Szymańska – Kurek, Olfans, Staszkiewicz 6, Blozik 6, Szwajkiewicz, Kuźnik 9, Czarnik 1, Stopa, Platnickaja, Stańczyk 1, Gowin. **Trener:** Maciej Haupa.

**Kary:** Otmęt – 16 min; Śląsk – 6 min.

*Zapasy*

# Przywiozły worek medali

**Świetnie podczas drugiego turnieju Otwartej Dolnośląskiej Ligi w zapasach kobiet wypadły zawodniczki ZKS-u Gogolin. Liczna reprezentacja naszego klubu przywiozła z imprezy rozgrywanej w Boguszowie-Gorcach aż 12 medali.**

**Reprezentacja ZKS-u Gogolin w Boguszowie-Gorcach.**

Po złoto sięgnęły Zuzanna Podgórska (kat. 50 kg), Sara Hulin (kat. 40 kg), Justyna Jaworska (kat. 52 kg) i Kamila Janoszka (kat.35 kg). Ze srebrnego medalu przyszło cieszyć się Dominice Jurgielewicz (kat. 69 kg), natomiast brązowe krążki przypadły w udziale Mai Jurgielewicz (kat. 42 kg), Julii Szulińskiej (kat. 40 kg), Tatianie Bukińskiej (kat. 38 kg), Aleksandrze Rydzaniewicz (kat. 25 kg), Marharicie Kulak (kat. 38 kg), Hannie Wójcik (kat. 23 kg) oraz Natalii Jachimowskiej (kat. 31 kg). Poza podium znalazła się Marta Scheibel (kat. 42 kg), która zajęła 5. miejsce. Szkoleniowy tercet na turnieju tworzyli: Lucjan Ziemba, Mirosław Jurczyszyn i Rafał Tarczyński.

***(raul)***

NASZ! PATRONAT TYGODNIK KRAPKOWICKI

eprasa.pl 8131cad571

GRUPA psb

GEBO MARKET BUDOWLANY

Gogolin,
ul. Konopnickiej 19,
tel. 77 407 60 30

ZNAJDŹ NAS NA facebook

# Wiosenna promocja

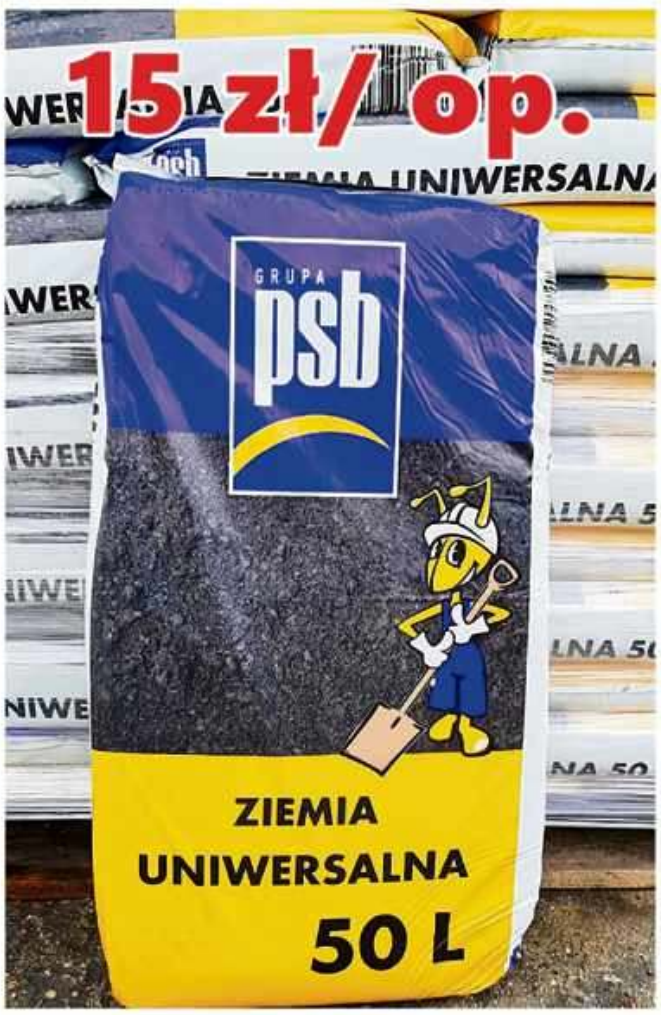

Oferta ważna do wyczerpania zapasów

eprasa.pl 8131cad571